Nr. 82. Wtorek, 11 Kwietnia 1911. Rok 101.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa: **rocznie** . . . 32 K, **ćwierćrocznie** 8 K — h, **półrocznie** . . . 16 K, **miesięcznie** 2 h 70 h,
miejscowa: **rocznie** . . . 24 K, **ćwierćrocznie** . . 6 K, **półrocznie** . . 12 K, **miesięcznie** . . . 2 K.
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pisma Odręczne:

Kochany kuzynie Arcyksiążę Eugeniuszu!

Nadaję Waszej Miłości wielką wstęgę Mego orderu św. Szczepana.

Wiedeń, dnia 30 marca 1911.

Franciszek Józef w. r.

Kochany Kuzynie Arcyksiążę Leopoldzie Salvatorze!

Nadaję Waszej Miłości wielką wstęgę Mego orderu św. Szczepana.

Wiedeń, dnia 30 marca 1911.

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujący Najwyższy pisemny rozkaz:

Zarządzam, by te osoby siły zbrojnej, którym na podstawie Mego rozporządzenia wyrażone zostało Moje pochwalne uznanie za ich wybitne działanie w wojnie lub Moje zadowolenie za znakomitą służbę w pokoju, nosiły zamiast bronzowego, srebrny wojskowy medal zasługi.

Statuty wojskowego medalu zasługi należy uzupełnić przyłączonym dodatkiem.

Te osoby, którym przed ogłoszeniem niniejszego rozkazu ponownie na podstawie Mego rozporządzenia wyrażone zostało Moje pochwalne uznanie, lub Moje zadowolenie, należy dodatkowo obdzielić srebrnymi wojskowymi medalami zasługi.

Ten pisemny rozkaz wydaję Memu Ministrowi wojny, Memu Ministrowi obrony krajowej i Memu węgierskiemu Ministrowi obrony krajowej, którzy zarządzić mają za wspólnem porozumieniem wszystko, czego trzeba dla wykonania rozkazu.

Wiedeń, 26 marca 1911.

Franciszek Józef, w. r.

Dodatek do statutów wojskowego medalu zasługi.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym pisemnym rozkazem z 26 marca 1911 najmiłościwiej zarządzić:

Te osoby siły zbrojnej, którym Najwyższe pochwalne uznanie za wybitne działanie w wojnie, lub Najwyższe zadowolenie z powodu znakomitej służby w pokoju, wyrażono ponownie, otrzymują zamiast bronzowego srebrny wojskowy medal zasługi.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wydać najmiłościwiej następujący Najwyższy Rozkaz:

Mianuję Jego Królewską Wysokość Emanuela, Księcia Orleanu, Księcia Vendôme, rotmistrza w rezerwie pułku dragonów Mikołaja I., cesarza Rossyi, nr. 5, majorem pozasłużbowym.

Wiedeń, dnia 4 kwietnia 1911.

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zamianować:

Jego Ces. i Król. Wysokość generałmajora, Arcyksięcia Józefa, komendanta król. węgierskiej 79 brygady piechoty obrony krajowej, komendantem 31 dywizyi piechoty, a Jego Ces. i Król. Wysokość pułkownika Arcyksięcia Piotra Ferdynanda, komendanta pułku piechoty Cesarzowej i Królowej Maryi Teresy nr. 32, komendantem 49 brygady piechoty.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem Odręcznem z dnia 8 kwietnia b. r. zamianować najmiłościwiej tajnego radcę, dr. Augusta hr. Zich i Vásonykeö Zichy'ego, Swoim Wielkim Marszałkiem Dworu.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 marca b. r. zamianować najmiłościwiej nadzwyczajnego profesora budowli wodnych w Szkole politechnicznej we lwowie, dr. Maksymiliana Matakiewicza, zwyczajnym profesorem tego przedmiotu we wspomnianej Szkole.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 marca b. r. zamianować najmiłościwiej nadzwyczajnego profesora botaniki i towaroznawstwa w Szkole politechnicznej we Lwowie, Adama Maurizio, zwyczajnym profesorem tych przedmiotów we wspomnianej Szkole.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów powiatowych: Leopolda Józefa Kliera w Kolbuszowej do Rzeszowa i Stanisława Lizaka w Jaworznie do sądu krajowego w Krakowie.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 8 kwietnia 1911 l. XVII 5433/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 1 do 8 kwietnia, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 10 kwietnia.

Rozpisanie wyborów do Rady państwa.

W części urzędowej poprzedniego numeru naszego pisma podaliśmy obwieszczenie JE. P. Namiestnika o terminach wyborów do Rady państwa, jakie ustanowione zostały przez P. Ministra spraw wewnętrznych dla poszczególnych okręgów wyborczych.

Ponieważ rozporządzenie podaje tylko liczby okręgów, sądzimy przeto, że nie od rzeczy będzie tu powtórzyć te okręgi z przypomnieniem geograficznego rozmieszczenia poszczególnych okręgów.

Naznaczono tedy:

I. Dla okręgów wyborczych:

Nr. 8. Dzielnica I. i II. m. Krakowa (1 poseł). *Nr. 9.* Dzielnica III. i IV. m. Krakowa (1 poseł). *Nr. 10.* Część dzielnicy IV. (Piasek) i dzielnica V. m. Krakowa (1 poseł). *Nr. 11.* Dzielnica VI. m. Krakowa (1 poseł). *Nr. 12.* Dzielnica VIII. m. Krakowa (1 poseł). *Nr. 16.* Tarnów (powiat sądowy, 1 poseł). *Nr. 18.* Biała, Żywiec, Kęty, Andrychów (powiaty sądowe, 1 poseł). *Nr. 19.* Bochnia, Wieliczka, Podgórze (powiaty sądowe, 1 poseł). *Nr. 20.* Nowy Sącz, Stary Sącz, Nowy Targ (powiaty sądowe, 1 poseł). *Nr. 21.* Rzeszów (powiat sądowy), Ropczyce, Sędziszów (powiat sądowy Ropczyce) — 1 poseł. *Nr. 23.* Mielec, Kolbuszowa, Leżajsk, Sokołów, Rozwadów, Tarnobrzeg (pow. sądowe), Nisko, Rudnik (pow. sądowy Nisko) — 1 poseł. *Nr. 24.* Jasło, Gorlice, Grybów, Biecz, Strzyżów, Frysztak, Pilzno, Dębica (pow. sądowe — 1 poseł):

a) Dla wyboru pierwszego dzień 13 czerwca 1911; b) dla ewentualnego wyboru ściślejszego dzień 21 czerwca 1911.

II. W okręgach wyborczych:

Nr. 35. Jaworzno, Chrzanów, Krzeszowice, Liszki (2 posłów). *Nr. 36.* Biała, Oświęcim, Kęty, Andrychów (2 posłów). *Nr. 37.* Wadowice, Zator, Kalwarya, Myślenice, Skawina (2 posłów). *Nr. 38.* Maków, Jordanów, Sucha, Milówka, Żywiec (2 posłów). *Nr. 39.* Limanowa, Mszana Dolna, Nowy Targ, Czarny Dunajec, Krościenko (2 posłów). *Nr. 40.* Kraków, Podgórze, Wieliczka, Dobczyce (2 posłów. *Nr. 41.* Bochnia, Niepołomice, Brzesko (2 posłów). *Nr. 42.* Radłów, Wojnicz, Zakliczyn, Tarnów, Tuchów (2 posłów) *Nr. 43.* Pilzno, Brzostek, Robczyce, Dębica (2 posłów). *Nr. 44.* Mielec Radomyśl, Dąbrowa, Żabno (2 posłów). *Nr. 45.* Nisko, Ulanów, Sokołów, Tarnobrzeg, Rozwadów (2 posłów). *Nr. 46.* Kolbuszowa, Rzeszów, Głogów (2 posłów). *Nr. 47.* Łańcut, Leżajsk, Przeworsk, (2 posłów), *Nr. 48.* Nowy Sącz, Stary Sącz, Grybów, Ciężkowice, Muszyna (2 posłów).

Z WARSZAWY.

(„Demostenes“ T. Konczyńskiego na scenie Teatru Wielkiego. — „Anioł stróż“ i „jupes culottes“. — Stosunek ulicy do nowego stroju. — Nowości literackie: „Litwackie mrowie“ A. Gruszeckiego. — „Serduszko“ E. Żmijewskiej. — Ś. p. ks. Władysław Michał Dębicki).

Może zbyt często ostatnimi czasy prowadzę was do teatru, ale niepodobna przecież pominąć milczeniem tak niecodziennego w naszem umysłowem życiu faktu, jak wystawienie pięcioaktowej oryginalnej tragedyi z prologiem, starczącym za akt szósty, o treści ze staro greckiej historyi zaczerpniętej.

Samo skierowanie myśli twórczej w tę stronę tak bardzo daleką i tak bardzo różną od kołtuńskiej atmosfery, w jakiej rozlubowała się nasza publiczność dzięki pani Dulskiej i całej jej prawej i nieprawej progeniturze, daje wysokie świadectwo duchowej kultury i artystycznych aspiracyj autora.

Mówię o „Demostenesie“ p. Tadeusza Konczyńskiego, twórcy „Srebrnych szczytów“, sztuki, która cieszyła się u nas zasłużonem powodzeniem, laureata niedawno rozstrzygniętego konkursu teatrów warszawskich („Straceńcy“, nagroda trzecia). I „Demostenes“ jest sztuką konkursową. Pod tytułem „Szermierze“ otrzymał zaszczytne odznaczenie na konkursie *Kuryera Warszawskiego*, na którym, jak na ścigłego ptaka przystało, pierwszą nagrodę porwał „Sokół“ Grabowskiego. i tak ją mocno w dziobie trzymał, że już nim powodzenia na scenie pochwycić nie zdołał.

Wkroczył tedy ten największy patryota ateński na deski Wielkiego Teatru, nie powiem, żeby na wozie tryumfatora, ale w każdym bądź razie, dostojnym, koturnowym krokiem.

Pan Konczyński zapragnął wskrzesić tradycye Eschilesowych tragedyj. Jego duch twórczy poszedł błądzić wśród wyzłoconych greckim Heliosem portyków i pomiędzy cienie oliwnych gajów Hellady; ale poszedł tam ze wspomnieniem Szekspira i Wyspiańskim w ręku.

I „Demostenes“ nosi na sobie piętno odbytej w ten sposób wędrówki po krainie poezyi, bohaterskich czynów i podniosłych myśli.

Osobisty talent i znakomite owładnięcie techniką sceniczną autora sprawiły, że ten zespół starogrecko-szekspirowsko-modernistyczny nie wydał jakiejś niezdarnie poszywanej łataniny, lecz stworzył dzieło piękne, poważnej literackiej wartości; dzieło może trochę zbyt retoryczne (akt trzeci, poświęcony słynnej walce pomiędzy Demostenesem, a jego chytrym, nikczemnym przeciwnikiem Eschinesem o złoty wieniec obywatelskiej zasługi), może trochę chłodne, ale nigdzie, ani jedną nutą nie obniżające wysokiego dyapazonu, na jaki je szczytny temat nastroił.

Boć ten temat, to zamknięte w kilku scenicznych obrazach dzieje kilkunastoletniej rozpaczliwej walki gorącego patryoty z intrygami, orężną przemocą Macedonii na zewnątrz, a spodleniem i niestałością ducha narodowego na wewnątrz. Ten temat, to miłość ojczyzny płonąca tak potężnym, czystym ogniem, w którym wszystkie osobiste uczucia, nawet miłość ojcowska popieleją niby mdłe drzewka na ofiarny stos bohaterskim gestem rzucane. Ten temat, to z mroków dalekiej przeszłości wydobyty, a prawdą dnia dzisiejszego tętniący tragizm zapoznawanych wielkich czynów; tytanicznych wysiłków, udaremnionych przez pigmejską podłość; tragizm bezdusznej zmienności tłumów i prorokow kamienowanych przez własny lud.

Dużo też miał danych mniemać p. Konczyński, iż temat taki bliski i zrozumiały być może duszom współczesnym pomimo cofającej go w głąb archaiczną oprawy. I nie zawiódł się. Teatr był zapełniony co do ostatniego miejsca na premierze „Demostenesa“. Publiczność nie ulękła się „nudów“ tego długiego ponad zwykłą miarę widowiska, w którem kurtyna zapada siedm razy, o którem wiedziała, że jej nie da nic z powikłań małżeńskiego kwadratu (trójkąt należy już do alkowninaych przeżytków) lub z życiowych perypetyj wykolejonych dziewcząt i zadowolonych z siebie snobów.

Wiedziała — i mimo to przyszła i zgotowała autorowi pełne sympatyi i uznania przyjęcie, dając tem dowód, że potrafiła ocenić jak należało, jego piękny literacki czyn i jego autorską odwagę wezwania jej z sobą na Helikon, co w każdym razie wymagało z jej strony większego skupienia uwagi i umysłowego nakładu niż wietrzenie do współki z autorem małomieszczańskich lub nawet arystokratycznych zaduchów.

Że nie była ani porwana, ani do rdzenia duszy wstrząśnięta, to już nie jej wina. Gdyby Demostenes okazał się był na scenie tem, czem był ongi w rzeczywistości, tym, jak go pięknie określił Rabski „słupem ognia“ i „strzaskaną kolumną swej ojczyzny“, gdyby jego słowa trysnęły były na widzów żywą krwią poszarpanego serca, lub sparzyły ich lawą rozpierających tę płomienną pierś uczuć, to może i ci widzowie byliby umieli zdobyć się na ten entuzyazm i te żywiołowe objawy uwielbienia, które tak byłoby nieraz dobrze wyładować z siebie, ku którym bezwiedna tęsknota czai się w nas pod modnie skrojonymi smokingami i kimonami.

Ale Demostenes p. Konczyńskiego Pigmalionem nie jest. Nie zdołał tchnąć bożej iskry w Galateę zbiorowego zapału. Ma się dla niego sympatyę i współczucie; a to za mało dla bohatera tej miary, który powinien budzić cześć i podziw. Że zaś nie wykrzesał tych właśnie wrażeń w publiczności, *qui ne demandait pas mieux*, to przyczyniła się do tego i interpretacya tej postaci przez p. Michała Tarasiewicza.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Lascaro.

Nr. 49. Gorlice, Biecz, Jasło (2 posłów). *Nr. 50.* Krosno, Strzyżow, Frysztak, Żmigród (2 posłów). *Nr. 52.* Brzozów, Tyczyn (2 posłów).

a) dla wyboru pierwszego dzień 13 czerwca 1911, b) dla ewentualnego wyboru drugiego, względnie dla wyboru ściślejszego dzień 21 czerwca 1911, c) dla ewentualnego wyboru trzeciego, względnie dla wyboru ściślejszego dzień 28 czerwca 1911, d) dla ewentualnego wyboru ściślejszego dzień 3 lipca 1911.

III. W okręgach wyborczych:

Nr. 1 do 7: Miasto Lwów (w każdym okręgu po 1 pośle). *Nr. 13.* Przemyśl (pow. sądowy, 1 poseł). *Nr. 14.* Stanisławów (pow. sądowy, 1 poseł). *Nr. 15.* Tarnopol (pow. sąd., 1 poseł). *Nr. 17.* Kołomyja (pow. sąd. 1 poseł). *Nr. 22.* Jarosław, Łańcut, Przeworsk (pow. sądowe — 1 p.). *Nr. 25.* Sanok, Dobromil, St. Sambor (pow. sądowe). Krosno, Korczyna (pow. Krosno — 1 poseł). *Nr. 26.* Sambor (pow. sąd.), Gródek Jagielloński (pow. sąd. — 1 poseł). *Nr. 27.* Drohobycz, Turka, Bolechów, Skole (pow. sąd. — 1 p.). *Nr. 28.* Stryj, Kałusz (pow. sąd. — 1 p.). *Nr. 29.* Brzeżany, Baranówka, Demnia, Hucisko, Kuropatniki, Podwysokie, Rohaczyn miasto, Wulka (pow. sąd. Brzeżany), Rohatyn, Podkamień (pow. sąd. Rohatyn), Chodorów, Brzozdowce, (pow. sąd. Chodorów — 1 poseł). *Nr. 30.* Żółkiew, Rawa ruska (pow. sąd.) Sokal, Krystynopol, Tartaków miasto (pow. sąd. Sokal), Wielkie Oczy (powiat sądowy — Krakowiec), Waręż miasto, Bełz (pow. sąd. Bełz — 1 poseł). *Nr. 31.* Brody, St. Brody, Hucisko brodzkie (pow. sąd. Brody), Łopatyn, Ruda brodzka (powiat sądowy Łopatyn), Radziechów (pow. sąd.), Podkamień (pow. sąd. Założce) — 1 poseł. *Nr. 32.* Buczacz, Śniatyn, Zaleszczyki (pow. sądowe). Borszczów, Cygany (pow. sąd. Borszczów), Tłumacz, Tarnowica polna (pow. Tłumacz), Bohorodyczyn (pow. sąd. Ottynia) — 1 poseł. *Nr. 33* Złoczów (pow. sądowy) Zborów, Jezierna (pow. sąd.) Założce, Gontowa, Huta pieniacka, Majdan pieniacki, Maleniska, Palikrowy, Pańkowce, Reniów, Trościaniec wielki (pow. sąd. Założce) — 1 poseł. *Nr. 34.* Rozdół (pow. sąd. Mikołajów), Ruda (pow. sąd. Żydaczów), Bóbrka Hucisko, St. Sioło (pow. sąd. Bóbrka), Hanaczów, Hanaczówka (pow. sąd. Gliniany), Wołczków, Chorostków, Jeziorko, Konczaki stare, Maryampol wieś (pow. sąd. Halicz). Bursztyn, Ludwikówka, Wiszniów, Żurów (pow. sąd. Bursztyn), Bołszowce, Słobódka konkolnicka, Zagórze konkolnickie (pow. sąd Bołszowce) — 1 poseł. a) Dla wyboru pierwszego dzień 19 czerwca 1911, b) dla ewentualnego wyboru ściślejszego dzień 26 czerwca 1911.

IV. W okręgach:

Nr. 51. Sanok, Rymanów, Bukowsko, Dukla, Lisko, Ustrzyki dolne (2 posłów). *Nr. 53.* Sądowa Wisznia, Rudki, Stara sól, Sambor bez gmin miejscowych okr. wyb. nr. 54, Komarno bez gmin miejscowych okr. wyb. nr. 57; gminy miejscowe Dublany, Kranzberg (pow. sąd. Łąka — 2 posłów). *Nr. 54.* Baligród, Lutowiska, Stary Sambor, Turka, Borynia, Podbuż, Drohobycz, Łąka bez gmin miejsc. okr. wyb. nr. 53, gminy miejscowe Torczynowice, Torhanowice, Mrozowice (pow. sąd. Sambor — 2 posłów). *Nr. 55.* Wojniłów, Dolina, Rożniatów, Kałusz, Nadwórna, Delatyn, Sołotwina (2 posłów). *Nr. 56.* Peczeniżyn, Kołomyja, Żabie, Kuty, Kosów, Jabłonów, Zabłotów, Gwoździec, Ottynia (2 posłów). *Nr. 57.* Medenice, Stryj, Skole, Żydaczów, Chodorów, Mikołajów, Gliniany, Bóbrka; gminy miejscowe: Horożanna mała, Horożanna wielka, Kołodruby, Nowosiółki, Oparskie, Łowczyce, Podzwierzyniec, Powerchów, Manasterzec, Ryczychów, Terszaków, Tatarynów (pow. sąd. Komarno), Werbiż, Kahujów, Honiatycze (pow. sąd. Szczerzec — 2 posłów). *Nr. 58.* Mielnica, Borszczów, Zaleszczyki, Horodenka, Tłuste, Śniatyn; gminy miejscowe Czarnokońce małe (powiat sądowy Husiatyn — 2 posłów). *Nr. 59.* Obertyn Tłumacz, Potok Złoty, Stanisławów, Halicz, Tyśmienica, Bohorodczany (— 2 p.). *Nr. 60.* Buczacz, Monasterzyska, Wiśniowczyk, Podhajce bez gmin miejsc. okr. wyb. nr. 66. (— 2 p.). *Nr. 61.* Przemyśl, Dubiecko, Niżankowice, Dynów, Bircza, Mościska, Dobromil (— 2 p.). *Nr. 62.* Rawa ruska, Uhnów, Niemirów, Jaworów, Krakowiec, Żółkiew, Kulików, Bełz, Janów (— 2 p.). *Nr. 63,* Złoczów, Busk, Kamionka strumiłowa, Olesko bez gmin miejsc. okr. wyb. nr. 57. (— 2 p.). *Nr. 64.* Okolica Lwowa, Winniki, Gródek, Szczerzec bez gmin miejsc. okr. nr. 57. (— 2 p.). *Nr. 65.* Sokal, Radziechów, Zborów, Założce, Brody, Mosty Wielkie, Łopatyn, dalej gminy miejscowe: Roznoszyńce, Krasnosielce, Lubianki Niższe, Lubianki Wyższe (powiat Zbaraż), Konty, Juśkowice (powiat sądowy Olesko), Hnilice Małe i Wielkie, Nowe Sioło, Terpiłówka, Suchowce, Szelpaki, Koszlaki, Toki, Palczyńce. (pow. sąd. N. Sioło — 2 p.). *Nr. 66.* Brzeżany, Rohatyn, Bolechów, Bursztyn, Bołszowce, Żurawno; dalej gmine miejscowe: Boków, Bożyków, Hnilcze, Sławentyn, Smulany, Litwinów (pow. sąd. Podhajce), Podusilna, Baczów, Błotnin, Janczyn, Nowosiółka, Brzuchowice, Kosteniów, Korzelice, Dobrzanica, Wojciechowice (pow. sąd. Przemyślany — 2 p.). *Nr. 67.* Jarosław, Radymno, Lubaczów, Cieszanów, Sieniawa, Pruchnik (2 p.). *Nr. 68.* Kozowa, Tarnopol, Zbaraż bez gmin miejscowych okr. wyb. nr. 65, Nowe Sioło bez gm. miejsc. okró. wyb. nr. 65 (2 p.). *Nr. 69.* Trembowla, Mikulińce, Budzanów, Czortków (2 p.). *Nr. 70.* Skałat Podwołoczyska, Grzymałów, Kopyczyńce, Husiatyn — bez gmin miejsc. okr. wyb. nr. 58 (2 p.: a) Dla wyboru pierwszego dzień 19 czerwca 1911, b) dla ewentualnego wyboru drugiego względnie dla wyboru ściślejszego dzień 26 czerwca 1911, c) dla ewentualnego wyboru trzeciego względnie dla wyboru ściślejszego dzień 3 lipca 1911, d) dla ewentualnego wyboru ściślejszego dzień 6 lipca 1911 r.

Z parlamentów.

Sejm węgierski prowadził w sobotę dalej rozprawę budżetową.

Prezydent ministrów odpowiadał na wywody szeregu mowców, przyczem oświadczył co do polityki narodowościowej, że niema potrzeby zarządzeń wyjątkowych. Narodowości powinny trzymać się ustawy, która wszystkich na równi obowiązuje. Co do reformy wyborczej nieprawdziwe jest twierdzenie, że w kraju panuje gorączkowe podniecenie i zaniepokojenie z tego powodu. Przeciwnie, w kraju panuje zupełny spokój. Rząd w tej sprawie ściśle trzyma się swego programu, uznaje jej ważność i pragnie sprawę w najbliższej przyszłości przeprowadzić, nie będzie się jednak powodował różnemi rozpowszechnianemi hasłami. Po załatwieniu najpilniejszych zadań rząd przystąpi do reformy wyborczej.

Po przyjęciu budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych, Sejm odroczył się do 25-go b. m.

*

Izba panów Sejmu pruskiego załatwiła budżet Następne posiedzenie odbędzie się w połowie maja.

*

Na sobotniem posiedzeniu włoskiej Izby deputowanych wśród ogólnego naprężenia zabrał głos prezydent ministrów Giolitti. Przypomniał on, że zawsze był przedstawicielem polityki liberalnej. W r. 1904, gdy strajk ogólny wywołał niebezpieczeństwo silnej reakcyi, on oparł się temu i uratował wolność. (Żywe oklaski). Ale właśnie, aby nie dopuścić do tryumfu reakcyi trzeba było kraj uspokoić i pokazać, że wolność można pogodzić z porządkiem. Mężowie stanu w postępowaniu swem zawsze muszą powodować się postępem czasu, w którym żyją. (Żywe oklaski). Ani jako prezydent ministrów, ani jako poseł mowca nigdy nie wyrzekł słowa, które nie wyrażałoby konieczności polityki demokratycznej i liberalnej. Propozycya powszechnego głosowania jest owocem jego przekonań.

Mowca odparł zarzut, jakoby przy wyjązaniu przesilenia nie postępował konstytucyjnie. Nie żałuje on swego postępowania, ale żałuje, że Bissolati nie chciał przyjąć odpowiedzialności, jakie daje władza. Mowca dziwi się, że mowcy liberalni objawili zaniepokojenie z powodu, że mowca zwrócił się o poparcie do grupy socyalistycznej. Stronnictwo to program swój bardzo znacznie złagodziło. Idee marksowskie należą już do rzędu starej, nieużywanej zbroi (Żywe oklaski na prawicy i w centrum. Różne okrzyki na skrajnej lewicy).

Tylko rządy niekonstytucyjne — mówił dalej premier — nie mają większości w parlamencie. Prawdziwe większości grupują się około idei, nie około osób pewnych. Mowca ponownie oświadcza, że na czele jego programu jest reforma wyborcza, która przyczyni się do nowego wzrostu i szczęścia ojczyzny.

Mowę Giolittiego przyjęła Izba hucznymi oklaskami. Składano mu gorące gratulacye. Następnie przyjęto olbrzymią większością formułę przejścia do porządku dziennego, wyrażającą rządowi zaufanie.

Izba odroczyła się do 9 maja.

*

W hiszpańskiej Izbie deputowanych na zapytanie w sprawie Marokko prezydent ministrów Canalejas wspomniał a ostatnich zajściach w Fezie i dodał, że rząd francuski uważał, że nadeszła chwila, w której należy zawiadomić mocarstwa, które podpisały umowę w Algeziras, że rząd francuski jest zmuszony czynić przygotowania wobec ważnych wypadków. Hiszpania odpowiedziała, że wiernie dotrzyma swych zobowiązań, gdy nadejdzie chwila do konkretnych zarządzeń. W rzeczywistości Hiszpania musi zapewnić się przeciw wszelkim ewentualnościom w sprawie swych ufortyfikowanych miejscowości w Marokku. Nie idzie tu o żadne awanturnicze przedsięwzięcie, ani o coś, coby przekraczało granice zobowiązań. Rząd nie ma nic takiego na myśli, coby wychodziło po za środki budżetowe. Minister wzywa posłów, aby nie wierzyli bezpodstawnym pogłoskom, n. p. temu, że Hiszpania ma na żądanie Francyi wysłać do Marokka 20.000 ludzi.

P. Maura oświadczył, że co do Marokka, stronnictwo konserwatywne w razie potrzeby użyczy rządowi wszelkiej pomocy i poparcia. (Żywe oklaski).

Nacyonalista Dentosa i karlista Melis w imieniu swych stronnictw również przyrzekli rządowi swój współudział.

Socyalista Iglesias oświadczył, że słowa Canalejasa nie przekonały socyalistów, zastosują się oni do jego czynów.

P. Canalejas podziękował konserwatystom, nacyonalistom i karlistom, a wobec so-

---

19)

MARGRABINA.

(Fortuné du Boisgobey: La main froide).

II.

(Ciąg dalszy).

Bardzo byli oba wzruszeni i zaniepokojeni.

— Cóż będziemy robić teraz? — spytał Mirande.

— Przedewszystkiem nie możemy czekać, aby nas kto zobaczył — odrzekł Cormier — ktoś przechodzący drogą okrężną, komuby przyszło na myśl zwrócić się w tę stronę, zobaczyłby nas przy umarłym i wziąłby z pewnością za zbrodniarzy, choćbyśmy go nie wiem jak zapewniali, że odbył się pojedynek.

— Tembardziej, że ci tchórze uciekli zabierając z sobą szpady — mruczał Mirande ubierając się w kurtkę, którą zrzucił przed walką. Ale nie możemy na tem skończyć. Człowiek został zabity. Cała studencka dzielnica dowie się o tej historyi... będą ją roznosić dziś wieczorem po kawiarnich boul' Mich!... trzeba koniecznie, żebym doniósł o tem komisarzowi policyi.

— Naturalnie. Tylko lepiej będzie jak się udamy do komisarza naszej dzielnicy, gdzie nas znają. W tych okolicach, gdzie jesteśmy obecnie, natychmiast by nas aresztowano. Mojem zdaniem więc jest, żebyśmy najprzód wrócili do domu.

— Jest to i moje zdanie. W drogę!

Odeszli, nie bez wyrzutów sumienia, że pozostawiają trupa, którego znajdzie pierwszy lepszy i naturalnie przetransportuje do Morgue.

Znajdowali się w jednym z trudnych wypadków życia, w którym trzeba sobie radzić jak można i nie była to chwila stosowna na rządzenie się uczuciem.

Wrócili na tę drogę, którą przyszli i nie spostrzegli, że człowiek leżący na wzgórzu zszedł ze swego obserwatóryum i zaczął iść za nimi zdala.

Podróż piechotą była konieczna, bo o tak wczesnej porze fiakry jeszcze nie jeżdżą, a podróż ta wcale krótką nie była, lecz nie było sposobu odbyć jej inaczej.

Pawłowi zresztą nie było bardzo spieszno dostać się do komisaryatu. Wolał nawet pójść tam dopiero wtedy, gdy spełni misyę powierzoną mu przez biednego margrabiego, a nie mógł przecież iść budzić margrabiny o piątej rano.

Obiecywał sobie jednak pójść tam około południa, wypocząwszy nieco, czego bardzo potrzebował. Chodziło mu bowiem o to, aby ta sprawa najprzód była załatwiona.

Nie mógł mówić o swoich projektach z przyjacielem, który nie miał żadnego wyobrażenia o całej sprawie, gdyż nietylko nie widział, jak margrabia portfel mu wręczał, ale był pewny, że sprzeczka wynikła jedynie z chwilowego nieporozumienia.

Paweł ani myślał go objaśniać.

Ten wielki szaleniec, Mirande, miał dobre serce i chociaż silił się na udawanie obojętności, czuł wielki żal, że ma na sumieniu życie ludzkie.

I to bynajmniej nie z obawy nieprzyjemnych skutków tego tragicznego wypadku.

Pojedynek ostatecznie odbył się wedle reguł. Znajdą się ludzie, którzy poświadczą, że sprawa zaczęła się w Bullier i że ofiara tego zaimprowizowanego spotkania, pierwsza dała powód do sprzeczki.

I w gruncie rzeczy, Mirande, który zabił margrabiego, mniej się troszczył o skutki tej śmierci, jak Paweł Cormier, który był tylko świadkiem walki.

Mirande myślał, że jego przeciwnik był awanturnikiem bez żadnych związków, a nawet stosunków towarzyskich w Paryżu.

W połowie tylko się mylił, ale nie wiedział, że miał do czynienia ze szlachcicem, którego ród nie był gorszy od jego rodu.

Dwaj przyjaciele nie mieli wcale ochoty do rozmowy; szli obok siebie w milczeniu przeszło pół godziny, gdy wreszcie Paweł rzekł:

— Zastanowiłem się i zanim cokolwiek rozpocznę, muszę się naradzić z ojcem Bardin.

— Któż to taki, ten ojciec Bardin? — spytał Jan.

— Stary adwokat, który był przyjacielem i doradcą mego ojca. Zdawało mi się, że już ci kiedyś o nim mówiłem.

— Możliwe, ale zapomniałem. W czemże on mógłby nam się przydać?

— Zna kodeks, procedurę i wszystko co do tego należy, jak nikt inny. Przedstawię mu naszą sprawę, a on wskaże mi co mamy robić. Ma zresztą syna, urzędnika w sądownictwie, który, gdyby było tego potrzeba, zaręczy za nas.

— Masz słuszność. Trzeba, żebyś się z nim jak najprędzej zobaczył.

— Dzisiaj!... jadłem z nim wczoraj obiad u mojej matki. Mówił mi nawet o tobie.

— *A propos* czego?

— Och! nic ważnego.... żebym ciebie prosił o pewne wyjaśnienie. Wie, że pochodzisz z południa i chciałby się dowiedzieć, czy nie znałeś w twojej prowincyi rodzinę.... nie pamiętam nazwiska.... nazwisko dość dziwaczne.... ach! już wiem!... de Marsillargues....

— Tak, słyszałem o tej rodzinie.... dawniej, bo już dość wody upłynęło odkąd puściłem w trąbę moją prowincyę.... Byli bardzo bogaci.... i jedyną dziedziczką majątku była młodziutka dziewczyna, bardzo ładna, która jednak była dotknięta jakąś ułomnością, była mańkutem, zdaje mi się.... czy też jedną rękę miała bezwładną.... Co do mnie, nigdy jej nie widziałem i sądzę, że umarła. Cała ta rodzina znikneła. I dlaczego to Bardin tobie o niej mówił?

— Za wiele czasu zabrałoby mówić ci o tem, a zresztą, to by ciebie nie zajęło. Wróćmy do naszej sprawy. Czy dajesz mi *carte blanche* do dzisiejszego wieczora?

— Och! bardzo chętnie. Położę się, wróciwszy do domu, bo ledwie trzymam się na nogach. Zastaniesz mnie w łóżku, jak przyjdziesz. I to wszystko, co twój Bardin ci poradzi, zrobimy w porozumieniu z tobą. Będzie to lepiej, niż gdybyśmy działali każdy z osobna.

— Daleko lepiej. Więc rzecz ułożona.

A w duchu Paweł mówił sobie:

— Do wieczora zobaczę się z margrabiną.

Byli już w okolicach Obserwatoryum, gdy Mirande spostrzegł fiakra wracającego próżno z jakiegoś dworca kolei, gdzie oczekiwał daremnie na podróżnych z nocnego pociągu.

Mirande go zawołał i chciał, żeby Paweł z nim wsiadał, lecz ten odmówił. Już nie był daleko ulicy Gay-Lussac i czuł, że dłuższa jeszcze przechadzka dobrze mu zrobi.

Nie gniewał się zresztą, że zostanie sam, żeby uporządkować nieco swoje myśli.

Dwaj przyjaciele rozłączyli się więc. Możnaby powiedzieć: dwaj wspólnicy, ponieważ oba mogli być wplątani w sprawę, grożącą trybunałem.

Jan kazał się zawieźć na bulwar Saint Germain, gdzie miał mieszkanie Paweł szedł dalej piechotą w kierunku ulicy Gay-Lussac.

Człowiek, który ich śledził ze szczytu pagórka, szedł za nimi w pewnej odległości, tak, że widzieć go nie mogli.

Szpiegował ich w celu, który zapewne nie był dla nich przyjazny, ponieważ ukrywał się, przesuwając się po pod mury.

Gdy przyjaciele się rozłączyli, musiał z konieczności opuścić jednego, a przyczepić się do drugiego, i nie miał wyboru, gdyż fiakier, do którego wsiadł Mirande, pomknął zbyt szybko.

Przyczepił się więc do Pawła, który szedł piechotą i któremu nie przyszło na myśl ani razu się oglądnąć, bo się nie domyślał, że jest przedmiotem śledzenia.

To podejrzane indywiduum nie opuściło Pawła Cormier, dopóki nie doszedł do bramy domu, gdzie mieszkał.

Nieznajomy nie posunął się do tego stopnia śmiałości, żeby wejść za nim, jak to wczoraj uczynił Paweł u baronowej Dozulé, w ślad za margrabiną de Ganges. Ale nie porzucił swoich zamiarów i zaraz nazajutrz Paweł się przekonał, że będzie musiał się liczyć z niebezpiecznym wrogiem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

cyalistów oświadczył, że jeśliby socyaliści starali się przeszkodzić żołnierzom w zaciąganiu się do pułków, gdy ojczyzna ich zawoła, to rząd potrafi zastosować przeciw temu środki, którymi rozporządza. (Długotrwałe oklaski).

Następnie Izba obradowała dalej nad sprawą Ferrera.

P. Sol y Ortega oświetlał stronę polityczną sprawy i starał się dowieść, że konserwatyści ponoszą odpowiedzialność za to, co się stało w Barcelonie.

Wkońcu wniosek o wezwanie rządu, aby przedłożył ustawę o zmianie wojskowej ustawy karnej i zniesieniu ustawy o sądownictwie wojskowem odrzucono 179 głosami przeciw 23. Na tem zamknięto dyskusyę w sprawie Ferrera.

Naprężenie między Francyą a Hiszpanią.

W Madrycie objawiło się wielkie wzburzenie pod wpływem wiadomości, że Francya zamierza jąć się zbrojnej interwencyi w Marokku. Krążą pogłoski, że wobec tego, także Hiszpania wyśle swe wojska, mianowicie dla roztoczenia opieki nad południowemi okolicami Marokka

Od czasu konferencyi w Algeziras, jakże gruntownej zmianie uległo stanowisko mocarstw wobec kwestyi marokkańskiej. Wówczas stały wrogo naprzeciw siebie Francya i Niemcy; obecnie pozostają one w zupełnem porozumieniu na podstawie traktatu algeciraskiego, Hiszpania zaś, która wtedy szła z Francyą ręka w rękę, podnosi dzisiaj gorzkie skargi przeciwko sprzymierzeńcowi i poczynić zamyśla energiczne kroki dla ochrony swych interesów.

Hiszpania patrzyła się koso już na ugodę marokkańsko-francuską, przyznającą sułtanowi Mulay-Hafidowi subsydya w formie pożyczki. Powoływano się mianowicie i to w bardzo podrażnionym tonie na ugodę z r. 1904, mocą której oba państwa zobowiązały się wspólnie, z wykluczeniem wszelkiej jednostronnej, tajnej ingerencyi, postępować w razie, gdyby sułtan nie mógł zadaniom swym sprostać. Ugoda wyraźnie wspomina także o rozdziale sfer interesów w takim wypadku. Owóż twierdzą i teraz w Madrycie, że Francya poczyniła w Marokku już po zawarciu tej ugody szereg kroków, sprzecznych z interesem Hiszpanii. Takim krokiem n. p. było wysłanie misyi wojskowej do Fezu, umowa finansowa, budowa linii kolejowej Tanger-Alcazar. Tam nawet, gdzie wyraźnie w grze były interesy Hiszpanii, przedsiębrała Francya różne kroki, wcale nie zawiadamiając o nich Hiszpanii; zapewniła sobie na czas dłuższy dochody cłowe z portów marokkańskich, położonych w sferze Hiszpanii i pozbawiła była tym sposobem sułtana środków dla przeprowadzenia reform w interesie Hiszpanii nieodzownych.

Wybuch powstania, który pociągnie za sobą prawdopodobnie zbrojną interwencyę Francyi, dolał oliwy do ognia, jakim rozgorzały umysły w Madrycie. Francya zaś, nie wiele zważając na to, twierdzi, że na podstawie aktu w Algeziras, który jako traktat międzynarodowy ma pierwszeństwo przed tajną umową Francyi z Hiszpanią, ma zupełne prawo do postępowania w Marokku tak, jak postępowała dotąd i postępować zamierza w przyszłości. Zarzut samowoli podnoszony w Madrycie, zdaniem kół politycznych w Paryżu, nie ma żadnego uzasadnienia.

Trudno dziwić się, że tego rodzaju usprawiedliwienie zgoła nie trafiło do przekonania politykom hiszpańskim. W senacie pojawiła się interpelacya, na którą hiszpański minister spraw zagranicznych odpowiedział w duchu uspokajającym, ale tak, jakby sam wymagał uspokojenia. Zdaje się, że dlatego właśnie francuski minister spraw zagranicznych Cruppi, z nierównie większą stanowczością w Izbie zapewniał, iż Francya wcale nie zrywa solidarności z Hiszpanią, lecz owszem i nadal chce iść ręka w rękę, bacząc przy praktycznem rozwiązywaniu problemów marokkańskich na to, by oba państwa równą odniosły korzyść.

Ale nawet te słowa Cruppiego nie zdołały uśmierzyć burzy w Hiszpanii, zwłaszcza od chwili, gdy w Paryżu poczęto przemyśliwać nad środkami, jakie wdrożyć trzeba będzie, gdyby się okazało, że Mulay Hafid nie potrafi dać sobie rady z rebelantami. Aby opinii publicznej uczynić zadość, będzie musiał rząd hiszpański okazać więcej stanowczości w przestrzeganiu interesów nie francusko-hiszpańskich, lecz wyłącznie hiszpańskich.

KRONIKA.

Lwów, 10 kwietnia.

— **Kalendarz.**

Wtorek (11 kwietnia):

Leona. — Jaromira. — Marka.

Wschód słońca o godzinie 4·43 rano, zachód słońca o godzinie 6·07 po południu.

— **JE. Pan Namiestnik dr. Michał Bobrzyński** powrócił wczoraj do Lwowa.

— **Z Uniwersytetu.** P. Mojżesz Goldschalg rodem z Drohobycza otrzymał na Uniwersytecie tutejszym stopień doktora praw.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W poniedziałek, dnia 10 b. m.: Prof. Uniwersytetu dr. E. Romer: „Wrażenia z podróży do Azyi“ (z obraz. świetln.). Zakład fizyczny Uniw., ul. Długosza 8. Początek o g. 7 wieczorem.

We wtorek, dnia 11 b, m., prof. Uniwer. dr. M. Wartenberg: „O optymizmie i pessymizmie“. Sala fizyki I. Szkoły realnej, ul. Kamienna. Początek o g. 7 wieczorem.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenie we wtorek, dnia 11 kwietnia, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Mianowania.** Wydział krajowy zamianował inżyniera I kl. Kazimierza Zaczkowskiego, starszym inżynierem w krajowem Biurze kolejowem, oficyała Stanisława Nowotnego, adjunktem, a asystenta Michała Mazarakiego, oficyałem w oddziale administracyjnym tegoż Biura.

— **Z Polskiej Ligi Narodowej.** Walne Zgromadzenie koła P. L. N. nie odbędzie się we wtorek, lecz po świętach, we czwartek, 20 b. m.

— **Letni rozkład jazdy miejskiej kolei elektrycznej.** Z dniem 16 b. m. rozpoczyna się letni rozkład jazdy na liniach miejskiej kolei elektrycznej, według którego ruch wozów tej kolei odbywać się będzie w następujący sposób: Pierwszy wóz posiłkowy od Wałów Hetmańskich do dworca głównego przez ulicę Leona Sapiehy odjeżdżać będzie o godzinie 5 minut 20 rano. Regularny ruch z Wałów Hetmańskich we wszystkich kierunkach rozpoczynać się będzie o godzinie 5 minut 40 rano. Pierwsze wozy z końcowych stacyj do śródmieścia odjeżdżać będą o godzinie 6 rano. Ostatnie wozy ze śródmieścia rozjeżdżać się będą do wszystkich końcowych stacyj o godzinie 11 w nocy. Ostatnie wozy opuszczać będą wszystkie końcowe stacye w kierunku śródmieścia o godzinie 11 minut 20 w nocy: Ostatni wóz z Wałów Hetmańskich tylko do żandarmeryi odjeżdżać będzie o godzinie 11 minut 45 w nocy. Ostatni wóz z Wałów Hetmańskich do rogatki żółkiewskiej odjeżdżać będzie o godzinie 11 minut 45 w nocy. Od szkoły im. św. Zofii na plac powystawowy jeździć będą wozy w dnie pogodne od godziny 3 po południu.

— **Galicyjski Związek wierzycieli** we Lwowie ul. Wałowa l. 11 ogłasza upadłość firmy: Leib Chaim Brumer, protokołowa firma konfekcyi w Tarnopolu.

— **Podziękowanie.** Zarząd główny Polskiej Ligi Narodowej potwierdza z serdecznem podziękowaniem odbiór kwoty 1262 koron od bezimiennej ofiarodawczyni na rzecz komitetu Pomocy dla młodzieży.

— **Ślub.** W katedrze ormiańskiej we Lwowie odbędzie się dnia 22 b. m., godz. 11 rano ślub panny Maryi Agopsowiczówny, córki pp. Aleksandra i Weroniki z Ohanowiczów Agopsowiczów, z p. Maksymilianem Łomnickim.

— **Fryderyk Pautsch** znany artysta malarz, którego dzieła cieszą się wielkiem powodzeniem na wystawach światowych, urządza zbiorową wystawę swoich obrazów w pałacyku dawniej prof. Dunikowskiego, przy ul. Mochnackiego l. 42. Wystawa, której otwarcie nastąpi niebawem, budzi duże zainteresowanie w kołach artystycznych i zajmujących się sztuką.

O wystawie tej, napiszemy obszerniej po świętach.

△ **Napad.** Na mieszkanie zarobnika Józefa Kiczmy przy ul. Kleparowskiej l. 5 napadli w sobotę trzej robotnicy z pobliskiej budowy: Józef Ciepły, Józef Holzkampf i Michał Figurniak, powybijali szyby w oknach, oraz pobili Kiczmę cegłami. Awanturników aresztowała policya.

△ **Pod zarzutem fałszerstwa weksli** aresztowano w sobotę w Wiedniu na telegraficzne żądanie galic. Związku wierzycieli we Lwowie dr. Stanisława Parnesa.

△ **Kronika policyjna.** Ignacemu Dańczakowi, kucharzowi skradziono w sobotę podczas targu w Rynku pulares, zawierający 111 koron.

Ze strychu realności przy ul. Kordeckiego l. 28 skradziono p. Michałowi Dziedzińskiemu znaczną ilość bielizny i garderoby.

△ **Zamach samobójczy.** W realności przy ul. Szeptyckich l. 34 usiłowała wczoraj odebrać sobie życie, napiwszy się roztworu wapna do bielenia ścian, dozorczyni tej realności Michalina Faściukowa. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło jej pierwszej pomocy i pozostawiło w opiece domowej. Powodem zamachu samobójczego mają być nieporozumienia rodzinne.

△ **Rabunek.** W ulicy Żółkiewskiej napadł wczoraj jakiś drab na żonę zarobnika z Dublan, Annę Borejko, wykręcił jej rękę i wyrwał trzymany przez nią koszyk z wiktuałami i chusteczką, w której było zawiniętych 12 kor. Rabuś zbiegł, nieścigany przez nikogo.

(△) **Ambulatorym» w szynku.** Notowany złodziej Świerzyński urządził w szynku „pod capkiem“ przy ul. Kazimierzowskiej „ambulatoryum dentystyczne“ dla plombowania zębów, co uskuteczniał za niewielką zapłatą przygodnym pacyentom, których najczęściej sam zapraszał i czynił im propozycye „dentystyczne“. Ostatnim pacyentem był Wilhelm Wachauf, któremu wstawił „złotą“ plombę i przy tej sposobności powinęła się „dentyście“ noga, bo schwytany został przez policyę. Przy Świerzyńskim znaleziono kilka kawałeczków żółtej blaszki i trochę waty.

(△) **Świąteczne kradzieże.** Do sklepu z wędlinami Kazimierza Borkowskiego przy ul. Grodeckiej l. 56 zakradli się złodzieje i wybrawszy lepsze wędliny, ulotnili się. Szkoda wynosi przeszło 400 koron. Może ci sami, a może inni złodzieje zakradli się dwukrotnie do piwnicy winiarni Mendla Weinsteina przy ul. Kazimierzowskiej l. 15 i zabrali najpierw 100 flaszek wina palestyńskiego, kilka flaszek koniaku i innych wódek, nazajutrz zaś, t. j. w nocy z soboty na niedzielę wynieśli 200 flaszek wina palatyńskiego. Trunki przedstawiały wartość przeszło 600 koron.

(△) **Aresztowany za strzał.** Jan Zajączkowski, zabawiając się w towarzystwie kilku osób w szynku przy ul. Grodeckiej, począł nagle strzelać z rewolweru, zdaje się na wiwat. Na szczęście nikogo nie zranił. W szynku powstał popłoch, wesołego gościa schwytano i oddano policyi.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Lwowie, Jan Warzenica, urzędnik powszechnego Zakładu pensyjnego, w 30 r życia:

w Krakowie, Jadwiga ze Starzewskich Podwinowa, wdowa po radcy Dworu i prezydencie sądu, w 73 r. życia;

w Stanisławowie, Maksymilian Zygmunt Kurzer, radca tamtejszego magistratu.

— **Defraudacya na poczcie.** Z Wiednia donoszą: Oficyant pocztowy, Hugo Lukasch, uciekł, sprzeniewierzywszy 10.420 koron pieniędzy skarbowych. W ostatnim czasie pełnił służbę na poczcie w Florisdorf.

Kronika zagraniczna.

* *(D)* Kongres międzynarodowy artystyczny w Rzymie. Piszą nam z Rzymu: Obraduje tu, w obecnej chwili kongres międzynarodowy artystyczny, jeden z całego szeregu kongresów, jakie zostały zapowiedziane na czas wystawy powszechnej. Miejscem obrad jest Zamek św. Anioła, gdzie za zamkiem wybudowano specyalną salę na ten cel. Z Polaków zapisali się do kongresu: Pani Aksentowiczowa, państwo Makarewiczowie, Bolesława i Juljusz Retingerowie z Krakowa i Antoni Madejski rzeźbiarz zamieszkały w Rzymie.

Arcywspaniałe przedstawiają się na wystawie, w pawilonie Sztuki angielskim, obrazy angielskich mistrzów, zebranych tu w olśniewającym komplecie. W obec nich, bledną wystawy innych państw w pawilonach.

W Austryackim pawilonie mieści się wystawa polskich artystów. Ale o niej powiem osobno, przy najbliższej sposobności.

* Wystawa archeologiczna w Rzymie. W obecności królestwa włoskich i niemieckiego następcy tronu, oraz licznych gości i dostojników otwarto w sobotę wystawę archeologiczną w Rzymie w termach Dyoklecyana.

* Z powodu setnej rocznicy śmierci twórcy serbskiego języka literackiego, Obradowicza, odbyły się w sobotę w całej Serbii uroczystości. W skupczynie prezydent sławił zasługi Obradowicza około odrodzenia narodu.

* Winiarze z Bar-sur-Aube, którzy uchwalili w piątek urządzić demonstracyę, celem zaprotestowania przeciw wyłączeniu departamentu Aube z szampańskich okolic winnic udali się w sobotę w długim pochodzie z orkiestrą na czele do Troyes. W drodze ludność entuzyastycznie ich witała. Mieszkańcy miasta wydali na ich cześć bankiet. Pochód w drodze znacznie wzrósł.

* Echa pożaru w kopalni. Z Scranton (Pensylwania) donoszą; Z kopalni w Bancroft, w której wybuchł pożar, dotąd wydobyto 20 trupów. Niema nadziei uratowania reszty znajdujących się tam górników.

* Dżuma. Od 25 marca do 7 kwietnia stwierdzono w Cycykar 11 wypadków zasłabnięcia na dżumę.

Notatki literacko-artystyczne.

«Kuryer Stanisławowski» rozpoczął z dniem wczorajszym dwudziesty szósty rok bardzo pożytecznej pracy. Kto zna trudności, z jakiemi walczyć musi prasa prowincyonalna, ten oceni należycie wytrwałość, zapał i niezmordowaną enegię redakcyi *Kuryera*. To też ze wszystkich stron kraju popłynęły do Stanisławowa serdeczne życzenia na przyszłość, a wśród wielu innych znalazły się i depesze Towarzystwa dziennikarzy polskich we Lwowie, oraz redakcyi *Gazety Lwowskiej*.

Numer jubileuszowy *Kuryera* przynosi wiązankę bogatą ciekawych artykulików, a nadto portret redaktora pisma Józefa Wierzejskiego.

Z muzyki. (Odczyt Jellenty o „Pierścieniu Nibelunga“. — Popis uczniów szkoły prof. Skrzydlewskiego. — Sprostowanie.).

W sali G. T. M. mówił w środę znany literat p. Cezary Jellenta o Wagnerowskim „Pierścieniu Nibelunga“. Prelegent nie powiedział wprawdzie nic nowego, ale w przystępny sposób określił znaczenie trylogii Wagnerowskiej dla muzyki współczesnej, wykazując, że niektóre naiwności w samem założeniu i akcyi dramatu, wypływające z mitycznych podań germańskich, gubią się w ogólnej piękności i potędze koncepcyi i przeprowadzenia dzieła. Szkoda, że tak mało osób przysłuchiwało się temu pięknemu wykładowi.

Tego samego wieczora w tej samej sali odbył się popis szkoły prof. Skrzydlewskiego. Pisałem w swoim czasie o tej szkole z okazyi popisu więcej prywatnej natury, który odbył się w szkole samej, a ponieważ popisywali się ci sami uczniowie i uczenice, nie wiele mam obecnie do powiedzenia prócz tego, że przecież doradzałbym szan. profesorowi ujęcia niektórych uczniów w silniejsze karby dyscypliny naukowej. Poszanowanie indywidualności ucznia nie powinno nigdy wyradzać się w pozwalanie na samowolę. Chopin musiał przecież w jakimś celu podawać oznaczenia tempa i znaki dynamiczne, a zupełne nieliczenie się z tem, polegające, być może, na fałszywem zrozumieniu istoty „tempo rubato“, doprowadza do takich dziwolągów, jak n. p. etud E-dur, grany przez pnę Kaufmanównę, w którym każdy drugi takt był grany mniej więcej dwa razy szybciej od poprzedniego, lub do kompletnego zamazania utworu i rozhukanej gry, jak n. p. u bardzo zresztą ulamentowanego małego Kaufmana. Na popisie w szkole przecież nie było tych niedokładności i tej samowoli; czyżby do tego głównie przyczyniała się trema? Szkoła ta ma kilka pięknych talentów, jak ów p. Kaufman i p. Grzegorzewiczówna i kilku uczniów prawie dojrzałych, jak p. Wójcikiewicz i pna Rossowska, a pomyślny jej rozwój cieszy szczerze wszystkich życzliwych prof. Skrzydlewskiemu, do których i ja należę i dlatego sądzę, że tych słów kilka płynących z życzliwego ser a, będących zresztą wyrazem ogólnego zdania, wyrażanego podczas popisu — szan. profesor za złe mi chyba nie weźmie.

Na końcu małe sprostowanie. W recenzyi z albumu Chopina, wydanego przez p. Parnasową, umieszczonej w warszawskim *Przeglądzie muzycznym* mówi dr. Chybiński o zawartej tam kompozycyi fortepianowej „Lento con gran espressione“, jako utworze nieznanym. Tymczasem utwór ten jako Nocturn Cis-moll op. posthume, wydany został jeszcze w r. 1895 i figuruje w ogólnej edycyi dzieł Chopina u Steingräbera (Tom II. str. 82).

E. Walter.

(as) **Z Teatru nowego.** Wczorajsza premiera w Teatrze nowym ściągnęła takie tłumy publiczności, że na pół godziny przed przedstawieniem zamknięto kasę. Dawano wodewil Stefana Turskiego „Krowoderskie zuchy“, rzecz graną 75 razy w Krakowie z olbrzymiem powodzeniem. Od czasu znanej „Królowej przedmieścia“ K. Krumłowskiego żadna sztuka nie osiągnęła takiej liczby przedstawień — obecnie „Krowoderskie zuchy“ na pewno ubiegać się będą o rekord i zdobędą go z pewnością.

Bo rzeczywiście wodewil Turskiego napisany jest z talentem, werwą i znajomością życia przedmieścia krakowskiego, taki jest żywy i barwny, że mimo, iż przystosowany do stosunków lokalnych, odmiennych cokolwiek od tych, jakie panują u nas we Lwowie, podobać się będzie szerszej publiczności wszędzie i ściągać ją licznie do teatru.

Podobnie jak w „Królowej przedmieścia“, dał autor całą galeryę świetnych typów, mających już swoją tradycyę, znaną w Krakowie każdemu dziecku, tych Felków, Staszków, Franków i Walków-murarzy, lepiących w zimie szopkę, zawsze wesołych i przemyślnych, lubiących się napić, lecz w gruncie rzeczy uczciwych i dobrych, sprezentował świetnie ich życie domowe z ich mamą Katarzyną, zamaszystą przekupką jaj i tatą-podmajstrzym murarskim, bojącym się tej mamy jak piekła, dał mnóstwo sytuacyj scenicznie doskonałych, trzymających się bardzo dobrze w żywej akcyi. I jeśli ktoś chce poznać to życie, chce stę pośmiać i zabawić, nie obruszając się na konce-

pty i żarty braci murarskiej, która nie zna naturalnie salonowej gwary i gada swoim własnym językiem, to niech idzie na „Krowoderskich zuchów“, niech pozna poczciwego p. Kłaczka, majstra tapicerskiego i jego żonę p. „radczynię“ Balbinę, która wedle słów Felka „patyczy się“ dlatego, bo jej mąż to nie „byle“ murarz, tylko kandydat ongiś na radnego miejskiego, niech się przypatrzy rodzinie Gzymsików, tej niezrównanej mamusi, która za pijaństwo bije „po klarnecie“ ojca, tym wesołym chłopcom, którym koncepta sypią się jak z rękawa, niech zrobi na chwilę znajomość z sz. panem Walentym handlarzem nierogacizny, wreszcie z tą całą niezrównaną resztą „towarzystwa“, która bawi się, śmieje i przepysznie tańczy, z takim humorem i życiem, że porywa całą widownię niedzielnej publiczności.

Bo też artyści grają sztukę Turskiego naprawdę koncertowo! Niema roli oddanej słabo, niema sytuacyi, która wychodziłaby blado, niema nierówności i utykań; nawet sufler zgasił lampkę i trzęsie się w budzie ze śmiechu. A jest naprawdę z czego: taki akt drugi, lub też uczta u p. Kłaczka w akcie IV. rozweseliłaby zdecydowanego melancholika. Szarży w tem wiele jest, ale to konieczne w teatrze ludowym, zwłaszcza w tej sztuce.

Z artystów na pierwszy plan wysunęła się świetna p. Kolman w roli Katarzyny Gzymsikowej, doskonały od początku do końca mąż jej Floryan, p. Józef Orwid, artysta rzeczywiście niepośledni, pyszny Felek, którego grał autor p. Stefan Turski, typowy Kłaczek (p. Dębowicz), dalej pp.: Rozwadowska (Balbina), Miłaszewska (Walentowa), Zamiłło (Magda), Karbowski (Staszek), Bończa (Franek) i reszta innych bez wyjątku.

Artystów i autora wywoływano po każdym akcie: „uciekanego mazura“ i polkę komiczną tańczono aż trzykrotnie.

Z »Teatru Nowego«. Wodewil Stefana Turskiego,: „Krowoderskie Zuchy“, który został przyjęty bardzo życzliwie zarówno w Stryju w ubiegłą sobotę, jak i wczoraj we Lwowie, powtórzony będzie dziś i jutro. Bilety ze względu na ścisk przy kasie najlepiej nabywać wcześniej w sklepie Fr. Niewczyka (ul. Grodecka 2 b). We środę dany będzie efektowny dramat historyczny: „Królowa Jadwiga“ Józefa Szujskiego — po cenach znacznie zniżonych, ażeby ułatwić wstęp do teatru młodzieży szkolnej i najszerszej publiczności.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W poniedziałek, po raz pierwszy, „Szczury“, tragikomedya w 4 aktach G. Hauptmana.

We wtorek, po raz siódmy, „Dziewczyna z lalką“, operetka w 3 aktach L. Falla.

We środę, po raz drugi, „Szczury“, tragikomedya w 4 aktach G. Hauptmana.

Repertuar »Teatru Nowego«.

Dziś, w poniedziałek i we wtorek „Krowoderskie Zuchy“.

We środę „Królowa Jadwiga“ po cenach zniżonych.

We czwartek, w piątek i w sobotę z powodu Wielkiego Tygodnia przedstawienia nie będzie.

Stulecie „Gazety Lwowskiej“.

Święto nasze odbiło się w szerokich kołach polskiego społeczeństwa, w prasie polskiej i obcej donośnem echem. Bezustannie napływają jeszcze pisma i depesze gratulacyjne, z których powtarzamy przedewszystkiem życzenia Koła literacko-artystycznego we Lwowie:

Od stu lat, dzięki skupieniu naszych sił literackich i publicystycznych, jest *Gazeta Lwowska* jednem z ognisk polskiego życia kulturalnego. Przez jej szpalty przesunął się długi szereg pisarzy, zajmujących najwybitniejsze miejsca w literaturze. Dziś więc w setną rocznicę wydania pierwszego numeru *Gazety Lwowskiej*, pamiętni jej zasług, zasyłamy Szanownej Redakcyi życzenia dalszej owocnej i pożytecznej pracy.

Za Wydział Koła liter.-artyst.
Dr. Tadeusz Sobolewski sekretarz. *Tadeusz Rybkowski* w. prezes.

Ponadto przesłali nam życzenia radca Dworu Bogumił Szeligowski i dr. Juliusz Kleiner z Paryża, a *Czernowitzer Tagblatt* ogłosił bardzo ciepło napisany artykuł p. t. „Hundert Jahre *Gazeta Lwowska*“.

Osobiście złożyli w redakcyi życzenia radca Dworu i b. poseł do Rady państwa dr. Ludomił German i radca Dworu Stanisław Zimny.

Notując z głęboką wdzięcznością te objawy życzliwości i sympatyi, osobne, bardzo gorące podziękowanie za pamięć o naszym jubileuszu winniśmy wyrazić Związkowi dziennikarzy słowiańskich i jego zasłużonemu prezesowi Holeckowi.

* * *

Zaraz po ukazaniu się pierwszego tomu „Stulecia *Gazety Lwowskiej*“, przyjętego przez całą fachową krytykę z wyjątkową jednomyślnością i ocenionego bardzo pochlebnie, otrzymaliśmy szereg pism z gorącymi wyrazami uznania i życzeniami na przyszłość: od zarządu „Museum Královstvi Českého v Praze“, oraz Ich Ekscelencyj: Filipa Zaleskiego, Dawida Abrahamowicza, Stanisława hr. Tarnowskiego, dr. Witolda Korytowskiego, Seweryna Kniaziołuckiego i Jana Lidla, dalej od Wiceprezydenta Rady państwa dr. Stanisława Starzyńskiego, dyrektora kolei państwowych Rybickiego i radcy Dworu prof. dr. Oswalda Balzera.

Znakomity autor i badacz sztuki, JE. Kazimierz Chłędowski, pisał między innemi:

„Będzie to nieocenione źródło do historyi Galicyi, a w całym zakroju tej publikacyi jest coś „amerykańskiego“, coś ze śmiałości „Nowego Heralda“. Nawet nie wiem, czy która z gazet europejskiego kontynentu zdobyła się na coś podobnego...“

Z Izby sądowej.

(Epilog krwawych zajść na Uniwersytecie lwowskim w dniu 1 lipca 1910).

Lwów, 10 kwietnia.

(Czterdziesty czwarty dzień rozprawy).

Na dzisiejszej rozprawie, którą przewodniczący, radca Obertyński, otworzył o godzinie 9·30 przed południem, nie jawił się podsądny: Jarymowycz.

Na wniosek prokuratora Państwa, a za zgodą obrony, uchwalił trybunał przeprowadzić rozprawę przeciw temu podsądnemu w zaoczności.

Osk. Jezerski zgłosił się chorym i zgodził się na przeprowadzenie rozprawy przeciw niemu w zaoczności.

Lekarz sądowy uznał go chorym.

Na wniosek prok. Państwa, a za zgodą obrony uchwalił trybunał przeprowadzić rozprawę w zaoczności również przeciw osk Jezerskiemu.

Z kolei podał przewodniczący do wiadomości, iż w sobotę po rozprawie zgłosił się u niego Tadeusz Marciński, abituryent gimnazyalny i oświadczył, iż nieprawdą jest to, co podsądny Mosiak oznajmił na rozprawie, a mianowicie, jakoby Marciński rozmawiał w dniu 5 lipca 1910 w kawiarni Szkockiej ze świadkiem Domaszewiczem. Marciński w dniu tym nie był we Lwowie, gdyż od maja po wrzesień 1910 przebywał stale w Żółkwi. Nie mógł zatem słyszeć od świadka Domaszewicza, „że akademicy polscy byli w dniu 1 lipca 1910 dobrze uzbrojeni i że Rusinom dali nauczkę“. Nie słyszał również słów, iż „Rusini mieli tym razem tylko jednego trupa, na drugi zaś raz Polacy wystrzelają ich jak psów“.

Przew. (do osk. Mosiaka): Co pan na to?

Osk. Mosiak: Obstaję przy swoich zeznaniach. Marcińskiego widziałem w sobotę przed gmachem sądowym. Odgrażał mi się nawet.

Prok. Państwa zabrawszy głos, wniósł o przesłuchanie świadka Tadeusza Marcińskiego, celem stwierdzenia prawdziwości zeznań osk. Mosiaka.

Obr. dr. A. Kos zgodził się imieniem obrony z wnioskiem prok. Państwa.

Przew. oznajmił, iż wniosek ten podda później pod obrady trybunału.

Następnie przystąpił trybunał do przesłuchania

św. Wawrzyńca Kosińskiego,

lat 39, rel. rzym. kat., woźnego uniwersyteckiego w Instytucie patologii ogólno-doświadczalnej.

Przed przystąpieniem do zaprzysiężenia tego świadka, zabrał głos obr. dr. Ochrymowicz i sprzeciwił się zaprzysiężeniu, na podstawie § 170 l. 1 proc. kar., gdyż świadek brał udział w zajściach.

Prok. Państwa sprzeciwił się temu wnioskowi.

Trybunał po naradzie uchwalił świadka zaprzysiądz.

Przew. (po zaprzysiężeniu świadka): Co pan wie o zajściach w dniu 1 lipca 1910?

Św.: Dnia 30 czerwca o godzinie 10·30 wieczorem przyszedł do mnie woźny Sawicki i z polecenia p. Jordana kazał mi stawić się na drugi dzień o godzinie 6·30 rano na Uniwersytecie koło rektoratu.

Przew.: Czy nie mówił dlaczego?

Św.: Nie....

Przew.: Czy był pan w dniu 1 lipca na Uniwersytecie?

Św.: Tak.... Przyszedłem tam przed godziną 7 rano.

Przew.: Czy poszedł pan sam na Uniwersytet?

Św.: Tak....

Przew.: Co panu powiedziano, gdy pan przyszedł na Uniwersytet?

Św.: O godzinie 7 rano przyszedł p. dyrektor Jordan i powiedział do nas, zgromadzonych woźnych, abyśmy byli na kurytarzu rektorskim, gdyż ma być wiec ruski.

Przew.: Czy nie mówił wam, gdzie który z was ma stać?

Św.: Nie...

Przew.: Co było potem?

Św.: Stojąc w kurytarzu rektorskim, widziałem przez okno siedzących na oknie sali III. dwóch ludzi, którzy obserwowali kurytarz rektorski.

Przew.: Czy okna w kurytarzu rektorskim były zamknięte?

Św.: Tak....

Przew.: Co pan jeszcze słyszał, będąc w kurytarzu rektorskim?

Św.: Usłyszałem brzęk szyb w sali III. Wkrótce doszedł mnie śpiew. Z ciekawości opuściłem kurytarz rektorski i udałem się na kurytarz główny. Tu zobaczyłem barykadę koło sali I. z trzech ławek i wchodzących w kurytarz główny akademików ruskich.

Przew.: Czy wszyscy śpiewali?

Św.: W pierwszych szeregach śpiewano, w tylnych zaś odzywały się okrzyki.

Przew.: Czy usłyszawszy brzęk szyb w sali III, wyglądał pan przez okno?

Św.: Nie....

Przew.: Więc nie widział pan, kto wybijał szyby.... Nie wie pan też zapewne, czy coś wyrzucono z sali III.?

Św.: Słyszałem niemal równocześnie z brzękiem szyb donośny huk. Powiedziano mi później, nie wiem jednak kto, że wyrzucono wtedy katedrę na dziedziniec.

Przew.: Czy akademicy ruscy mieli laski?

Św.: Tak.... grube pałki.

Przew.: Czy podniesione w górę?

Św.: Ci, którzy byli na przedzie, mieli laski w rękach, spuszczone na dół.

Przew.: Czy nie widział pan lasek podniesionych w górę?

Św.: Nie....

Przew.: Stwierdzono tutaj, że akademicy ruscy mieli podniesione laski w górę, a przynajmniej nieśli je na ramieniu.

Św.: Może nieśli je tak ci, którzy byli w tylnych szeregach.

Przew.: Co pan jeszcze widział stojąc przed barykadą?

Św.: W tej chwili nadeszli do barykady akademicy ruscy i zawołali na mnie: „woźmit tuto“ (barykadę). Na te słowa przelazłem przez barykadę, rozkrzyżowałem ręce i zawołałem do nich: „Proszę się uspokoić, ja zaraz ławki rozsunę“. Po tych słowach starałem się jedną ławkę rozsunąć.

Przew.: Co odpowiedzieli panu na to akademicy ruscy?

Św.: Ci co stali w pierwszych szeregach, byli zupełnie spokojni, ci zaś, którzy byli w dalszych szeregach, poczęli bić od razu szyby we wszystkich oknach.

Przew.: Czem wybijali szyby?

Św.: Kijami....

Przew.: Czy widział pan p. Jordana przy barykadzie?

Św.: Nie widziałem go.

Przew.: Czy widział pan przy barykadzie od strony drzwi wahadłowych akademików?

Św.: Nie zauważyłem ich ...

Przew.: Czy widział pan, aby akademicy ruscy bili laskami o ławki?

Św.: Nie widziałem....

Przew.: Co pan słyszał po brzęku szyb w kurytarzu głównym?

Św.: Najpierw jeden strzał, potem drugi, a wreszcie trzeci.

Przew.: Zkąd padły te strzały?

Św.: Odniosłem wrażenie, że z okolicy drzwi, prowadzących do miejsca ustępowego. Widziałem, jak od tych strzałów spadł tynk z sufitu.

Przew.: W śledztwie powiedział pan, że widziałeś akademików ruskich przy barykadzie z podniesionemi laskami....

Św.: Dziś sobie tego nie przypominam.

Przew.: Co pan zrobił po strzałach?

Św.: Zacząłem się przeciskać wśród Rusinów i poszedłem w kurytarz boczny do drzwi kancelaryi pedela.

Przew.: Czy trudno było panu się przecisnąć?

Św.: Z początku bardzo trudno, przy końcu kurytarza głównego już było wolniej.

Przew.: Gdy pan się przeciskał, widział pan u kogo rewolwer?

Św.: Nie...

Przew.: Czy pozostał pan długo przy drzwiach kancelaryi pedela?

Św.: Nie... Wkrótce poszedlem ku temu miejscu kurytarza bocznego, gdzie kurytarz ten krzyżuje się z kurytarzem głównym.

Przew.: Co pan tam widział?

Św.: Trzecią część kurytarza głównego. Spostrzegłem również kilkanaście rąk wyciągniętych w górę

Przew.: Co mieli ci ludzie w rękach?

Św.: Nie wiem.

Przew.: Czy mieli rewolwery?

Św.: Nie widziałem.

Przew.: Czy słyszał pan huk strzałów?

Św.: Tak...

Przew.: Ile było tych strzałów?

Św.: Z piętnaście.

Przew.: Czy widział pan dym i błysk z tych strzałów?

Św.: Nie zauważyłem tego.

Przew.: Co pan jeszcze zauważył?

Św.: Z sali III. wyszedł jakiś mężczyzna słusznego wzrostu, szczupły, bez kapelusza, pobiegł z trzy kroki, a wyciągnąwszy z kieszeni spodni jakiś przedmiot, zawołał: O... każut'... strilajut'... Po tych słowach mężczyzna ów na skręcie kurytarza bocznego w kurytarz główny, wyciągnął rękę w kierunku ukośnym w górę.

Przew.: W którą stronę?

Św.: W stronę kurytarza rektorskiego.

Przew.: Co pan jeszcze widział?

Św.: Widziałem, jak ów mężczyzna poprawiał coś lewą ręką przy przedmiocie, który trzymał w prawej ręce.

Przew.: Czy widział pan, jak ów mężczyzna strzelał?

Św.: Strzałów owego mężczyzny nie słyszałem, gdyż był wtedy silny huk od innych strzałów.

Przew.: Czy huk tych strzałów był w pobliżu?

Św.: Tak....

Przew.: Czy huk strzałów mógł pochodzić z tego miejsca, gdzie stał ów mężczyzna?

Św.: Mógł pochodzić....

Przew.: Jak ów mężczyzna był ubrany?

Św.: W ubranie marynarkowe, popielate, w pasy.

Przew.: Czy nie widział pan kogoś jeszcze strzelającego?

Św.: Nie widziałem.

Przew.: Ile ów mężczyzna mógł dać strzałów, sądząc po czasie, jak długo miał wyciągniętą rękę w górę?

Św.: Może trzy....

Przew.: Czy widział pan, jak ów mężczyzna opuścił rękę na dół?

Św.: Tak....

Przew.: Czy potem padły jeszcze dalsze strzały?

Św.: Tak.... Jeszcze padło kilka strzałów....

Przew.: Co było potem?

Św.: Wkrótce nadeszła policya....

Przew.: Czy nie wie pan, co się stało później z tym mężczyzną, którego pan widział z wyciągniętą ręką ku górze?

Św.: Uciekł on potem do sali III.

Przew.: W śledztwie powiedział pan, że nie wiedziałeś, co się z nim stało?

Św.: Tłumaczę to tem, że nie wiem, co się z nim stało, gdy już uciekł do sali III.

Przew.: Co było, gdy weszła policya?

Św.: Akademicy ruscy pod naporem policyi cofnęli się w kurytarz boczny.

Przew. Z której strony nadeszła policya?

Św.: Od schodów głównych.

Przew.: Dokąd pan poszedł, gdy policya zapędziła akademików ruskich do III. sali?

Św.: W boczny kurytarz rektorski.

Przew.: Co pan tam znalazł?

Św.: Trzy boksery w schowkach pod oknami.

Przew. Czy pan znalazł co jeszcze?

Św.: W kurytarzu głównym laskę drucianą, owiniętą w skórę, oraz kilka innych lasek.

Przew.: Gdzie pan znalazł inne laski?

Św.: Częścią w kurytarzu głównym, częścią w kurytarzu bocznym rektorskim.

Przew.: Co pan jeszcze widział?

Św.: W kurytarzu głównym woźnego Węgra ze skrwawioną twarzą.

Przew.: Czy pan go pytał się o powód zranienia?

Św.: Tak.... Odpowiedział mi tylko, że go uderzono.

Przew.: Co pan jeszcze słyszał, będąc później na kurytarzu głównym?

Św.: Usłyszałem, że jeden z akademików jest ranny. Rzeczywiście udawszy się na ganek, prowadzący do miejsca ustępowego, zobaczyłem tam leżącego mężczyznę. Obok niego stało dwóch jakichś ludzi, z których jeden lał mu w usta wodę. Zwróciłem mu wtedy uwagę, by zaprzestał lania wody w usta, gdyż ranny jest już w agonii i może się udusić, należałoby raczej zawołać jakiego medyka...

Przew.: Czy nie mówiono coś wtedy o powodach ranienia owego mężczyzny?

Św.: Nie...

Przew.: Czy koło owego rannego byli Polacy, czy Rusini?

Św.: Nie wiem... Nie rozmawiali nic w mojej obecności.

Przew.: Co pan zrobił z owymi bokserami i laskami, które pan znalazł?

Św.: Oddałem pedelowi.

Przew.: Gdzie pan przebywał po zajściach?

Św.: W sali, gdzie urzędował pan radca Rybicki.

Przew.: Czy pana rewidowano?
Sw.: Nie...
Przew.: O której godzinie wyszedł pan z Uniwersytetu?
Sw.: O godzinie 11 w nocy.
Przew.: Czy przy konfrontacyi poznał pan kogo?
Sw.: Poznałem tylko owego mężczyznę, którego widziałem w kurytarzu głównym z wyciągniętą ręką... Był nim — jak się okazało — p. Reszetyło. Poznałem go po popielatem ubraniu w paski.
Przew.: W śledztwie poznał pan p. Reszetyłę stanowczo jako tego, który miał wyciągniętą rękę w górę. Powiedział pan wtedy, że poznajesz go po wzroście, ubraniu, budowie ciała i ruchach, jakkolwiek nie widziałeś go z twarzy.
Sw.: Dziś mogę to samo potwierdzić....
Przew.: Może pozna pan niektóre z lasek, które pan znalazł?
Swiadek wskazuje na kilka grubych wiśniówek.
Przew.: Czy widział pan latające polana?
Sw.: Nie....
Przew.: Czy nie widział pan, po wkroczeniu policyi na Uniwersytet, polan na podłodze?
Sw.: Nie zauważyłem polan na podłodze....
Przew.: Czy mogły polana leżeć na podłodze?
Sw.: Mogły.... ale ja ich nie zauważyłem.
Prok.: Czy pierwsze strzały padły od strony ruskiej?
Sw.: Tak....
Prok.: Czy nie słyszał pan wtedy huku strzałów po za sobą, od strony polskiej?
Sw.: Wcale nie.... Gdyby z polskiej strony byli strzelali, byliby mnie zranili....
Prok.: Czy odniósł pan wrażenie, iż ów mężczyzna, który miał wyciągniętą rękę, rzeczywiście strzelał?
Sw.: Tak....
Przew.: Czy poznaje pan kogoś z podsądnych?
Sw. (wskazując na osk. Reszetyłę): Ten pan jest zupełnie podobny do tego, którego widziałem z wyciągniętą ręką. Miał także taką samą marynarkę popielatą w paski. Poznałem go podczas konfrontacyi na Uniwersytecie. Tylko dziś ten pan ma wąsy, a dnia 1 lipca nie miał wąsów.
Przew. (do osk. Reszetyły): Co ma pan do powiedzenia na zeznania świadka?
Sw.: Ja przez cały czas byłem w sali III.
Przew.: Woźny Gajdacz powiedział tutaj, że od pana słyszał, iż Rusini zbudowali barykadę w bocznym kurytarzu rektorskim przedtem, zanim wzniesiona została barykada przez akademików polskich....
Sw.: Nie przypominam sobie tego, bym Gajdaczowi to mówił. Może to ktoś inny opowiadał Gajdaczowi.
Obr. dr. Ochrymowicz: Pan p. Reszetyłę nie widział z twarzy?
Sw.: Nie....
Obr. dr. Ochrymowicz: Czy widział pan p. Reszetyłę wychodzącego z sali III.?
Sw.: Tak.... Mignął mi przed oczyma właśnie w chwili, gdy wychodził z sali III.
Obr. dr. Ochrymowicz (zwrócony do osk. Reszetyły): Może powtórzy nam pan słowa: „O.... każut'... strilajut'..." (zwrócony do świadka): Proszę uważać, czy to ten sam głos....
Osk. Reszetyło powtarza słowa: O... każut'.... strilajut'....
Obr. dr. Ochrymowicz: Czy słyszał pan podobny głos?
Sw.: Głos p. Reszetyły jest możliwie podobny.
Obr. dr. Ochrymowicz: Czy słyszał pan świst jakiej kuli?
Sw.: Nie....
Po kilku pytaniach obr. dr. J. Kosa, zadawał świadkowi pytania obr. dr. J. Oleśnicki.
Obr. dr. J. Oleśnicki: Czy pamiętał pan lepiej w śledztwie, czy teraz?
Sw.: Nie wiem, dlaczego pan mecenas się o to pyta.... Ja się dobrze oryentuję i mam pamięć, bo nie jestem alkoholikiem.
Obr. dr. J. Oleśnicki: Powiedział pan w śledztwie, że okna w kurytarzu rektorskim były otwarte i że pan słyszał dochodzące go słowa przemowy z sali III.
Sw.: Tak....
Obr. dr. J. Oleśnicki: Dziś pan powiedział, że okna w kurytarzu rektorskim były zamknięte....
Sw.: Tak....
Obr. dr. J. Oleśnicki: Jak więc mógł pan słyszeć słowa przemowy z sali III., skoro okna w kurytarzu rektorskim były zamknięte i był hałas?
Sw.: To zależy od człowieka, jaki ma słuch....
Obr. dr. J. Oleśnicki: Czy po zajściach spacerowali po kurytarzach jacy akademicy?
Sw.: Tak... spacerowali akademicy polscy i ruscy.

Obr. dr. J. Oleśnicki: Czy na Uniwersytecie rewidowano służbę uniwersytecką?
Sw.: Czy kogo ze służby rewidowano, tego nie wiem... Wiem tylko, że mnie nie rewidowano.
Obr. dr. A. Kos: Czy nie mówiono na Uniwersytecie, że Rusini zabili Kockę?
Sw.: Nie słyszałem tego....
Obr. dr. A. Kos: Czy słyszał pan może jak na Uniwersytecie mówiono, że Kockę zastrzelili Polacy?
Sw.: Także nie słyszałem....
Obr. dr. Ochrymowicz: Czy przedmiot, który miał ów mężczyzna z wyciągniętą ręką, był błyszczący, czy matowy.
Sw.: Nie wiem, gdyż tego przedmiotu nie widziałem.
Osk. Ochrymowicz oświadcza, iż mężczyzną owym, który miał wyciągniętą rękę w górę, był nie Reszetyło, lecz inny mężczyzna, od którego wziął później rewolwer.
Osk. Wytowski: Do kogo strzelali akademicy ruscy?
Sw.: To już ich była opinia do kogo oni strzelali...
Osk. Kyrcziw: Wspominał pan tutaj, iż służba rozmaicie mówiła o zajściach? Czy mówiono n. p., że strzelali także Polacy?
Sw.: Służba wogóle wykluczała strzały ze strony polskiej.
Osk. Ochrymowicz: Czy nie mówiono panu, że rektorat jest w niebezpieczeństwie?
Sw. Mnie o tem nikt nie mówił Może o tem mówiono innym.
Na tem o godzinie 12·05 w południe zarządził przewodniczący 20 minutową przerwę.
Po podjęciu rozprawy na nowo ogłosił przewodn. uchwałę trybunału, skazującą świadka Józefa Wernera, woźnego Uniwersytetu, na karę pieniężną w kwocie 10 kor., gdyż mimo wezwania nie jawił się w sądzie.
Z kolei wchodzi na salę

św. Jakób Fluda,

lat 45, rel. rzym. kat., woźny Uniwersytetu.
Przew. (po zaprzysiężeniu świadka): Czy pamięta pan dzień 1 lipca?
Sw.: Pamiętam. Rano udałem się z woźnym Pawełkiem do głównej kasy po pensye dla profesorów. Powróciwszy o 8·45 rano na Uniwersytet, położyłem pieniądze w kancelaryi kwestora. P. kwestor powiedział mi wtedy, abym wziął klucze od pedela i pozamykał drzwi kancelaryi kwestury i innych kancelaryj.
Przew.: Czy pan mieszka na Uniwersytecie?
Sw.: Tak... na parterze, w bocznym kurytarzu.
Przew.: Kto obok pana ma mieszkanie?
Sw.: Woźny Pawełek.
Przew.: Czy 30 czerwca nie otrzymał pan jakiego polecenia?
Sw.: Od pedela Pniaka dostałem polecenie, abym w dniu 1 lipca nie oddalał się z gmachu, gdyż mogą być rozruchy.
Przew.: Kiedy to było? Czy wieczorem?
Sw.: Nie przypominam sobie tego, czy to było w południe, czy później.
Przew.: Czy pan poszedł po klucze, aby zamknąć kwesturę?
Sw.: Tak... Poszedłem kurytarzem głównym do kancelaryi pedela.
Przew.: Czy idąc na Uniwersytet zauważył pan jakiś większy ruch?
Sw.: Ruch był zwyczajny.
Przew.: Czy widział pan przed Uniwersytetem policyę?
Sw.: Nie....
Przew.: Czy była już barykada koło sali I.?
Sw.: Nie....
Przew.: Czy widział pan akademików koło drzwi rektorskich?
Sw.. Tak....
Przew.: Ilu ich było?
Sw.: Może pięciu.
Przew.: A był kto na kurytarzu głównym?
Sw.: Jeden lub dwóch młodych ludzi spacerowało.
Przew.: Co pan widział w kurytarzu bocznym, wracając od pedela?
Sw.: Widząc koło sali III zbitą grupę ludzi, chciałem się popatrzeć, co się w niej dzieje. Zobaczyłem tylko, że sala III. jest pełna.
Przew.: Czy widział pan kogo przemawiającego?
Sw.: Nie....
Przew.: Czy był hałas w sali III.?
Sw.: Tak....
Przew.: Czy widział pan u obecnych w sali III. laski?
Sw.: Tak.... grube wiśniówki.... prawie nowe.
Przew.: Czy długo pan tam się zatrzymał?
Sw.: Nie, gdyż zaczęli zaraz akademicy z sali III. wychodzić.
Przew.: Co wtedy pan zrobił?
Sw.: Pobiegłem ku kurytarzowi rektorskiemu, aby pozamykać drzwi.

Przew.: Co pan zobaczył w kurytarzu głównym?
Sw.: Dwóch albo trzech akademików wyciągało z sali I. trzecią ławkę. Dwie stały już w kurytarzu głównym. Widziałem również woźnego Gajdacza, jak mówił: „Panowie proszę dać spokój, tego robić nie wolno".
Przew.: Czy widział pan, jak Gajdacz ławki te rozsuwał?
Sw.: Nie widziałem.
Przew.: Czy przełaził pan już przez barykadę?
Sw.: Nie... Przeszedłem jeszcze obok ściany.
Przew.: Czy widział pan kogo ciągnącego kosz z polanami w kurytarzu głównym?
Sw.: Nie....
Przew.: Kogo pan zobaczył, wszedłszy w kurytarz rektorski?
Sw.: Służbę uniwersytecką.
Przew.: Czy pozamykał pan drzwi kwestury?
Sw.: Tak....
Przew.: Co pan usłyszał, wszedłszy w kurytarz rektorski?
Sw.: Stuk polan i huk strzałów.
Przew.: Zkąd dochodził pana huk strzałów?
Sw.: Od strony sali III.
Przew.: Kogo pan zobaczył jeszcze w kurytarzu?
Sw.: Po strzałach zobaczyłem uciekających pp. Gluzińskiego i Abrahama. P. Gluziński był bardzo przestraszony. Również widziałem jedną panię, która prosiła mnie, bym ją gdzie schował. Kazałem jej pójść do rektoratu.
Przew.: Gdzie pobiegli pp. Gluziński i Abraham?
Sw.: Do rektoratu.
Przew.: Co pan potem zrobił z sobą?
Sw.: Poszedłem znów w stronę kurytarza głównego. Słyszałem wtedy brzęk bitych szyb w oknach kurytarza główego i brzęk bitych szyb w drzwiach wahadłowych Widziałem również, jak padały polana przez wybite szyby w drzwiach wahadłowych.
Przew.: Czy nie widział pan, jak rzucono tablicą z ogłoszeniami w drzwi wahadłowe?
Sw.: Widziałem tylko tablicę z ogłoszeniami, leżącą na podłodze.
Przew.: Czy widział pan, kto rzucał polana?
Sw.: Akademicy ruscy, lecz nie mogę ich poznać.
Przew.: Czy poszedł pan w kurytarz główny?
Sw.: Nie.... Bałem się, gdyż padały dalsze strzały, bito szyby i rzucano polana. Cofnąłem się w kurytarz rektorski.
Przew.: Czy okna w kurytarzu rektorskim były zamknięte?
Sw.: Tak....
Przew.: Czy wszystkie?
Sw.: Tak....
Przew.: Gdzie pan stanął w kurytarzu rektorskim?
Sw.: We framudze II. okna.
Przew.: Czy zaglądał pan do sali III.?
Sw.: Tak.... Widziałem tam akademików, chodzących po ławkach. Okna w tej sali były otwarte. Przy oknach stało bardzo wielu akademików.
Przew.: Czy stał kto koło pana?
Sw.: Jakiś akademik.
Przew.: Jak był ubrany?
Sw.: W czarne ubranie.
Przew.: Czy pan był ubrany w mundur?
Sw.: Wiem tylko to, że miałem urzędową czapkę na głowie.
Przew.: Co pan wie jeszcze?
Sw.: Gdy stałem przy drugiem oknie, usłyszałem nagle huk strzału. Kula przebiła w oknie, przy którem stałem, dwie szyby górne, odbiła się o przeciwległą ścianę i spadła na podłogę. Akademik ów, który stał koło mnie, podniósł kulę; była jeszcze ona — jak mówił — ciepła. Kulę tę miał ów akademik oddać p. Jordanowi.
Przew.: Zkąd strzał ten pochodził?
Sw. Z sali III.
Przew.: Na jakiej podstawie pan to twierdzi? Czy widział pan kogo strzelającego?
Sw.: Strzelającego nie widziałem. Po kierunku kuli odniosłem tylko wrażenie, że strzał padł od strony sali III.
Przew.: Czy widział pan kulę odbijającą się od ściany?
Sw.: Tak...
Przew.: Co pan zrobił po tym strzale?
Sw.: Schwałem się za ścianę.
Przew.: Co było potem?
Sw.: Nagle ucichło.
Przew.: Czy nie widział pan p. Jordana w kurytarzu rektorskim wtedy, gdy padł ów strzał, który zbił dwie szyby w oknie kurytarza rektorskiego?
Sw.: Tak... widziałem go.... wyglądał z rektoratu.
Przew.: Co pan zrobił, gdy nastała cisza?
Sw.: Po chwili wyszedłem na kurytarz główny. Przedtem usłyszałem, jak jeden akademik zawołał od drzwi wahadłowych: „Ktoś padł".
Przew.: Jak pan tłumaczył sobie ciszę?
Sw.: Po okrzyku, który usłyszałem, ciszę tłumaczyłem sobie tem, że musiano rannemu pospieszyć z ratunkiem.
Przew.: Czy wyszedł pan potem na kurytarz główny i co pan widział?
Sw.: Na ganku, prowadzącym do miejsca ustępowego leżał ś. p. Kocko.
Przew.: Czy był kto koło niego?
Sw.: Nie....
Przew.: Jak leżał?
Sw.: Głową do miejsca ustępowego, a nogami do drzwi, prowadzących na kurytarz główny.
Przew.: Co pan jeszcze widział?
Sw.: Ślady kul koło sali egzaminacyjnej, na suficie w kurytarzu głównym i w klatce schodowej, prowadzącej na II. piętro.
Przew.: Czy oglądał pan także tę część ściany w kurytarzu bocznym, która jes naprzeciw kurytarza głównego?
Sw.: Nie....
Przew.: Czy policya już była wtedy na Uniwersytecie?
Sw.: Tak... Widziałem ją koło sali III.
Przew.: Czy był pan w sali III.?
Sw.: Tak...
Przew.: Czy jeszcze 1 lipca?
Sw.: Dopiero na drugi dzień, gdy była komisya sądowa.
Przew.: Co pan widział w sali III.?
Sw.: Poprzewracane ławki, połamaną katedrę i tablicę.
Przew.: Czy widział pan ślady kul w tej sali?
Sw.: Nie widziałem.
Przew.: Czy nie było jakiego śladu odbicia tynku na piecu?
Sw.: Widziałem tylko odłupany tynk. Ale to mógł tynk odpaść jeszcze w zimie od gorąca.
Przew.: Czy dziura na piecu była okrągła?
Sw.: Nie... To był większy kawałek odłupany.
Obr. dr. Ochrymowicz: Czy w kwesturze był kto, gdy pan zamknął drzwi prowadzące do niej?
Sw.: Był pan kwestor i dwaj urzędnicy.
Obr. dr. Ochrymowicz: Jak długo pan kwestor i obaj urzędnicy byli tam zamknięci?
Sw.: Gdy powróciłem od sali III., po nastaniu ciszy, odemknąłem znowu drzwi kwestury.
Obr. dr. Ochrymowicz: Czy otworzywszy drzwi, zastał pan tam p. kwestora i dwóch urzędników?
Sw.: Tak... Byli wszyscy trzej.
Przew.: Czy widział pan kogo strzelającego z kurytarza rektorskiego?
Sw.: Nie...
Przew.: Czy widział pan kogo rzucającego polana od strony polskiej.
Sw.: Widziałem tylko, jak ów akademik, który stał obok mnie, podniósł polano upadłe od strony ruskiej w kurytarz rektorski. Zwróciłem mu jednak uwagę, że rzucać polanami nie można.
Przew.: Czy nie odrzucił ów akademik podniesionego polana?
Sw.: Nie...
Obr. dr. Ochrymowicz: Czy widział pan woźnego Pawełka?
Sw.: Tak... Mówił mi, że gdy wychodził z sali egzaminacyjnej, świsnęła kula koło jego boku i zrobiła mu dziurę w marynarce.
Obr. dr. Ochrymowicz: Czy Pawełek mówił to seryo, czy ironicznie?
Sw.: Zdawało mi się, że mówił to seryo.
Obr. dr. Ochrymowicz: Czy widział pan u kogo w kurytarzu rektorskim jaką broń?
Sw.: Nie...
Osk. Ochrymowicz: Czy widział pan, jak woźni i akademicy polscy odrzucali polana?
Sw.: Nie widziałem.
Osk. Ochrymowicz: Czy drugie drzwi w kurytarzu rektorskim były zamknięte?
Sw.: Tak...
Osk. Ochrymowicz: Gdzie były klucze od tych drzwi?
Sw.: U pedela...
Osk. Ochrymowicz: Czy pytał się kto pedela o te klucze w dniu 1 lipca?
Sw.: Nie...
Następnie zadawali świadkowi pytania podsądni Kyrcziw i Kołcuniak, poczem przewodniczący o godz. 2·05 po południu odroczył dalszy ciąg rozprawy do jutra, godziny 9 rano.

OSTATNIA POCZTA.

P. Stanisław Starzyński, b. Wiceprezydent Izby posłów Rady państwa przesyła nam następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Wiedeń, 8 kwietnia 1911.

Do Szanownych P. T. Panów Wyborców do Rady państwa w okręgu wyborczym miejskim Żółkiew-Rawa ruska, Bełz, Sokal, Tartaków, Waręż, Krystynopol, Wielkie Oczy.

Już od dłuższego czasu postanowiłem stanowczo nie kandydować więcej do Rady państwa i nie przyjąć ewentualnego wyboru do Izby poselskiej, gdyż życie parlamentarne zanadto wiele czasu pochłania i zbyt mnie odrywa od innych moich prac i zajęć zawodowych, a zarazem stawia do mych sił fizycznych i mego zdrowia wymagania zbyt wygórowane, którym dziś już podołać nie zdołam. Gdy więc obecnie nastąpiło rozwiązanie Izby poselskiej, nadeszła pora wykonania mego postanowienia.

Dziękuję serdecznie Szan. Panom za zaufanie, którem byli łaskawi mnie obdarzyć, wybierając mnie w r. 1907 swym posłem do parlamentu. Starałem się wedle sił moich i najlepszej wiedzy pracować w parlamencie dla dobra kraju i mego okręgu wyborczego, i zawsze będę sobie bardzo wysoko cenił ten fakt, iż Panowie, zaszczycając mnie swym wyborcm, raczyli dać mi do tej pracy sposobność a zarazem okazali, że mnie nie uważają za niegodnego do piastowania Ich mandatu. Do podziękowania dołączam wyrazy serdecznego pożegnania i prośbę o zachowanie mnie i nadal w swej łaskawej pamięci, oraz oświadczenie, że gotów jestem i nadal do wszelkich usług na innem polu dla mego byłego okręgu wyborczego, z którym łączą mnie wielorakie ściśle węzły i okazywana mi zawsze przez Szanownych Panów prawdziwa życzliwość.

Z wysokiem poważaniem
Stanisław Starzyński.

= *Dz. ust. państw.* ogłasza Najw. rozporządzenie Cesarskie, ustanawiające kontyngent rekruta dla utrzymania armii, marynarki i obrony krajowej na rok 1911 i zezwalające na pobór rekruta. Kontyngent rekruta naznaczono na 103.100 ludzi, z czego w myśl postanowień pierwszego i drugiego ustępu § 14 ust. wojsk., 59.024 przypada na kraje reprezentowane w Radzie państwa. Dla obrony krajowej ustanowiono kontyngent w wysokości 19.240 ludzi, oprócz rekrutów, których zgodnie z ustawą dostarczyć ma Tyrol z Przedarulanią. Rozporządzenie przyzwala na pobór wymienionego wyżej kontyngentu, jakoteż rezerwy zapasowej na rok bieżący. Wykonanie ustawy porucza rozporządzenie P. Ministrowi obrony krajowej, który porozumieć ma się z P. Ministrem wojny.

= Najd. Arcyks. Franciszek Ferdynand z małżonką i dziećmi wrócili d. 8 b. m. z Brioni do Wiednia.

= Rząd portugalski wdrożył śledztwo z powodu zajść w arsenale okrętowym celem wyszukania przywódców tej grupy, która chniała nakłonić robotników do buntu. Obecnie praca w warstatach odbywa się normalnie. Deputacya robotników udała się do ministra marynarki i oświadczyła, że nie ma nic wspólnego z ową grupą, która postąpiła wbrew przepisom.

= Wódz rewolucyonistów meksykańskich Madero przysłał rządowi ultimatum, w którem obstaje przy ustąpieniu prezydenta Diazo, którego wzywa do opuszczenia kraju. Dalej żąda rozpisania nowych wyborów. Do ich przeprowadzenia Madero zgadza się na mianowanie prowizorycznego prezydenta z łona obecnego gabinetu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 10 kwietnia. Polskie Towarzystwo emigracyjne odbyło wczoraj wieczorem walne zgromadzenie pod przewodnictwem prezesa Hupki. Uchwalono dyrekcyi absolutoryum i upoważniono ją do poczynienia kroków w sprawie stworzenia dla emigrantów taniej kuchni w lokalu towarzystwa.

Nastąpiły wybory uzupełniające. Do Rady nadzorczej weszli pp. Haller, Stesłowicz i Witold Lewicki. Dwa miejsca w Radzie nadzorczej przeznaczone dla przedstawicieli P. Stron. Demokratycznego zatrzymano na razie nieobsadzone.

Uchwalono przy zmianie statutu wniosek, że dywidenda od udziałów nie może przekraczać 4 prc., a to celem zaznaczenia, że członkowie należący do towarzystw nie czynią tego dla zysków.

Kraków, 10 kwietnia. Wczoraj odbyło się tu zgromadzenie kolejarzy zarówno kolei państwowej jak Północnej w sprawie budowy tanich domów dla kolejarzy. Przewodniczył komisarz Bobilewicz. Referat wygłosił inżynier Jellinek z Wiednia, wiceprezes Centralnego Tow. budowy tanich mieszkań dla kolejarzy i zachęcał do założenia miejscowej grupy.

Uchwalono założyć taką grupę w Krakowie. Przystąpiło do niej kilkudziesięciu członków. Uchwalono nabyć plac pod budowę domów na Prądniku Białym.

Kraków, 10 kwietnia. Wczoraj odbyło się zgromadzenie urządzone przez stronictwo socyalno-demokratyczne. P. Daszyński omawiał sprawę kredytów wojskowych i rządy na podstawie § 14. Uchwalono odpowiedni protest. Następnie dr. Gross zalecał kandydaturę p. Daszyńskiego z Krakowa.

Kraków, 10 kwietnia. Przedwczoraj do hotelu Müllera na Stradomiu przybył młody mężczyzna, liczący około lat 20 zajał pokój i zameldował się jako Józef Rogoziński, uczeń ze Lwowa. Gdy do wczoraj nie wyszedł z mieszkania, służba zaniepokojona wyważyła drzwi i znalazła młodzieńca nieżywego, z raną od strzału w serce. Zmarły nie zostawił wskazówek, któreby dać mogły pojęcie o powodzie samobójstwa. Znaleziono przy nim rewolwer 9-milimetrowy.

Rzeszów, 10 kwietnia. *(Tel. pr.)* Wczoraj odbył się w Rzeszowie zjazd mężów zaufania lewicy ludowej i t. zw. frondy. Przybyło 62 mężów zauwania z 15 powiatów, przeważnie środkowej i zachodniej Galicyi. Obrady trwały bez przerwy od pół do 1 do pół do 7. Zabierało głos kilkudziesięciu mowców włościan i z inteligencyi. Przewodniczył Jan Babicz z Niedźwiady. Po przeprowadzonej dyskusyi uchwalono jednogłośnie wziąć czynny udział w akcyi wyborczej i postawić w powiatach, w których lewica ludowa ma zwolenników swych własnych kandydatów; zresztą lewica ludowa popierać będzie tych kandydatów, którzy nieskazitelnym charakterem, inteligencyą, znajomością spraw społecznych, oraz pracowitością dawać będą wszelką rękojmię, iż praca ich wyjdzie na pożytek sprawom publicznym.

Z polskiego stronnictwa ludowego.

Kraków, 10 kwietnia. *(Tel. prywo.)* Rada naczelna Polskiego stronnictwa ludowego obradowała przez niedzielę w Krakowie pod przewodnictwem prezesa Stapińskiego nad sprawą wyborów do parlamentu.

Prezes Stapiński przedstawił stosunki w parlamencie i Kole polskiem w ostatniej kadencyi i charakteryzował je jako zapasy dawnych prądów z nowem życiem, do jakiego dążyć musi parlament ludowy. Wybory z r. 1907 dały rezultat próbny i niezdecydowany; dlatego nowe wybory już dawno były potrzebne.

Następnie mowca zwalczał politykę stronnictwa narodowo-demokratycznego w Kole polskiem, poczem zaznaczył, że nowe wybory konieczne są i dlatego, aby sprawdzić rzeczywisty stan stosunków politycznych na wsi i przekonać niewiernych, że lud polski na wsi trwa w Zjeduoczonem polskiem stronnictwie ludowem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego p. Średniawski zdał sprawę z wyników dochodzeń co do zarzutów podniesionych przeciw p. Stepińskiemu. Wynik ten będzie ogłoszony drukiem. Tymczasowo mowca stwierdził, że komitet ludowy nie mógł wykryć żadnej winy po stronie p. Stapińskiego.

Z porządku dziennego złożono kierownictwo akcyi wyborczej w ręce głównego zarządu wyborczego, który tworzą: prezes Stapiński, wiceprezesi Bojko, Długosz i Średniawski, skarbnik Szczepański, sekretarze Wąsowicz i Witos, oraz pp. Bardel, Bomba, Olszewski, Ptak, Serczyk, Wasung i Wójcik.

W szeregu powiatów postawione będą po dwie kandydatury, w innych po jednej.

Dalej powzięto rezolucyę, w której upoważniono zarząd P. S. L. do układów z innemi stronnictwami z wyjątkiem narodowo-demokratycznego. Zwłaszcza zalecono współdziałanie z demokracyą polską.

W sprawie współpracownictwa ludowców w Radzie narodowej uchwalono zastrzedz się, że Rada narodowa w myśl statutu ma wywierać wpływ na wybory jedynie w okręgach narodowo zagrożonych. Ludowcy żądają od Rady narodowej 7 mandatów w okręgach pod względem narodowości mieszanych.

Wizyta niemieckiego następcy tronu i jego małżonki w Wiedniu.

Wiedeń, 10 kwietnia. Wczoraj przybył tu niemiecki następca tronu z żoną. Ulice, któremi mieli przejeżdżać, były odświętnie przystrojone. Wzdłuż całej drogi, pomimo zimna i niepogody ustawiły się tłumy publiczności. Na dworcu kolei Południowej zebrali się na powitanie gości: ambasador niemiecki, poseł bawarski i saski, członkowie ambasady niemieckiej, oraz dygnitarze cywilni i wojskowi.

Tuż przed nadejściem pociągu przybył Najj. Pan z Najd. Arcyksiężną Maryą Anuncyatą, oraz Najd. Arcyksiążęta: Franciszek Ferdynand, Karol Franciszek Józef, Piotr Ferdynand, Leopold Salvator, Franciszek Salvator, Karol Albrecht i Rajner, wszyscy w mundurach pruskich. Najj. Pan miał na sobie mundur marszałka niemieckiego. Gdy o godz. 4 minut 20 pociąg wjechał na peron, orkiestra zagrała hymn niemiecki. Najj. Pan podszedł do wagonu i pomógł wysiąść następczyni tronu, z którą przywitał się uścisnieniem ręki. Następnie przywitał się serdecznie z następcą tronu. Obaj dwukrotnie się ucałowali. Po przedstawieniach, udano się do powozów. W pierwszym powozie jechał Najj. Pan z następcą tronu.

Przed główną bramą Burgu powitała gości Reprezentacya miasta Wiednia.

O godz. 7 wieczorem odbył się w Burgu obiad familijny, a o godz. 8 min. 30 rozpoczęło się w wielkiej sali *soirée,* na które otrzymało zaproszenie 800 osób. Po pół do 9 wszedł do sali Najw. Dwór z gośćmi. Najj. Pan prowadził niemiecką następczynię tronu, niemiecki następca tronu Najd. Arcyksiężnę Maryę Anuncyatę, za Nimi szli Członkowie Najw. Domu Cesarskiego i księżna Hohenberg. Niemiecki następca tronu rozmawiał z przedstawionemi mu osobami, między innymi także z obu PP. Prezydentami Ministrów.

Wiedeń, 10 kwietnia. Niemiecki następca tronu złożył dziś rano wieńce na trumnach ś. p. Cesarzowej Elżbiety i ś. p. Arcyks. Rudolfa.

Po złożeniu wizyty Najdost. Arcyksiążętom udał się następca tronu na śniadanie do Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda.

Wiedeń, 10 kwietnia. Przybył tu JE. P. Marszałek Stanisław hr. Badeni.

Wiedeń, 10 kwietnia. Jak jedna z tutejszych korespondencyj donosi turysta Fryderyk Engelkahl zamarzł na Rax.

Praga, 10 kwietnia. Przy wczorajszych wyborach do wydziału pomocników handlowyah gremium handlowego w Starej Pradze zwyciężyła 827 głosami przeciw 163 lista autonomicznych socyalistów przeciw liście centralistycznych socyalnych demokratów.

Huta Laury, 10 kwietnia. Onegdaj w nocy, gdy wachmistrz żandarmeryi Nick chciał w Siemianowicach aresztować robotnika Kowala, padł trupem na miejscu, trafiony kulą w serce. Kowal jest znanym zbrodniarzem i był ścigany oddawna przez policyę i żandarmeryę. Dnia 16 marca dokonywując kradzieży z włamaniem w Hucie Bismarka zastrzelił stróża nocnego, dnia 23 marca zastrzelił policyanta, a przed kilku dniami w Jozefsberg, gdy znów chciał dokonać kradzieży z włamaniem, zranił ciężko policyanta.

Zadar, 10 kwietnia. Na radcę namiestnictwa Tichego, mianowanego przed kilku dniami dyrektorem poczt, napadł niejaki Gentilizza i zranił go ciężko nożem, przebiwszy mu płuco. Przyczyną zamachu ma być zemsta za odmówienie mu koncesyi na domokrąstwo.

Cetynia, 10 kwietnia. Według nadeszłych tu wiadomości udało się powstańcom zająć kilka nowych ważnych stanowisk i odeprzeć wojsko tureckie aż do Suki. Powstańcy przerwali połączenie między wojskami tureckiemi a Skutari, następnie podpalili Kopliku i niedopuścili do wylądowania 400 żołnierzy tureckich.

Brema, 10 kwietnia. Donoszą z Firecoland, że parowiec „Księżniczka Irena“, wiozący 1500 wychodźców, który ugrzązł na mieliźnie, udał się już po usunięciu przeszkody w dalszą drogę do Nowego Jorku.

Nowy Jork, 10 kwietnia. Donoszą z Chihuahua: Dnia 7 kwietnia 90 ludzi z wojska rządowege dostało się w pułapkę i prawie wszyscy zginęli.

Tokio, 10 kwietnia. Dzielnica Josiwara zgorzała. 5000 domów zostało zniszczonych. Wiatr roznosił płomienie o 4 mile na północ. Około 6000 osób zostało bez dachu, wiele jest rannych.

Bombaj, 10 kwietnia. We wsi, na północ od Puny podczas obchodu, w którym uczestniczyło około 500 osób, wybuchł nagle pożar. Dwieście osób, mężczyzn, kcbiet i dzieci poniosło śmieć w płomieniach.

Kalisz, 10 kwietnia. *(P. Ag. tel.)* W pobliżu miejscowości Turek (w gub. kaliskiej) napadli bandyci na wóz pocztowy i zrabowali 47.000 rubli. Trzech żandarmów z oddziału, który konwojował wóz, zastrzelono.

Petersburg, 10 kwietnia. *(P. Ag.)* Rada państwa wczoraj, mimo, że to była niedziela, odbyła posiedzenie dzienne i nocne. Ukończono rozprawę ogólną nad budżetem. W obradach nad etatem marynarki, minister marynarki odparł zarzuty, przeciw jego administracyi podnoszone. Minister postara się o usunięcie braków. Na żądanie ograniczenia liczby marynarzy zgodzić się nie może.

Rada państwa przyjęła etat marynarki w sumie 110 mil. rubli, t. j. o 3 i pół miliona więcej, niż uchwaliła Duma. Ponieważ uchwały Rady państwa w 14 punktach nie zgadzają się z uchwałami Dudy, przeto wybrano komisyę, która ma się zająć wyrównaniem różnic.

Petersburg, 10 kwietnia. *(Pet. Ag.).* Dyrektor instytutu inżynierów cywilnych, Kossiakow został wysłany do Atos celem przeprowadzenia tam studyów nad starymi pomnikami cerkiewnymi.

Petersburg, 10 kwietnia. *(P. Ag.)* Minister sprawiedliwości zawiadomił prezydenta Dumy, że poseł Kropotow z partyi trudowików ma być oddany pod sąd i dlatego w myśl przepisów ustawy, ma być usunięty z Dumy. Kropotowowi zarzucają władze fałszerstwo dokumentów, celem podwyższenia swego cenzusu podatkowego.

Petersburg, 10 kwietnia. *(Tel. pryw.).* Znaczna większość członków podkomisyi chełmskiej, złożona z październikowców i członków prawicy, domaga się usilnie, aby komisya wniosków ustawodawczych jak najrychlej ukończyła obrady nad wyłączeniem Chełmszczyzny, tak, aby Duma jeszcze w ciągu tej sesyi mogła ustawę tę uchwalić. Większość ta skarży się, że chociaż posiedzenia komisyi w tej sprawie odbywają się codziennie, mimo to, dzięki taktyce Polaków, postępowców i kadetów, na jednem posiedzeniu komisya może rozważyć co najwyżej jeden tylko artykuł, opozycya bowiem przy każdym artykule występuje z szczegółowo motywowanemi objaśnieniami.

Groźne położenie w Albanii.

Konstantynopol, 10 kwietnia. *Tanin* donosi, że Tuzi znowu jest oblężone przez powstańców. Komunikacya telegraficzna z Tuzi przerwana, co dowodzi, że walka, która trwała dwa dni, skończyła się niepomyślnie dla Turków.

Depesze, nadesłane posłom ze Skutari, potwierdzają, że Tuzi znowu jest otoczone przez powstańców a połączenie telegraficzne z Tuzi od onegdaj południa przerwane. Silny oddział powstańców rozpoczął onegdaj ostrzeliwać ze wzgórz fortyfikacye w Kastrati. Wobec tego ze Skodra wysłano 2 i pół bataliona, oddział artyleryi i kompanię karabinów maszynowych, które zaatakowały powstańców. Powstańcy poczęli uciekać.

Cetynia, 10 kwietnia. Kajmakam w Tuzi poprosił o pozwolenie gubernatora Podgoricy przewiezienia licznych rannych drogą na Czarnogórę do Skutari. Gubernator pozwolił i dał do dyspozycyi środki [illegible]ewozu i szpital w Podgoricy.

Konstantynopol, 10 kwietnia. Deputowany ze Skutari otrzymał od burmistrza m. Skutari i tamtejszych notablów depeszę z doniesieniem, iż położenie wojsk tureckich w Tuzi ma być bardzo rozpaczliwe i że konieczne jest szybkie wysłanie na pomoc wojsk z Durazzo i okolicy.

Konstantynopol, 10 kwietnia. Wali i komendant wojsk w Skutari, Bedri basza, podał się do dymisyi. Krąży pogłoska, iż Porta odwołała posła tureckiego w Cetynii z tego powodu, że nie dorósł do sytuacyi.

Konstantynepol, 10 kwietnia. Arnauci korzystając z tego, że wojska tureckie są nieliczne, a nadto poparci przez Czarnogórców zaatakowali znów Tuzi. Pod ogniem karabinów maszynowych musieli atoli cofnąć się. Obecnie gotują się do nowego ataku. Połączenie telegraficzne ze Skutari jest przerwane. Położenie obsadzonych przez wojska tureckie blokhauzów na granicy jest rozpaczliwe. Wbrew zaprzeczeniom, Czarnogóra mobilizuje na granicy wojska i artyleryę. Ogólne położenie jest bardzo poważne.

Konstantynopol, 10 kwietnia. Urzędowe koła Porty oświadczają na podstawie informacyj otrzymanych z wielu stron, że Czarnogóra, wbrew swoim zaprzeczeniom, nie zachowuje się neutralnie, lecz bierze udział w walkach powstańców.

Konstantynopol, 10 kwietnia. Dzienniki donoszą, że rząd czarnogórski wystosował do władz granicznych okólnik wzywający, aby zachowywały zupełną neutralność wobec ruchu albańskiego. Czarnogóra wycofała też z okręgów bliżej granicy p[illegible]żonych artyleryę niedawno tam wysłaną. [illegible]ra dodawała Malisorom otuchy do walki. [illegible]łównego agitatora Sokolbasza powołano do Cetynii. Rząd czarnogórski zezwolił też, aby okręty kursujące na rzece Bojanie, brały udział w przewożeniu wojsk tureckich. Król ponownie przyjął wczoraj posła tureckiego i zapewnił go o swych przyjaznych uczuciach dla Turcyi.

Konstantynopol, 10 kwietnia. Porta wystosowała do ambasadorów tureckich notę, w której wzywa ich, aby wielkim mocarstwom zwrócili uwagę na stanowisko Czarnogóry, która, wbrew zapewnieniom, nie zachowuje neutralności.

Konstantynopol, 10 kwietnia. Porta zaprzecza wiadomości, jakoby austryacki ambasador br. Müller oświadczył tureckiemu ministrowi spraw zagranicznych, iż Austro-Węgry zmuszone będą poczynić zarządzenia na granicy południowej, gdyby powstanie albańskie rozszerzyło się aż do Sandżaku nowobazarskiego.

Wielki wezyr i ministrowie odbyli wczoraj naradę z wybitnym albańskim posłem do parlamentu w sprawie dalszych zarządzeń wojskowych z powodu powstania.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Konkurs

na posadę weterynarza miejskiego rozpisuje niniejszem gmina miasta Janów koło Lwowa (stacya klimatyczna).

Płaca roczna wynosić będzie 1400 kor. w ratach miesięcznych z góry płatnych.

O innych źródłach dochodu podać może informacye każdego czasu Zwierzchność gm.

Podania wnosić należy osobiście lub pocztą na ręce Zwierzchności gminnej w Janowie koło Lwowa do 30 kwietnia 1911.

Burmistrz: B. Geschwind.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10 kwietnia 1911.

Hotel George'a.

PP. M. Krzysztofowicz z Załucza, K. Horodyski z Żabiniec, K. Jarużelski z Leśniowic, F. Mieroszewski z Łęki, M. br. Chłapowski z Krakowa, K. Biliński z Krakowa, S. Szalkay z Węgier.

Hotel Europejski.

PP. M. Komarnicki z Jarosławia, S. Jabłonowski z Popowiec, J. Zarański z Wiednia.

Hotel Imperial.

PP. W. Dzieduszycki, hr. z Jezupola, W. Korytowski z Wiednia, F. Maiss z Bochni, J. Kleski z Kołomyi.

CENNIK
Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 10 kwietnia.

	płacą walutą kor. K	h	żądają walutą kor. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	704	—	711	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	463	—	473	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	558	—	565	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	540	—	555	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
" " " 4½ pr. w. a. los w 50 l.	99	—	99	70
" " " 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	—	93	70
" kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	99	30	100	—
" " 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	30	95	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	50	93	20
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	80	99	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	—	98	70
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
" " " 4½ pr. (3 em.)	99	20	99	90
" " " 4 pr. (4 em.)	92	40	93	10
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92	40	93	10
Pożyczka m. Krakowa	91	—	91	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	50	94	20
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	89	80	90	50
" " " 4 konwen.	92	70	93	40
" szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	92	70	93	40
IV. Losy.				
M. K[illegible]kowa po zł. 20 (40 kor.).	100	—	108	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	86
20 frankówka	19	06	19	26
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	—	253	—
100 " " papierowych	253	20	254	50
100 marek niemieckich	117	30	117	70

(kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8 kwietnia 1911.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	92·95	93·15
styczeń-lipiec	92·95	93·15
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	96·30	96·50
kwiecień-październik	96·35	96·55
Koronowa waluta.		
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	160·75	166·75
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	215·50	221·50
" " 1864 po 100 zł.	309·—	315·—
" " 1864 po 50 zł.	309·—	315·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·50	288·50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·40	115·60
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	92·95	93·15
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93·65	94·65
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·35	114·35
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	443·—	445·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	114·—	115·—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	93·40	94·40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	93·85	94·85
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·25	107·25
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	93·90	94·90
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	93·30	94·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	95·55	96·55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	95·40	96·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	95·50	96·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	95·—	96·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	95·60	96·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	95·20	96·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	95·25	96·25
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	93·75	94·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	93·45	94·45
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	93·—	94·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114·90	115·90
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	111·30	111·50
" " " w wal. kor. 4 pr.	91·65	91·85
" obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	155·25	161·25
" poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	222·50	228·50
" " " " 50 zł. (100 kor.)	222·—	228·—
Koronowa waluta.		
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·90	93·90
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·55	93·55
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·75	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·55	94·65
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·50	101·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·15	94·15
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·80	98·80
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	89·30	90·30
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	134·—	140·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	251·70	254·70
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	100·—	101·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	93·40	94·40
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	295·—	301·—
" " " " " 1889 3 pr.	286·—	292·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·50	101·50
" " " " " 4 pr.	93·50	94·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
" " " " los 50 l. 4½ pr.	99·10	99·60
" " " " " 60 l. 4 pr.	93·25	94·25
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·85	99·35
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·90	92·90
" " " " 4 pr. los. 41 lat	97·—	97·50
" " " " 4 pr. stare	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	99·40	100·40
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·50	100·50
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	92·50	95·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	97·15	98·15
" " " 50 lat w. k. 4 pr.	97·70	98·70
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112·25	113·25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·10	112·10
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	86·90	87·90
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92·35	93·35
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	103·25	104·25
" " " " 1890 " 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	40·—	44·—
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	525·—	535·—
Clary 40 zł. m. k.	179·—	185·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	100·—	110·—
Koronowa waluta.		
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	82·75	88·75
Palfy 40 zł. m. k.	248·—	258·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	81·—	87·—
" " węg. tow. 5 zł.	51·—	57·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	69·—	75·—
Salma 40 zł. m. k.	255·—	265·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	327·25	328·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3955·—	3965·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	655·90	656·90
Weg. Banku kredyt. 200 zł.	825·75	826·75
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	779·—	780·50
Gal. banku hip. 200 zł.	703·—	705·—
" " dla han. i przem. 200 zł.	468·—	469·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	527·50	528·50
" Austro-węg. 1400 kor.	1930·—	1939·—
" Związku (Unionbank) 200 zł.	620·—	621·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	280·—	281·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	277·50	278·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	453·—	457·—
" " " akcye zakład. 200 zł.	430·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5170·—	5200·—
Kol. Lwów-Bełżec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	403·—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	561·—	565·—
" Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	335·—	340·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1120·—	1126·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	757·—	762·50
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	780·—	785·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	833·50	834·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2697·—	2707·—
Schodnicy 500 kor.	482·—	490·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	339·25	340·—
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	229·—	230·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·85	240·10
Paryż za 100 franków	94·82½	94·97½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	253·50	254·—
Niemieckie banki	117·25	117·45
Włoskie banki	94·45	94·60
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	94·85	95·—
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·—	19·02
20-markówka	23·46	23·50
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·25	117·45
Włoskie banknoty za 100 lir	94·60	94·80
Ruble	2·53¼	2·54¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 4006/10 (6) (3891 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Rawie odbędzie się dnia 1 maja 1911 o godz. 8·30 przed południem w tutejszym sądzie licytacya:

a) całej realności lwh. 1701 gm. Werchrata,

b) lwh. 1164,

c) lwh. 1434,

d) lwh. 1792 gm. Werchrata i

e) 1/10 lwh. 970 gm. Werchrata z przynależnościami ad a) i c) z lasu.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 400 kor., ad b) na 70 kor., ad c) na 5153 kor., ad d) na 750 kor., ad e) na 30 kor., przynależności zaś ad a) na 200 kor,, ad c) na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 2/3 części wartości szacunkowej każdej realności z przynależnościami i to: ad a) 400 kor., ad b) 46 kor. 67 hal., ad c) 3835 kor. 34 hal., ad d) 500 kor., zaś ad e) 20 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Wszelkie prawa osób trzecich odnośnie do powyższych nieruchomości należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, 7 marca 1911.

L cz. E. II. 828/10 (24) (3905 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Galicyjskiej Kasy zaliczkowej we Lwowie zastąpionej przez adw. dr. Franciszka Jaglarza odbędzie się dnia 11 maja 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. IV. licytacya połowy realności objętej lwh. 2513 ks. gr. gm. kat. miasta Lwowa I dz. zobowiązanej własnej, składającej się z kamienicy niewykończonej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 116.512 kor.

Najniższa cena wynosi 58.256 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Sek. I. Oddział II.

Lwów, dnia 2 marca 1911.

L. cz. E. 3553/9 (18) (3636 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 maja 1911 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 68 (II. p.) licytacya realności lwh. 184 ks. gr. gm. kat. Rajsko, stanowiącej rolę o powierzchni 1 h. 79 ar., czyli 3 morgów 177 s.²

Nieruchomość powyższa ocenioną jest na 3732 kor. 75 hal.

Najniższa oferta wynosi 2488 koron 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 23 lutego 1911.

L. cz. E. II. 3390/10 (14) (3650 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ottona vel Ozyasza Sandauera we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Juliusza Sandauera odbędzie się dnia 4 maja 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. IV. licytacya realności położonej we Lwowie pod lkons. 1522²/₄ objętej lwh. 1314 dz. II. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa wraz z przynależnościami, składającemi się z urządzonymi 6 łazienkami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 123.980 kor. 28 hal., w czem przynależności na 4059 kor.

Najniższa cena wynosi 61.990 kor. 14 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I, Oddział II.

Lwów, dnia 16 marca 1911.

L. cz. E. XX. 3636/10 (6) (3906 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 maja 1911 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX. we Lwowie licytacya 1/5 z 12/48 części czyli 12/240 części realności pod l. k. 505³/₄ we Lwowie położonej lwh. 406/III. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej.

Części nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 432 kor.

Najniższa cena wynosi 216 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 27 marca 1911.

L. cz. E. 1579/10 (6) (3665)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Niepołomicach zastąpionego przez adwokata dr. Baumfelda w Niepołomicach odbędzie się dnia 2 maja 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya:

a) połowy realności lwh. 6 gm. Gierczyce, obejmującej parcelę bud. lk. 6 obszaru 264 sążni² i stojący na tejże dom drewniany, stajnia, stodoła, chlewy, parcele gruntowe o łącznym obszarze 6 morgów 460 sążni², w czem ogrodu 322 sążni² wraz z przynależytościami, składającemi się z konia, krowy, wozu.

b) połowy realności lwh. 93 gm. Gierczyce, obejmującej parcele grunt. lk. 233 i 234/2 obszaru łącznego 1480 sążni²,

c) połowy realności lwh. 214 gm. Gierczyce, obejmującej parcele grunt. l. 252/27, 255/15, 255/16, 272/23 obszaru łącznego 2 morgi 271 sążni²,

d) całej realności lwh. 255 gm. Gierczyce, obejmującej parcele grunt. lk. 186/13, obszaru 448 sążni²,

e) całej realności lwh. 106 gm. Gierczyce, obejmującej parcelę bud. lk. 17 obszaru 309 sążni² i stojące na tejże budynki, a to: drewniany dom, stodoła, wozówka, 2 chlewy i parcele gruntowe łącznego obszaru 3 morgi 781 sążni², w czem ogrodu 492 sążni²,

f) całej realności lwh. 188 gm. Gierczyce, obejmującej parcelę grunt. lk. 357/27 obszaru 1585 sążni².

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 4455 kor. 88 hal., z czego przynależności w połowie na 200 kor., ad b) na 442 kor. 50 hal., ad c) na 1578 kor. 56 hal., ad d) na 224 kor., ad e) na 6702 kor. 75 hal., ad f) na 585 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 2970 kor. 59 hal., ad b) 295 kor., ad c) 1052 kor. 38 hal., ad d) 149 kor. 39 hal., ad e) 4469 kor. 17 hal., ad f) 390 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Każda z realności sprzedaną będzie osobno.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bochnia, dnia 15 marca 1911.

G. Z. E. 2733/10 (6) (3918)

Versteigerungsedikt.

Auf Betreiben des Escompte und Creditbank in Kuty findet am 12 April 1911 vormittags 9 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte Zimmer Nr. 38 in Brzeżany die Versteigerung der 13 28 Theile des Grundbuchskörpers Einlage Zahl 354 katastr. Gemeinde Brzeżany der Nachlassmasse nach Hersch Diamand respektive der Universalerbin Pafa Diamand eigenthümlich gehörigen sammt Zubehör, bestehend aus einer Bauparzelle 233 auf welcher ein Haus gebaut ist in welchem befindet sich „National Hotel“.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft sammt Zubehör ist auf 14.711 K 90 h bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 7355 K 95 h unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 28 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht Abteilung V.

Brzeżany, am 15 Februar 1911.

L. cz. E. 1282/10 (11) (4003)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 kwietnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 1362 ks. gr. gm. Wojniłów składającej się z pgr. 3429/7 rola obsz. 28 ar. 70 m², pgr. 3436/6 rola obsz. 6 ar. 51 m², pgr. 3437/145 łąka obsz. 1 ha. 37 ar. 43 m², chata.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2230 kor.

Najniższa cena wynosi 1486 kor. 66 hl., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniłów, dnia 1 marca 1911.

L. cz. E. 1832 10 (5) (4004)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 kwietnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. odbędzie się licytacya a) realności lwh. 1087 gm. Wojniłów, składającej się z pgr. 1888 rola obsz. 22 ar. 73 m., b) połowy realności lwh. 318 gm. Wojniłów składającej się z pgr. 3565/2, łąka obsz. 48 ar. 12 m.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na: a to ad a) na 260 kor., ad b) na 110 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 173 kor. 33 hal., ad b) 73 kor. 33 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniłów, dnia 18 lutego 1911.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 857 (18) P./11 (3563 3—3)

Obwieszczenie.

Jego Ekscelencya Pan Prezydent sądu krajowego wyższego zamianował na mocy § 301 proc.kar. dla drugiej zwyczajnej z dniem 15 maja 1911 o godz. 9 przed południom rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1911 przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącym sądów przysięgłych c. k. prezydenta sądu obwodowego Modesta Karatnickiego, a zastępcami przewodniczącego radcę c. k. sądu krajowego wyższego Marcelego Pileckiego i radców c. k. sądu krajowego Filemona Metellę, Juliana Dawidowicza, Józefa Willaume, Karola Bałabana i Leona Gielę.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 24 marca 1911.

L. Prez. 778 (18) P./11 (3416 3—3)

Obwieszczenie.

Jego Ekscelencya prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla drugiej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1911 przy c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie rozpoczynającej się dnia 15 maja 1911 o godzinie 9 rano przewodniczącym sądów przysięgłych c. k. radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego w Złoczowie dr. Eugeniusza Zwisłockiego, a zastępcami przewodniczącego radców sądu krajowego wyższego Atanazego Skobielskiego, Karola Vinzenza, radców sądu krajowego Michała Baltarowicza, Juliana Garlickiego, Kazimierza Watraszyńskiego, dr. Franciszka Michalska i Stanisława Malyego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 23 marca 1911.

L. cz. C. II. 60/11 (11) (3946 2—3)

Edykt

Przeciw Antoniemu Szpytmanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu tutejszego przez Jana Szpytmana z Markowy pozew o zapłacenie kwoty 557 kor. 97 hal.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 27 marca 1911 o godz. 11 rano.

Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu Antoniego Szpytmana ustanawia się p. dr. Stefana Switalskiego adw. w Przeworsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieznanego z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Przeworsk, dnia 11 marca 1911.

L. cz. Prez. 218 (21 R. S./11 (2049 3—3)

Edykt.

C. k. sąd krajowy karny we Lwowie zawiadamia niniejszem, że w depozycie sądowym znajdują się następujące z kradzieży pochodzące rzeczy, pieniądze, przedmioty wartościowe do niewiadomych właścicieli należące, jako to:

Vc. 277/9 (38) rogóżka, kozik,

Vc. 573/9 (32) chustka czarna włóczkowa,

Vc. 113/9 (22) kurtka,

Vc. 2098/8 (22) chustka,

Vc. 2814/8 (38) obrączka złota,

Vc. 3139/8 (26) 6 kor. 50 hal. uzyskane ze sprzedaży 2 worków ze śliwkami suszonymi,

Vc. 1956/8 (55) bielizna (30 sztuk),

Vc. 2263/9 (25) zegarek niklowy,

Vc. 504/10 ubranie marynarkowe popielate, para bucików,

Vc. 775/10 318 sztuk starych monet srebrnych i miedzianych,

Vc. 205/10 kapelusz męski miękki zielonkowaty, pluszowy, pantofle bronzowe,

Vc. 1134/10 (16) futro męskie długie o czarnem pokryciu lisami podbite, bobrowy kołnierz, rękawy niefutrzane,

Vc. 2147/8 talerz z drzewa rzeźbionego, koszula męska i kalesony,

Vc. 629/10 pudełko z 18 papierosami,

Vc. 3762/1 szalik,

Vc. 2007/4 ubranie marynarkowe, 2 trykoty kolorowe, 2 koszule kolorowe, 4 chusteczki kolorowe, 1 para szelek, zegarek niklowy z łańcuszkiem, szczotka do butów, pudełko papierosów, 8 widokówek, 1 paczka sardynek, 1 cygarniczka, pistolecik z nabojami,

Vc. 1205/10 maszyna pisarska, laska,

Vc. 1323/10 pompa mosiężna,

Vc. 1632/10 (46) 2 pierścionki, 1 zegarek czarny stalowy z łańcuszkiem i wisiorkiem, 1 zegarek żółty z łańcuszkiem, tytonierka, scyzoryk, portfel z kwotą 120 kor., pulares z kwotą 17 kor. 77 hal. i 11 fen., portfel z kwotą 100 kor., 2 dolary amerykańskie, banknot 20 koronowy, tytonierka srebrna z monogramem K. R., scyzoryk w etui, pulares z kluczykiem i kwota 10 kor. 12 hal.,

Vc. 2006/10 (19) 2 brzytwy i łańcuszek żółty,

Vc. 1333/10 pompa mosiężna,

Vc. 1127/8 (21) pularesik z 1 kopiejką i 1 halerzem, biała chusteczka z monogramem C. T. 19, chusteczka do nosa z brzegami niebieskiemi, chusteczki do nosa z kolorowymi paskami,

Vc. 1397/9 (30) koc, obrus, kamizelka, krawatka,

Vc. 2154/10 (73) marynarka i poduszka,

Vc. 3058/10 (35) kapelusz,

Vc. 10/10 (30) 3 łyżki srebrne,

Vc. 3777/10 (260) 27 sztuk srebrnych guzików,

7 sznurków korali,

1 srebrna obrączka,

1 złoty pierścień,

bransoletka srebrna niebiesko emaliowana,

srebrny łańcuszek,

4 sznurki korali,

5 srebrnych starych monet,

złoty łańcuszek z wisiorkiem,

2 złote pierścienie,

7 srebrnych kulczyków,

pulares z kwotą 49 kor.,

1 srebrny pierścionek,

2 łańcuszki niklowe,

1 wisiorek pozłacany,

3 sznurki korali,

2 pasy srebrnych kolczyków,

3 sztuki srebrnych starych monet,

2 sznurki korali,

1 niklowy zegarek z łańcuszkiem,

1 srebrna łyżeczka,

1 para srebrnych kolczyków,

2 srebrne łyżki,

1 srebrny łańcuszek,

1 srebrny pierścień,

1 złoty łańcuszek,

3 złote pierścienie, tudzież różne inne przedmioty, jak suknie, obuwie, bielizna, narzędzia i t. p.

Vc. 3812/8 (27) kołnierz futrzany,

Vc. 490/3 para trzewików.

Wzywa się tedy niewiadomych właścicieli, aby w przeciągu jednego roku od dnia 3 ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ licząc, swoje prawa własności przed sądem udowodnili, w przeciwnym bowiem razie wyż poszczególnione przedmioty jako przepadłość traktowane będą.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego karnego.

Lwów, dnia 31 stycznia 1911.

L. XVII. $\frac{5433}{70}$

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 1. do 8. kwietnia 1911.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Biała	Dankowice (14 zagr.), Lipnik (1 zagr.), Mikuszowice (2 zagr.), Straconka (1 zagr.), Wilkowice (2 zagr.);
	Bóbrka	Bryńce zagórne (3 zagr.), Choderkowce (1 zagr.), Dźwinogród (1 zagr.), Kołohury (4 zagr.), Sokołówka (13 zagr.);
	Borszczów	Bereżanka (3 zagr.), Borszczów gm. i ob. dw. (37 zagr.), Chudykowce gm i ob. dw. (2 zagr.), Cygany gm. i ob. dw. (65 zagr.), Dębówka gm. i ob. dw. (2 zagr.), Germakówka (1 zagr.), Głęboczek gm. i ob. dw. (60 zagr.), Gusztynek (1 zagr.), Iwanków (54 zagr.), Jezierzanka gm. i ob. dw. (72 zagr.), Jezierzany gm. i ob. dw. (73 zagr.), Kapuścińce (1 zagr.), Konstancya gm. i ob. dw. (20 zagr.), Korolówka (2 zagr.), Kozaczyzna (17 zagr.), Kudryńce gm. i ob. dw. (4 zagr.), Krzywcze dolne (3 zagr.), Łanowce gm. i ob. dw. (12 zagr.), Łosiacz gm. i ob. dw. (26 zagr.), Mielnica (4 zagr.), Oleksińce ob. dw. (1 zagr.), Piłatkowce gm. i ob. dw. (3 zagr.), Sapohów gm. i ob. dw. (3 zagr.), Skała gm. i ob. dw. (8 zagr.), Skowiatyn gm. i ob. dw. (3 zagr.), Szyszkowce gm. i ob. dw. (2 zagr.), Tarnawka gm. i ob. dw. (7 zagr.), Wierzchniakowce (7 zagr.), Zbrzyż ob. dw. (1 zagr.), Zielińce (7 zagr.), Zwiahel (4 zagr.);
	Brzeżany	Łapszyn ob. dw. (2 zagr), Płaucza wielka gm. i ob. dw. (34 zagr.), Płotycza (1 zagr.), Potutory ob. dw. (1 zagr.), Rybniki (1 zagr.), Sarańczuki ob. dw. (1 zagr.), Teofipólka gm. i ob. dw. (2 zagr.);
	Buczacz	Barysz (4 zagr.), Bobulińce (1 zagr.), Duliby gm. i ob. dw. (5 zagr.), Koropiec (2 zagr.), Potok złoty gm. i ob. dw. (16 zagr.), Późniki (1 zagr.), Sokołów gm. i ob. dw. (4 zagr.), Weleśniów (1 zagr.), Zalesie (1 zagr.);
	Cieszanów	Krowica sama gm. i ob. dw. (14 zagr.), Krowica hołodowska ob. dw. (1 zagr.);
	Czortków	Antonów ob. dw. (1 zagr.), Białobożnica ob. dw. (1 zagr.), Czortków stary (2 zagr.), Dawidkowce gm. i ob. dw. (2 zagr.), Kolendziany gm. i ob. dw. (3 zagr.), Ułaszkowce (2 zagr.), Wygnanka (4 zagr.), Zalesie (3 zagr.);
	Dobromil	Dobromil (3 zagr.);
	Drohobycz	Łastówki (15 zagr.), Podbuż (1 zagr.);
	Gródek Jagiell.	Bratkowice gm. i ob. dw. (2 zagr.), Kamienobród (1 zagr.), Kiernica gm. i ob. dw. (31 zagr.), Leśniowice (2 zagr.);
	Horodenka	Horodenka (4 zagr.), Rakowiec (1 zagr.), Serafińce gm. i ob. dw. (2 zagr.), Unisz gm. i ob. dw. (3 zagr.);
	Husiatyn	Howiłów wielki (2 zagr.), Hryńkowce ob. dw. (1 zagr.), Kociubińce (3 zagr.), Kociubińczyki gm. i ob. dw. (13 zagr.), Krzyweńkie (1 zagr.), Myszkowce ob. dw. (1 zagr.), Oryszkowce (1 zagr.), Probużna ob. dw. (1 zagr.), Sidorów gm. i ob. dw. (6 zagr.), Siekierzyńce gm. i ob. dw. (7 zagr.), Suchodół gm. i ob. dw. (3 zagr.), Tłusteńkie gm. i ob. dw. (31 zagr.), Wasylków (2 zagr.);
	Jarosław	Bobrówka gm. i ob. dw. (19 zagr.), Bystrowice gm. i ob. dw. (10 zagr.), Czerwona Wola gm. i ob. dw. (4 zagr.), Łazy (1 zagr.), Święte (4 zagr.), Szówsko gm. i ob. dw. (9 zagr.), Tyniowice (1 zagr.);
	Jaworów	Starzyska ob. dw. (1 zagr.), Wola starzyska (1 zagr.);
	Kamionka str.	Niemiłów ob. dw. (1 zagr.), Pawłów ob. dw. (1 zagr.), Płowe (1 zagr.);
	Łańcut	Rakszawa (5 zagr.);
	Lwów	Brzuchowice gm. i ob. dw. (2 zagr.), Grzybowice (1 zagr.), Hołosko wielkie (1 zagr.), Kozice gm. i ob. dw. (3 zagr.), Pasieki zubrzyckie gm. i ob. dw. (4 zagr.), Podborce ob. dw. (1 zagr.);
	Mościska	Dołha mościska gm. i ob. dw. (3 zagr.), Krukienice ob. dw. (1 zagr.), Orchowice ob. dw. (1 zagr.), Pnikut ob. dw. (2 zagr.);
	Nadwórna	Nazawizów (3 zagr.), Tarnowica leśna gm. i ob. dw. (11 zagr.);
	Podhajce	Chatki ob. dw. (1 zagr.), Gniłowody ob. dw. (4 zagr.), Hajworonka ob. dw. (2 zagr.), Kotuzów gm. i ob. dw. (5 zagr.), Wiśniowczyk gm. i ob. dw. (6 zagr.);
	Przemyśl	Buszkowiczki ob. dw. (1 zagr.), Kormonice (1 zagr.), Przemyśl (2 zagr.), Wola Krzywiecka (1 zagr.), Żurawica ob. dw. (1 zagr.);
	Przemyślany	Łahodów (2 zagr.);
	Rohatyn	Obelnica gm. i ob. dw. (6 zagr.), Sarnki górne ob. dw. (1 zagr.);
	Rudki	Andryanów (12 zagr.), Dubaniowice (2 zagr.), Laszki zawiązane (2 zagr.), Pohorce gm. i ob. dw. (8 zagr.), Rudki (3 zagr.), Tuligłowy (5 zagr.);
	Rzeszów	Kraczkowa (1 zagr.);
	Sambor	Babina (4 zagr.), Czerchawa (16 zagr.), Czukiew (5 zagr.), Radłowice (8 zagr.);
	Skałat	Biletówka ob. dw. (1 zagr.), Borki małe (3 zagr.), Chmieliska gm. i ob. dw. (5 zagr.), Eleonorówka (9 zagr.), Grzymałów (3 zagr.), Hlibów gm. i ob. dw. (5 zagr.), Kamionki (8 zagr.), Korszyłówka gm. i ob. dw. (2 zagr.), Łuka mała ob. dw. (1 zagr.), Mazurówka gm. i ob. dw. (19 zagr.), Okno ob. dw. (1 zagr.), Podlesie (1 zagr.), Podwołoczyska (5 zagr.), Poznanka het. (3 zagr.), Przekalec (2 zagr.), Rosztowce ob. dw. (1 zagr.), Skałat gm. i ob. dw. (5 zagr.), Soroka gm. i ob. dw. (3 zagr.), Stary Skałat (8 zagr.), Supranówka gm. i ob. dw. (8 zagr.), Touste ob. dw. (1 zagr.), Zadniszówka (4 zagr.);
	Skole	Hutar (4 zagr.), Tucholka (4 zagr.);
	Sokal	Bełz (2 zagr.), Boratyn (2 zagr.), Przemysłów (5 zagr.);
	Stary Sambor	Wołcza dolna (1 zagr.);
	Stryj	Sokołów ob. dw. (1 zagr.);
	Strzyżów	Wyżne ob. dw. (1 zagr.);
	Tarnobrzeg	Tarnowska Wola (1 zagr.);
	Tarnopol	Chodaczków mały ob. dw. (1 zagr.), Łuka wielka ob. dw. (1 zagr.), Skomorochy ob. dw. (1 zagr.), Wola mazowiecka ob. dw. (1 zagr.);
	Tłumacz	Horyhlady (1 zagr.), Korolówka (1 zagr.), Przybyłów gm. i ob. dw. (4 zagr.);
	Trembowla	Brykula stara gm. i ob. dw. (4 zagr.), Kobyłowłoki gm. i ob. dw. (26 zagr.), Podhajczyki justynowe gm. i ob. dw. (7 zagr.), Tiutków gm. i ob dw. (2 zagr.);
	Zaleszczyki	Dzwiniacz ob. dw. (1 zagr.), Lisowce gm. i ob. dw. (7 zagr.), Nowosiółka Kostiukowa ob. dw. (1 zagr.), Szypowce ob. dw. (1 zagr.), Winiatyńce (1 zagr.);
	Zbaraż	Klebanówka (6 zagr.), Koszlaki (9 zagr.), Kujdańce ob. dw. (1 zagr.), Romanowe Sioło gm. i ob. dw. (3 zagr.);
	Zborów	Korszyłów (1 zagr.), Kudynowce ob. dw. (1 zagr.), Mszana (3 zagr.), Presowce (5 zagr.), Zarudzie (1 zagr.);
	Żółkiew	Pieczychwosty (8 zagr.);
	Lwów (miasto)	Dzielnica III. (5 zagr.);
Wąglik	Husiatyn	Mszanica ob. dw. (1 zagr.);
	Kosów	Babin (1 zagr.);
	Przemyśl	Popowice ob. dw. (1 zagr.);
	Śniatyn	Krasnostawce (1 zagr.), Uście (1 zagr.);
	Tłumacz	Markowce (1 zagr.);
	Turka	Matków (1 zagr.);
	Złoczów	Poczapy ob. dw. (1 zagr.);
Nosacizna	Brody	Boratyn ob. dw. (1 zagr.), Ponikwa ob. dw. (1 zagr.);
	Jasło	Niegłowice ob. dw. (1 zagr.), Osiek (1 zagr.);
	Żółkiew	Turynka ob. dw. (1 zagr.);
Świerzb u koni	Borszczów	Babińce ad Krzywcze (3 zagr.);
	Brody	Leszniów gm. i ob. dw. (2 zagr.),
	Brzesko	Gnojnik (1 zagr.);
	Drohobycz	Borysław (4 zagr.);
	Gródek Jagiell.	Rodatycze ob. dw. (1 zagr.);
	Jaworów	Ożomla ob. dw. (1 zagr.);
	Kamionka str.	Sieńków ob dw. (1 zagr.);
	Kraków	Łęg (1 zagr.), Mogiła (4 zagr.);
	Lisko	Huzele (1 zagr.), Lisko (1 zagr.);
	Przemyślany	Ciemierzyńce ob. dw. (1 zagr.);
	Skole	Grabowiec Skolski (4 zagr.);
	Turka	Turka (1 zagr.), Wysocko niżne (1 zagr.);
	Wieliczka	Bierzanów (4 zagr.), Byszyce (6 zagr.), Sygneczów (1 zagr.);
	Zborów	Hukałowce (2 zagr.);
	Złoczów	Kutkorz ob. dw. (1 zagr.);
	Żółkiew	Butyny ob. dw. (1 zagr.);
Różyca świń	Bochnia	Niegowić ob. dw. (1 zagr.);
	Jasło	Przysieki (1 zagr.), Szebińce (1 zagr.);
	Kraków	Mogiła (1 zagr.);
	Śniatyn	Potoczek (1 zagr.);
	Tłumacz	Hostów (1 zagr.), Kolińce (1 zagr.), Pałahicze (2 zagr.);
	Wieliczka	Stryszowa (3 zagr.), Wieliczka (1 zagr.);
Pomór świń	Bóbrka	Dźwinogród (1 zagr.), Wołowe ob. dw. (1 zagr.);
	Bochnia	Chwość (1 zagr.);
	Jarosław	Dobcza (9 zagr.), Dobra (6 zagr.);
	Jaworów	Krakowiec (4 zagr.), Nahaczów (5 zagr.), Wierzbiany (6 zagr.);
	Kamionka str.	Jabłonówka (12 zagr.);
	Kolbuszowa	Kopcie (1 zagr.), Kupno (3 zagr.);
	Kraków	Łuczanowice (2 zagr.);
	Łańcut	Wierzawice (1 zagr.);
	Przemyślany	Ładańce (7 zagr.), Peczenia (2 zagr.);
	Rawa ruska	Wulka mazowiecka (12 zagr.);
	Sokal	Tartakowiec (6 zagr.);
	Zbaraż	Ochrymowce ob. dw. (1 zagr.);
	Złoczów	Olszanica (1 zagr.);
	Żółkiew	Artasów ob. dw. (3 zagr.), Czestynia (33 zagr.), Kulików (2 zagr.), Kunin (18 zagr.), Mosty wielkie (1 zagr.);
	Lwów (miasto)	Dzielnica III. (1 zagr.);
	Kraków (miasto)	Dzielnica XVII. (1 zagr.);
Szelestnica	Bóbrka	Bryńce cerkiewne (1 zagr.);
	Kosów	Krasnoiła (1 zagr.);
	Stanisławów	Kołodziejów (1 zagr.);
Wścieklizna	Drohobycz	Hubicze (1 zagr.);
	Jarosław	Adamówka ob. dw. (1 zagr.), Jarosław (7 zagr.);
	Jaworów	Swidnica (3 zagr.), Szkło (2 zagr.);
	Przemyślany	Wypyski (1 zagr.);
	Śniatyn	Kniaze (1 zagr.), Potoczek:
	Wadowice	Jaszczurowa (1 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 8. kwietnia 1911.

Za c. k. Namiestnika

Szeligowski w. r.

L. Nc. IV. 1895/10 (1) (3607 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV. w Przemyślu, wzywa uprawnionych do depozytów sądowych niżej wymienionych, znajdujących się w przechowaniu przez przeszło lat 30, by prawa swe w ciągu 1 roku 6 tygodni 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc tem pewniej wykazali, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasu depozyta te uznane zostaną za przepadłe i jako takie wydane c. k. Skarbowi Państwa.

Oznaczenie księgi depozytowej	Nazwa masy	Obligacye i gotówka K	Obligacye i gotówka h	Książeczki Kasy Oszczędności K	Książeczki Kasy Oszczędności h	Kosztowności i inne monety K	Kosztowności i inne monety h
Tom II. f. 84	Erliegende Masse in Tilgungsfonde obligacya Nr. 502	661	10				
Tom IV. f. 13	Masa spadkowa Antoniego Richtera			915	48		
Tom IV. f. 89	Masa sporna gminy Przemyśl c. Pawłowi Lewkowicz			874	02		
Tom IV. f. 108	Nakta Gotsanthal Wysoczany i Pawłowczyzna			317	68		
Tom IV. f. 128	Masa pupilarna Skrzyszewski Marceli i Anna			6	20		
Tom IV. f. 187	Masa sporna Jaworskiej Elżbiety i wierzycieli			538	93		
Tom IV. f. 214	Boratyn dobra indemnizacyjne			80			
Tom V. f. 41	Masa Alfreda i Wilhelminy Cawarza			2	10		
Tom V. f. 121	Masa Józefa Stampfla			1545	21		
Tom V. f. 126	Masa Jana hr. Stadnickiego i tow.			7	56		
Tom V. f. 218	Masa spadkowa Karola i Franciszka Bauera			606	62		
Tom VI. f. 182	Masa spadkowa Feliksa Stojanowicza			261	02		
Tom VIII. f. 29	Masa sporna Chayder Maryi i Anieli i ich wierzycieli			2658	62		
Tom VIII. f. 48	Masa sporna Duńkowice dobra			138	67		
Tom VIII. f. 79	Masa sporna gminy Przemyśl c. Kruhel Wielki i Przekopana			15	96		
Tom X. f. 75	Cieplice cena kupna			772	38		
Tom XI. f. 31	Rogóżna masa wierzycieli i hr. Feliksa Kornickiego	28	89				
Tom XI. f. 105	Masa sporna Szandrowice dobra wierzycieli i właścicieli			267	38		
Tom XII. f. 41	Masa sporna Darów dobra			6465	64		
Tom XII. f. 75	Masa sporna wierzycieli dóbr Duńkowice			1482	80		
Tom XII. f. 85	Masa egzekucyjna Scheinbacha Samuela c. Maślankiewicz Ignacy	45	10				
Tom XII. f. 94	Masa sporna Wechtera Chaima c. Zimet Jonas i Ester	1	20				
Tom XII. f. 107	Masa spadkowa Silbermana Mendla c. Ranchowi Chaimowi			172	52		
Tom XIII. f. 38	Masa egzekucyjna Mechla Lama c. Walenty Motylewicz	40					
Tom XIII. f. 47	Masa egzekucyjna wierzycieli realności Nr. 79 w Tarnowie	26	72				
Tom XIV. f. 5	Masa egzekucyjna Salamona Brawera c. Zinz Abraham			193	84		
Tom XIV. f. 13	Masa wierzycieli 1/3 części realności N. domu 194 w Przemyślu Izaka Singera			292	14		
Tom XIV. f. 30	Masa sporna Hryniewieckiej Ernestyny i jej wierzycieli	10	82				
Tom XIV. f. 32	Masa egzekucyjna Spatz Estery c. Malczuk Szczepan	1	56				
Tom XIV. f. 49	Masa sporna Abrahama Pennera c. hr. Konarski Stanisław	40					
Tom XIV. f. 53	Masa egzekucyjna Galic. Tow. ubezpieczeń we Lwowie c. Herschowi Katzowi	76	08				
Tom XIV. f. 58	Masa sporna Wilhelma Kamińskiego			430	32		
Tom XV. f. 61	Masa egzekucyjna Aschera Schorra c. Narkus Janner	16					
Tom XV. f. 67	Masa egzekucyjna Feigi Knöbel c. Iwan Knyżyk	14	36				
Tom XIV. f. 69	Masa Szczepana Sozańskiego			13	08		
Tom XIV. f. 73	Masa egzekucyjna Mendla Taubenfelda	69	90				
Tom XIV. f. 76	Masa egzekucyjna I. Kanzera c. A. Krzysztoforski	10	20				
Tom XIV. f. 76	Masa egzekucyjna Meller Pesli c. Nesselów Abraham	12	80				
Tom XIV. f. 77	Masa egzekucyjna Rappaport Henryk c. Mojżesz i Sara Mohr					4	
Tom XIV. f. 78	Masa egzekucyjna Krystyny Krym c. Błażej Mużyński	6	36				
Tom XIV. f. 86	Masa egzekucyjna Herscha Topfa c. Antoni Latuszko	15	07				
Tom XIV. f. 78	Masa egzekucyjna Józefa Hasika c. Marcinowi Gadzińskiemu	42	92				
Tom XIV. f. 86	Masa egzekucyjna Mojżesza Rebhuna c. Wencel Rodoń	39	38				
Tom XIV. f. 87	Kapitał indemnizacyjny 8 gospodarstw w Chyrowie			6	96		
Tom XIV. f. 88	Cena kupna gruntów na Garbarzach	95	20				
Tom XIV. f. 100	Masa sporna Noe Pepernitz c. Władysław Mniszek			478	75		
Tom XIV. f. 104	Masa spadkowa Apolinarego Kotkowskiego					104	
Tom XV. f. 2	Dr. Leon Truchtman notaryusz	2600					
Tom XV. f. 8	Masa sporna Jerzego Czicha c. Konradowi Metzgerowi			798	82		
Tom XV. f. 19	Masa spółki Kwaśniewskiego, Herzoga i Słoneckiego	74	76				
Tom XV. f. 19	Masa egzekucyjna Leisora Laub c. Mojżeszowi i Elsie Adolf	25	38				
Tom XV. f. 29	Masa egzekucyjna Ignacego Garana c. Krzysztoforski Antoni			48	12		
Tom XV. f. 45	Masa egzekucyjna Samuela Rapsa c. Dybalski Franciszek	3	15				
Tom XV. f. 47	Masa egzekucyjna Wolfa Raucha i Jonasa Beera c. Władysław Giebutlowski	60					
Tom XV. f. 49	Masa sporna Julii Michalski ze Skwirzyńskich c. Józef Feller			312	24		
Tom XV. f. 64	Masa właścicieli dóbr Dziekanówka			14	18		
Tom XV. f. 65	Masa konkursowa Warth i Rosen	11	94				
Tom XV. f. 74	Masa konkursowa Juara Natana			203	24		
Tom XV. f. 76	Masa Gansa Majera wierzycieli c. Isak i Machla Singer	72	32				
Tom XV. f. 77	Masa egzekucyjna Józeta Rebensteina c. Józefowi Kuzmińskiemu i Zacharkowi Stecyk	30					
Tom XV. f. 78	Masa egzekucyjna Emy Klein c. Hersohowi Schachlerowi	5	52				
Tom XV. f. 82	Masa egzekucyjna Sary Endzweig c. Adolf Udrycki	45	15				
Tom XVXV. f. 86	Masa sporna Dawida Jędrzejowicza c. Maryi Promińskiej	115	13			185	
Tom XV. f. 89	Masa egzekucyjna Wolfa Raucha c. Franciszkowi Skarowedz	30	98				
Tom XV. f. 89	Masa egzekucyjna Ruchli Probstein c. Stanisław Gobirski		50				
Tom XV. f. 97	Spadkobiercy Maryana Madejskiego c. gmina miasta Mościska			610	01		
Tom XV. f. 100	Masa właścicieli realności N. 35 w Przemyślu Samiela Józefa Salomona			169	24		
Tom XV. f. 103	Masa egzekucyjna Franciszka Filipowicza c. Iz. Künstler	4					
Tom XV. f. 105	Masa egzekucyjna Naftalego Bergera c. Franciszkowi Cichoń	4	40				
Tom XV. f. 118	Masa egzekucyjna Szymona Kalb c. Helena Gniewosz		90				
Tom XV. f. 121	Mase egzekucyjna Wolfa Raucha c. Karolowi Czaplickiemu	7	54				
Tom XV. f. 124	Masa krydalna Arona Dailesa	8	36				
Tom XV. f. 129	Masa spadkowa Józefa Stopczyńskiego	1	36			31	48
Tom XVI. f. 10	Masa egzekucyjna Leona Dawida c. Władysławowi Mniszek	42	52				
Tom XV. 11	Masa rozbiorowa Jakób i Machla Wolski	67	08				
Tom XVI. 15	Masa egzekucyjna Antoniego Gawła c. Maciejowi Górskiemu	28	74				
Tom XVI. f. 23	Masa egzekucyjna Galic. Kasy oszczędności c. Sewerynowi Smarzewskiemu	126	63				
Tom XVI. f. 28	Masa spadkowa Filipa Keiperta	weksel na skrypt notaryalny na				200 160	
Tom XVI. f. 29	Masa egzekucyjna Wolfa Raucha c. Józef Ungerheier	83	28				
Tom XVI. f. 37	Masa sporna Cieplice Komitet parafialny c. ks. Michał Łazarkiewicz	91	84				
Tom XVI. f. 39	Depozyt karny Calkiego Gerstenfelda			243	63		
Tom XVI. f. 43	Masa egzekucyjna Towarzystwa kolejowego c. Engelberg Jäger et Comp.	52	80				
Tom XVI. f. 45	Masa egzekucyjna Bieniaszewskiego Gustawa c. Józefowi Kuna	17	81				
Tom XVI. f. 54	Masa egzekucyjna Herscha Dawida c. Zygmunt hr. Drohojowski		72				
Tom XVI. f. 59	Niewiadoma masa	2	56				
Tom XVI. f. 59	Masa egzekucyjna Natana Schöffera c. Chaim Schlifstein	5	60				
Tom XVI. f. 71	Masa egzekucyjna Abrahama Uhrmachera c. Wincenty Longschamps		14				
Tom XVI. f. 90	Masa sporna Rozalii Kasprowicz c. Michał Kasprowicz			481	0		
Tom XVI. f. 93	Masa spadkowa ks. Józefa Ziemiańskiego			122	1		
Tom XVI. f. 94	Masa egzekucyjna M. Südwerza c. Cyprian Szwedzicki	49	08				
Tom XVI. f. 98	Masa egzekucyjna Henryka Weissa c. Cudik Knöbel	28	94				
Tom XVI. f. 100	Masa rozbiorowa Józefa Bauera			181			
Tom XVI. f. 110	Masa egzekucyjna Laji Rubinfeld c. Piotr Ząbecki	22	76				
Tom XVI. f. 114	Masa egzekucyjna Mojżesza Irganga c. Józefowi Banat	30					
Tom XVI. f. 116	Masa konkursowa Estery Grossfeld	178					
Tom XVII f. 28	Masa Jana Sickały	4	40				
Tom XVII. f. 28	Masa egzekucyjna J. Gelda c. Antoni Wierzejski	2					
Tom XVII. f. 32	Gr. kat. Biskupstwo Przemyśl			30	[illegible]		

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 4 marca 1911.

L. Prez. 700 (18/11) (3514 1—3)

Obwieszczenie.

Jego Ekscelencya pan prezydent c. k wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla drugiej dnia 22 maja 1911 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1911 przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewodniczącym sądów przysięgłych c. k. radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego dr. Marcelego Misińskiego, a zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta Henryka Góralskiego, radcę c. k. wyższego sądu krajowego Franciszka Buczyńskiego i radców c. k. sądu krajowego Włodzimierza Łukawieckiego, Stanisława Dulewskiego, Włodzimierza hr. Russockiego, Władysława Mayera i Jana Gailhofera.

C. k. Prezydyum Sądu obwodowego.

Stryj, dnia 23 marca 1911.

(3645 1—3)

Ogłoszenie.

Z dniem 18 marca 1911 wpisany został p. dr. Maryan Rosenberg na listę adwokatów z siedzibą w Drohobyczu.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Sambor, dnia 22 marca 1911.

L. V a $\frac{90}{17}$/36 ex 1911. (3956 1—3)

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa z dnia 28. marca 1911 L. V a 90/36 ex 1911.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości ustanowiony na podstawie § 42 części I. przepisów wykonawczych do ustawy wojskowej program czynności ruchomych komisyi poborowych dla przeprowadzenia głównego poboru wojskowego w roku 1911 w Galicyi.

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu		
		powiat	miejsce	kwietniu	maju	czerwcu
W okręgu c. i k. komendy 1. korpusu w Krakowie.						
13.	I.	Kraków miasto	Kraków	19. 20. 21. 22. 24. 25. 26. 27. 28.		
		Kraków powiat	Kraków	29.	1. 2. 3. 4. 5. 6.	
		Podgórze	Podgórze		8. 9. 10. 11. 12.	
		Bochnia	Bochnia		15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 26. 27. 29. 30. 31.	
	II.	Wieliczka	Wieliczka	19. 20. 21. 22. 24.		
			Dobczyce	26. 27. 28. 29.		
		Chrzanów	Chrzanów		1. 2. 3. 4. 5. 6. 8.	
			Jaworzno		9. 10. 11.	
			Krzeszowice		12. 13. 15. 16.	
20.	I.	Limanowa	Limanowa	19. 20. 21. 22. 24. 25.		
			Mszana dolna	26. 27. 28.		
		Nowy Targ	Nowy Targ	29.	1. 2. 3. 4.	
			Krościenko		6. 8.	
		Nowy Sącz	Nowy Sącz		10. 11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 19.	
			Muszyna		22. 23. 24.	
		Gorlice	Gorlice		26. 27. 29. 30. 31.	
			Biecz			2. 3. 6.
		Grybów	Grybów			7. 8. 9. 10.
56.	I.	Żywiec	Milówka	19. 20. 21.		
			Żywiec	22. 24. 25. 26. 27. 28. 29.		
			Sucha		1. 2. 3.	
		Myślenice	Maków		4. 5. 6.	
			Jordanów		8. 9. 10.	
			Myślenice		12. 13. 15. 16.	
		Wadowice	Kalwarya		17. 18. 19.	
			Wadowice		20. 22. 23. 24.	
			Andrychów		26. 27. 29.	
		Biała	Kęty		30. 31.	1. 2.
			Biała			3. 6. 7. 8. 9. 10.
	II.	Oświęcim	Oświęcim	19. 20. 21.		
			Zator	22. 24.		
57.	I.	Dąbrowa	Dąbrowa	19. 20. 21. 22. 24. 25. 26. 27.		
		Brzesko	Brzesko	29.	1. 2. 3. 4. 5. 6.	
			Wojnicz		8. 9.	
			Zakliczyn		10. 11.	
		Pilzno	Pilzno		13. 15. 16. 17.	
			Brzostek		18. 19.	
		Jasło	Jasło		22. 23. 24. 26. 27.	
			Żmigród		29. 30.	
	II.	Tarnów	Tuchów	19. 20. 21.		
			Tarnów	22. 24. 25. 26. 27. 28. 29.		
W okręgu c. i k. komendy 10. korpusu w Przemyślu.						
9.	I.	Dolina	Rożniatów	26. 27. 28. 29.		
			Dolina		1. 2. 3. 4. 5. 6.	
			Bolechów		8. 9. 10. 11.	
		Żydaczów	Mikołajów		13. 15. 16.	
			Żydaczów		17. 18. 19.	
			Żurawno		20. 22. 23.	
		Skole	Skole		24. 26. 27. 29. 30.	
		Stryj	Stryj			2. 3. 6. 7. 8. 9. 10.
	II.	Kałusz	Kałusz		1. 2. 3. 4. 5. 6. 8. 9. 10.	
			Wojniłów		12. 13. 15. 16.	
1[illegible]	I.	Dobromil	Bircza	26. 27. 28. 29.		
			Dobromil		1. 2. 3. 4. 5. 6.	
		Brzozów	Brzozów		8. 9. 10. 11. 12. 13.	
			Dynów		15. 16. 17.	
		Przemyśl	Krzywcza		18. 19. 20.	
			Przemyśl		22. 23. 24. 26 27. 29. 30. 31.	2.
40.	I.	Tarnobrzeg	Tarnobrzeg	19. 20. 21. 22. 24. 25. 26. 27. 28. 29.		
		Mielec	Mielec		1. 2. 3. 4. 5. 6. 8. 9. 10.	
		Rzeszów	Rzeszów		12. 13. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 26. 27. 29. 30. 31.	1. 2. 3.
	II.	Kolbuszowa	Sokołów	19. 20. 21. 22.		
			Kolbuszowa	24. 25. 26. 27. 28. 29.		
		Ropczyce	Dębica		1. 2. 3.	
			Ropczyce		5. 6. 8. 9. 10. 11. 12.	
		Strzyżów	Strzyżów		13. 15. 16. 17. 18. 19.	

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu		
		powiat	miejsce	kwietniu	maju	czerwcu
45.	I.	Krosno	Krosno	19. 20. 21. 22. 24. 25.		
			Dukla	27. 28. 29.		
		Sanok	Rymanów		1. 2. 3.	
			Bukowsko		5. 6. 8. 9.	
			Sanok		10. 11. 12. 13. 15. 16. 17.	
		Lisko	Lutowiska		19. 20. 22.	
			Ustrzyki dolne		24. 26. 27.	
			Lisko		29. 30. 31.	2. 3.
			Baligród			6. 7. 8. 9. 10.
77.	I.	Drohobycz	Podbuż	26. 27. 28.		
			Drohobycz		1. 2. 3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 11. 12. 13.	
		Stary Sambor	Medenice		15. 16. 17. 18.	
			Stary Sambor		20. 22. 23. 24. 26. 27. 29. 30.	
		Turka	Turka			2. 3. 6. 7. 8. 9. 10. 13. 14. 16.
	II.	Sambor	Sambor	26. 27. 28. 29.	1. 2. 3. 4. 5. 6. 8.	
89.	I.	Rawa ruska	Rawa ruska	26. 27. 28. 29.	1. 2. 3. 4. 5. 6. 8. 9. 10.	
		Rudki	Komarno		12. 13. 15. 16.	
			Rudki		18. 19. 20. 22.	
		Gródek Jagiell.	Janów		24. 26. 27.	
			Gródek Jagiell.		29. 30. 31.	2. 3.
	II.	Mościska	Sądowa Wisznia		11. 12. 13.	
			Mościska		15. 16. 17. 18. 19. 20.	
		Jaworów	Krakowiec		22. 23. 24.	
			Jaworów		26. 27. 29. 30. 31.	
90.	I.	Nisko	Nisko	19. 20. 21. 22. 24. 25. 26. 27. 28.		
		Łańcut	Leżajsk	29.	1. 2. 3. 4. 5. 6.	
			Łańcut		8. 9. 10. 11. 12. 13. 15.	
		Jarosław	Jarosław		16. 17. 18. 19. 20. 22.	
			Radymno		24. 26. 27. 29. 30.	
			Pruchnik		31.	2. 3. 6. 7. 8.
			Sieniawa			9. 10. 13. 14. 16. 17.
	II.	Przeworsk	Przeworsk	26. 27. 28. 29.	1. 2. 3.	
		Cieszanów	Lubaczów		5. 6. 8. 9. 10. 11.	
			Cieszanów		12. 13. 15. 16.	

W okręgu c. i k. komendy 11. korpusu we Lwowie.

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	powiat	miejsce	kwietniu	maju	czerwcu
15.	I.	Skałat	Skałat	26. 27. 28. 29.	1. 2.	
			Podwołoczyska		4. 5. 6.	
		Zbaraż	Zbaraż		8. 9. 10. 11. 12. 13.	
		Tarnopol	Tarnopol		15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 26. 27. 29. 30. 31.	
	II.	Trembowla	Budzanów	26. 27. 28. 29.		
			Trembowla		1. 2. 3. 4. 5. 6.	
24.	I.	Śniatyn	Śniatyn	26. 27. 28. 29.	1. 2. 3. 4. 5. 6. 8.	
		Kosów	Kuty		29. 30. 31.	2.
			Żabie			6. 7.
			Kosów			9. 10. 13. 14. 16.
	II.	Peczeniżyn	Jabłonów	26. 27. 28. 29.		
			Peczeniżyn		1. 2. 3.	
		Kołomyja	Gwoździec		5. 6. 8. 9.	
			Kołomyja		11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23.	
30.	I.	Lwów powiat	Lwów	26. 27. 28. 29.	1. 2. 3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 11.	
		Sokal	Sokal		13. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24.	
			Bełz		26. 27. 29. 30.	
	II.	Żółkiew	Mosty wielkie	26. 27. 28. 29.		
			Żółkiew		1. 2. 3. 4. 5. 6. 8. 9.	
		Lwów miasto	Lwów		12. 13. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 26. 27. 29.	
55.	I.	Przemyślany	Gliniany	26. 27. 28. 29.		
			Przemyślany		1. 2. 3. 4. 5. 6. 8.	
		Bóbrka	Bóbrka		10. 11. 12. 13. 15. 16.	
			Chodorów		17. 18. 19. 20. 22.	
		Podhajce	Podhajce		24. 26. 27. 29. 30. 31.	2. 3. 6. 7.
	II.	Brzeżany	Kozowa	26. 27. 28. 29.		
			Brzeżany		1. 2. 3. 4. 5. 6.	
		Rohatyn	Bursztyn		8. 9. 10. 11. 12.	
			Bołszowce		13. 15. 16.	
			Rohatyn		18. 19. 20. 22. 23. 24. 26.	
58.	I.	Bohorodczany	Bohorodczany	26. 27. 28. 29.	1. 2. 3. 4. 5.	
		Nadwórna	Nadwórna		8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16. 17. 18.	
		Horodenka	Obertyn		20. 22. 23. 24.	
			Horodenka		26. 27. 29. 30. 31.	2. 3.
	II.	Tłumacz	Tyśmienica	26. 27. 28. 29.		
			Tłumacz		1. 2. 3. 4. 5. 6. 8. 9.	
		Stanisławów	Ottynia		11. 12. 13.	
			Stanisławów		15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23.	
			Halicz		24. 26. 27. 29. 30. 31.	
80.	I.	Złoczów	Złoczów	26. 27. 28. 29.	1. 2. 3. 4. 5. 6. 8. 9. 10.	
		Brody	Załośce		12. 13. 15. 16. 17.	
			Brody		19. 20. 22. 23. 24. 26. 27. 29. 30. 31.	2. 3.
	II.	Kamionka Str.	Kamionka strumiłowa	26. 27. 28. 29.	1. 2. 3. 4.	
			Busk		6. 8. 9. 10.	
		Zborów	Zborów		12. 13. 15. 16. 17. 18. 19.	

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu		
		powiat	miejsce	kwietniu	maju	czerwcu
95.	I.	Buczacz	Buczacz	26. 27. 28. 29.	1. 2. 3. 4. 5. 6. 8.	
			Monasterzyska		9. 10. 11. 12. 13.	
		Husiatyn	Husiatyn		15. 16. 17. 18. 19. 20.	
			Koryczyńce		22. 23. 24. 26. 27. 29. 30.	
		Zaleszczyki	Zaleszczyki			2. 3. 6. 7. 8. 9.
			Tłuste			13. 14. 16. 17.
	II.	Czortków	Czortków	26. 27. 28. 29.	1. 2. 3. 4. 5. 6.	
		Borszczów	Borszczów		8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 19. 20.	
			Mielnica		22. 23. 24. 26. 27.	

C. k. Galicyjskie Namiestnictwo.

ОПОВІЩЕНЄ

ц. к. Намісництва з дня 28 марця 1911 Ч. V. a. 90|36 ex 1911.

Сим подає ся до загальної відомости установлений на підставі § 42. части I. приписів виконавчих до закона військового програму чинностий рухомих комісий поборових до переведеня головного побору військового в роцї 1911 в Галичинї.

Коменда доповняюча Ч.	Ч. комісиї асентерункової	Ставленя ся		Днї побору в місяцю		
		повіт	місце	цьвітни	маю	червню
В окрузї ц. і к. коменди 1. корпуса в Кракові.						
13.	I.	Краків місто	Краків	19. 20. 21. 22. 24. 25. 26. 27. 28.		
		Краків повіт	Краків	29.	1. 2. 3. 4. 5. 6.	
		Підґурже	Підґурже		8. 9. 10. 11. 12.	
		Бохня	Бохня		15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 26. 27. 29. 30. 31.	
	II.	Величка	Величка	19. 20. 21. 22. 24.		
			Добчиці	26. 27. 28. 29.		
		Хшанів	Хшанів		1. 2. 3. 4. 5. 6. 8.	
			Яворжно		9. 10. 11.	
			Крешовиці		12. 13. 15. 16.	
20.	I.	Лиманова	Лиманова	19. 20. 21. 22. 24. 25.		
			Мшана дольна	26. 27. 28.		
		Новий Торг	Новий Торг	29.	1. 2. 3. 4.	
			Коростенько		6. 8.	
		Новий Санч	Новий Санч		10. 11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 19.	
			Мушина		22. 23. 24.	
		Горлиці	Горлиці		26. 27. 29. 30. 31.	
			Бєч			2. 3. 6.
		Ґрибів	Ґрибів			7. 8. 9. 10.
56.	I.	Живець	Мілювка	19. 20. 21.		
			Живець	22. 24. 25. 26. 27. 28. 29.		
		Мисленицї	Суха		1. 2. 3.	
			Маків		4. 5. 6.	
			Юрданів		8. 9. 10.	
			Мисленицї		12. 13. 15. 16.	
		Вадовицї	Кальвария		17. 18. 19.	
			Вадовицї		20. 22. 23. 24.	
			Андрихів		26. 27. 29.	
		Бяла	Кенти		30. 31.	1. 2.
			Бяла			3. 6. 7. 8. 9. 10.
	II.	Осьвєнцім	Осьвєнцім	19. 20. 21.		
			Затор	22. 24.		
57.	I.	Домброва	Домброва	19. 20. 21. 22. 24. 25. 26. 27.		
		Бжеско	Бжеско	29.	1. 2. 3. 4. 5. 6.	
			Войнич		8. 9.	
			Заклїчин		10. 11.	
		Пільзно	Пільзно		13. 15. 16. 17.	
			Бжосток		18. 19.	
		Ясло	Ясло		22. 23. 24. 26. 27.	
			Жмігород		29. 30.	
	II.	Тарнів	Тухів	19. 20. 21.		
			Тарнів	22. 24. 25. 26. 27. 28. 29.		
В окрузї ц. і к. коменди 10. корпуса в Перемишли.						
9.	I.	Долина	Рожнятів	26. 27. 28. 29.		
			Долина		1. 2. 3. 4. 5. 6.	
			Болехів		8. 9. 10. 11.	
		Жидачів	Миколаїв		13. 15. 16.	
			Жидачів		17. 18. 19.	
			Журавно		20. 22. 23.	
		Сколє	Сколє		24. 26. 27. 29. 30.	
		Стрий	Стрий			2. 3. 6. 7. 8. 9. 10.
	II.	Калуш	Калуш		1. 2. 3. 4. 5. 6. 8. 9. 10.	
			Войнилів		12. 13. 15. 16.	

Коменда доповняюча Ч.	Ч. комісиї асентерункової	Ставленя ся		Дні побору в місяцю		
		повіт	місце	цьвітни	маю	червню
10.	I.	Добромиль	Бірча	26. 27. 28. 29.		
			Добромиль		1. 2. 3. 4. 5. 6.	
		Бжозів	Бжозів		8. 9. 10. 11. 12. 13.	
			Динів		15. 16. 17.	
		Перемишль	Кривча		18. 19. 20.	
			Перемишль		22. 23. 24. 26. 27. 29. 30. 31.	2.
40.	I.	Тарнобжеґ	Тарнобжеґ	19. 20. 21. 22. 24. 25. 26. 27. 28. 29.		
		Мелец	Мелец		1. 2. 3. 4. 5. 6. 8. 9. 10.	
		Ряшів	Ряшів		12. 13. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 26. 27. 29. 30. 31.	1. 2. 3.
	II.	Кольбушова	Соколів	19. 20. 21. 22.		
			Кольбушова	24. 25. 26. 27. 28. 29.		
		Ропчиці	Дембіца		1. 2. 3.	
			Ропчиці		5. 6. 8. 9. 10. 11. 12.	
		Стрижів	Стрижів		13. 15. 16. 17. 18. 19.	
45.	I.	Кросно	Кросно	19. 20. 21. 22. 24. 25.		
			Дукля	27. 28. 29.		
		Сянок	Риманів		1. 2. 3.	
			Буковско		5. 6. 8. 9.	
			Сянок		10. 11. 12. 13. 15. 16. 17.	
	II.	Ліско	Лутовиска		19. 20. 22.	
			Устрикі дольні		24. 26. 27.	
			Ліско		29. 30. 31.	2. 3.
			Балиґород			6. 7. 8. 9. 10.
77.	I.	Дрогобич	Підбуж	26. 27. 28.		
			Дрогобич		1. 2. 3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 11. 12. 13.	
			Медениці		15. 16. 17. 18.	
		Старий Самбір	Старий Самбір		20. 22. 23. 24. 26. 27. 29. 30.	
		Турка	Турка			2. 3. 6. 7. 8. 9. 10. 13. 14. 16.
	II.	Самбір	Самбір	26. 27. 28. 29.	1. 2. 3. 4. 5. 6. 8.	
89.	I.	Рава руска	Рава руска	26. 27. 28. 29.	1. 2. 3. 4. 5. 6. 8. 9. 10.	
		Рудки	Комарно		12. 13. 15. 16.	
			Рудки		18. 19. 20. 22.	
		Городок Яґелоньский	Янів		24. 26. 27.	
			Гогодок Яґелоньский		29. 30. 31.	2. 3.
	II.	Мостиска	Судова Вишня		11. 12. 13.	
			Мостиска		15. 16. 17. 18. 19. 20.	
		Яворів	Краковець		22. 23. 24.	
			Яворів		26. 27. 29. 30. 31.	
90.	I.	Ніско	Ніско	19. 20. 21. 22. 24. 25. 26. 27. 28.		
		Ланьцут	Лежайск	29.	1. 2. 3. 4. 5. 6.	
			Ланьцут		8. 9. 10. 11. 12. 13. 15.	
		Ярослав	Ярослав		16. 17. 18. 19. 20. 22.	
			Радимно		24. 26. 27. 29. 30.	
			Прухник		31.	2. 3. 6. 7. 8.
			Сіnява			9. 10. 13. 14. 16. 17.
	II.	Переворск	Переворск	26. 27. 28. 29.	1. 2. 3.	
		Цішанів	Любачів		5. 6. 8. 9. 10. 11.	
			Цішанів		12. 13. 15. 16.	

В окрузї ц. і к. коменди 11. корпуса у Львові.

15.	I.	Скалат	Скалат	26. 27. 28. 29.	1. 2.	
			Підволочиска		4. 5. 6.	
		Збараж	Збараж		8. 9. 10. 11. 12. 13.	
		Тернопіль	Тернопіль		15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 26. 27. 29. 30. 31.	
	II.	Теребовля	Будзанів	26. 27. 28. 29.		
			Теребовля		1. 2. 3. 4. 5. 6.	
24.	I.	Снятин	Снятин	26. 27. 28. 29.	1. 2. 3. 4. 5. 6. 8.	
		Косів	Кути		29. 30. 31.	2.
			Жабє			6. 7.
			Косів			9. 10. 13. 14. 16.
	II.	Печеніжин	Яблонів	26. 27. 28. 29.		
			Печеніжин		1. 2. 3.	
		Коломия	Гвоздець		5. 6. 8. 9.	
			Коломия		11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23.	
30.	I.	Львів повіт	Львів	26. 27. 28. 29.	1. 2. 3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 11.	
		Сокаль	Сокаль		13. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24.	
			Белз		26. 27. 29. 30.	
	II.	Жовква	Мости великі	26. 27. 28. 29.		
			Жовква		1. 2. 3. 4. 5. 6. 8. 9.	
		Львів місто	Львів		12. 13. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 26. 27. 29.	
55.	I.	Перемишляни	Глиняни	26. 27. 28. 29.		
			Перемишляни		1. 2. 3. 4. 5. 6. 8.	
		Бібрка	Бібрка		10. 11. 12. 13. 15. 16.	
			Ходорів		17. 18. 19. 20. 22.	
		Підгайці	Підгайці		24. 26. 27. 29. 30. 31.	2. 3. 6. 7.
	II.	Бережани	Козова	26. 27. 28. 29.		
			Бережани		1. 2. 3. 4. 5. 6.	
		Рогатин	Бурштин		8. 9. 10. 11. 12.	
			Болшовці		13. 15. 16.	
			Рогатин		18. 19. 20. 22. 23. 24. 26.	

Коменда доповняюча Ч.	Ч. комісиї асентерункової	Ставленя ся		Днї побору в місяцю		
		повіт	місце	цьвітни	маю	червню
58.	I.	Богородчани	Богородчани	26. 27. 28. 29.	1. 2. 3. 4. 5.	
		Надвірна	Надвірна		8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16. 17. 18.	
		Городенка	Обертин		20. 22. 23. 24.	
			Городенка		26. 27. 29. 30. 31.	2. 3.
	II.	Товмач	Тисьмениця	26. 27. 28. 29.		
			Товмач		1. 2. 3. 4. 5. 6. 8. 9.	
			Отиня		11. 12. 13.	
		Станиславів	Станиславів		15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23.	
			Галич		24. 26. 27. 29. 30. 31.	
80.	I.	Золочів	Золочів	26. 27. 28. 29.	1. 2. 3. 4. 5. 6. 8. 9. 10.	
		Броди	Залїзцї		12. 13. 15. 16. 17.	
			Броди		19. 20. 22. 23. 24. 26. 27. 29. 30. 31.	2. 3.
	II.	Камінка Струмилова	Камінка Струмилова	26. 27. 28. 29.	1. 2. 3. 4.	
			Буск		6. 8. 9. 10.	
		Зборів	Зборів		12. 13. 15. 16. 17. 18. 19.	
95.	I.	Бучач	Бучач	26. 27. 28. 29.	1. 2. 3. 4. 5. 6. 8.	
			Монастериска		9. 10. 11. 12. 13.	
		Гусятин	Гусятин		15. 16. 17. 18. 19. 20.	
			Копичинцї		22. 23. 24. 26. 27. 29. 30.	
		Заліщики	Заліщики			2. 3. 6. 7. 8. 9.
			Товсте			13. 14. 16. 17.
	II.	Чортків	Чортків	26. 27. 28. 29.	1. 2. 3. 4. 5. 6.	
		Борщів	Борщів		8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 19. 20.	
			Мельнниця		22. 23. 24. 26. 27.	

Ц. к. Галицке Намістництво.

L. Prez. 864 (18) P./11 (3411 3—3)

Jego Ekscelencya pan prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla drugiej zwyczajnej dnia 15 maja 1911 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Sanoku c. k. radcę wyższego sądu kraj. i kierownika tego sądu dr Wiktoryna Mańkowskiego przewodniczącym, zastępcami jego radców wyższego sądu kraj. Joachima Tomaszewskiego, Józefa Paszkiewicza, Piotra Janickiego, Franciszka Ksawerego Brzozowskiego i radcę sądu kraj. Józefa Jaworskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Sanok, dnia 23 marca 1911.

L. Prez. 946 (18) P./11 (3460 3—3)

Jego Ekscelencya prezydent wyższego sądu krajowego zamianował po myśli § 301 p. k. dla drugiej kadencyi sądu przysięgłych dnia 15 maja 1911 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej radcę Dworu Chylińskiego jako prezydenta sądu obwodowego przewodniczącym, a zastępcami jego radców c. k. sądu krajowego wyższego dr. Mandybura i Praczyńskiego, oraz radców sądu krajowego Hessego, Lityńskiego, Wojtasiewicza, Olszewskiego, Czajkowskiego i Nahlika.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, dnia 23 marca 1911.

L. 4844/911 (3603)

W sprawie należytości ekwiwalentowej.

W dniu 1 stycznia 1911 rozpoczęło się siódme dziesięciolecie należytości ekwiwalentowej. Z tego powodu, a celem wymiaru wspomnianej należytości za czas od 1 stycznia 1911 do końca roku 1920 zarządziło Ministerstwo skarbu rozporządzeniem z 10 października 1910 Dz. u. p. Nr. 186, że osoby prawne, obowiązane do płacenia należytości ekwiwalentowej, mają najdalej do końca kwietnia 1911 przedłożyć zeznanie (fasyę) swego majątku, a to wedle stanu z 1 stycznia 1911. Osoby prawne, mające swą siedzibę we Lwowie, względnie w Krakowie, lub w okręgu sądu powiatowego S II. we Lwowie, względnie sądu powiatowego krakowskiego, mają wnieść zeznanie w Urzędzie wymiaru należytości we Lwowie względnie w Krakowie; wszystkie inne mają je wnieść w Dyrekcyi tego okręgu skarbowego, w którym znajduje się siedziba dotyczącej osoby prawnej.

To zeznanie należy sporządzić na urzędowych formularzach, określonych w § 6 powołanego rozporządzenia, które to formularze można nabyć po cenie 2 hal. za arkusz w Ekonomacie krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie (plac Cłowy l. 1), oraz we wszystkich galicyjskich urzędach podatkowych z wyjątkiem lwowskich. Zeznań sporządzonych nie na formularzach urzędowych władza skarbowa nie przyjmuje.

Dokładniejsze wskazówki co do treści i formy zeznań zawiera rozporządzenie ministeryalne, powołane na wstępie. Odbitki tegoż po cenie 20 hal. za sztukę nabyć można w Ekonomacie krajowej Dyrekcyi skarbu, oraz w urzędach podatkowych z wyjątkiem lwowskich.

W razie nieprzedłożenia zeznania w przepisanym terminie, zastosowany będzie § 80 ustawy należytościowej z 9 lutego 1850 Dz. u. p. Nr 50 w ten sposób, iż przez cały okres dziesięcioletni, na który wymiar należytości ekwiwalentowej nastąpi, pobierać się będzie tę należytość do dwukrotnej wysokości.

W myśl § 3 powołanego rozporządzenia ministeryalnego mają osoby prawne, którym wedle ustawy przysługuje zupełne lub częściowe uwolnienie od należytości ekwiwalentowej, wykazać władzy skarbowej tytuł uwolnienia i wyjednać uznanie tegoż.

C. k. galicyjska krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 27 stycznia 1911.

Ч. 4844.911.

В справі еквівалентової належитости

Дня 1 сїчня 1911 розпочало ся семе десятилїтє еквівалентової належитости З тої причини, а в цїли виміру згаданої належитости за час від 1 сїчня 1911 до кінця року 1920 зарядило Мінїстерство скарбу розпорядженем з 10 жовтня 1910 В. з. д. ч. 186 що особи правні, обовязані до плаченя еквівалентової належитости мають найдальше до кінця цьвітня 1911 предложити зізнанє (фасию) свого маєтку, а то після стану з 1 сїчня 1911. Особи правні, які мають свій осідок у Львові взглядно в Кракові або в окрузї повітового суду С. II у Львові взглядно повїтового суду краківского, мають внести зізнанє в Урядї виміру належитости у Львові взглядно в Кракові, всї инші мають єго внести в Дирекциї того скарбового округа в котрім находить ся осідок дотичної правної особи.

То зізнанє належить зладити на урядових формулярях, поданих в § 6 згаданого розпорядженя, а сї формулярі можна набути по цїнї 2 сот. за аркуш в Економатї краєвої Дирекциї скарбу у Львові (площа Цлова ч. 1) і у всїх галицких податкових урядах з виїмком львівских. Зізнань зладжених не на урядових формулярях скарбова власть не прийме.

Докладнїйші вказівки що до змісту і форми зізнань находять ся в мінїстерияльн м розпорядженю, наведенім на вступі. Відбитки тогож по цїнї 20 сот. за штуку можна набути в Економатї краєвої Дирекциї скарбу і в податкових Урядах з виїмком львівских.

В разї непредложеня зізнаня в приписанім терминї буде примінений § 80 закона о належитостях з 9 лютого 1850 В. з д. ч. 50 в той спосіб, що через цїлий десятилїтних период, на котрий вимір еквівалентової належитости наступить, буде побирати ся належитість в двократній висотї.

Після § 3 наведеного розпорядженя мінїстерияльного мають особи правні, котрим після закона прислугує цїлковите або частинне увільненє від еквівалентової належитости, виказати скарбовій власти титул увільненя і виєднати узнанє тогож.

Ц. к. галицка краєва Дирекция скарбу.

Львів, дня 27 сїчня 1911.

L. cz. C. II. 139/11 (1) (3928)

Edykt.

Przeciw Abrahamowi Goldmannowi wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Salomona Prekera pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 8 kwietnia 1911 o godz. 9·30 rano.

Celem strzeżenia praw Abrahama Goldmanna ustanawia się p. dr. Eliasza Goldflussa w Dębicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama Goldmanna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dębica, dnia 5 kwietnia 1911.

L. cz. C. II. 143/11 (1) (3927)

Edykt.

Przeciw Abrahamowi Goldmannowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Józefa Pyskatego pozew o 518 kor. 90 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 8 kwietnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Abrahama Goldmana ustanawia się p. dr. Eliasza Goldflussa w Dębicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama Goldmanna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dębica, dnia 5 kwietnia 1911.

L. cz. C. IV. 61/11 (1) (3992)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Adamowi Bindykowi wniósł Markus Schnall skargę o 224 kor. zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 10 kwietnia 1911 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 3.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się kuratorem p. dr. Rabinowicza adwokata w Kolbuszowej i poleca mu, by praw swego kuranda wedle przepisów ustawy strzegł i bronił, dopóki w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 25 marca 1911.

L. cz. C. I. 88/11 (1) (4031)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Prodaniukowi synowi Myrona, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Pawła Prodaniuka z Dźwiniaczki pozew o uznanie własności do realności.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie b. Nr. 8 audyencyę do rozprawy na dzień 12 kwietnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Wasyla Prodaniuka ustanawia się p. Teodora Pawluka w Mielnicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Prodaniuka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mielnica, dnia 11 marca 1911.

L. cz. E. 96/11 (2) (4002)

Edykt.

Sebestyanowi Kisilowi w Oskrzesińcach w sprawie toczącej się przed c. k. sądem tut. przeciw niemu o 317 kor., ma być doręczoną uchwała z dnia 16 stycznia 1911 l. cz. E. 96/11 (2), którą dozwolono licytacyi jego realności w Oskrzesińcach.

Ponieważ niewiadomo gdzie Sebestyan Kisil przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. adw. dr. Ferdynanda Katza w Rohatynie.

Tenże kurator zastępywać będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 16 stycznia 1911.

L. cz. C. II. 138/11 (1) (3977)

Edykt.

Przeciw Błażejowi Niedzieli, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jaśle przez Magdalenę Klisiewicz pozew o przepisanie własności parceli.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 12 kwietnia 1911 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Chwaliboga w Jaśle, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie Błażeja Niedzielę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jasło, dnia 31 marca 1911.

Konkursa.

L. Prez. 8827 (3858 2—2)

Konkurs.

Odnośnie do ogłoszonego konkursu w Nr. 80 „Gazety Lwowskiej“ oznajmia się, że konkurs na posadę asystenta rachunkowego ewentualnie praktykanta rachunkowego w departamencie rachunkowym wyższego sądu krajowego we Lwowie upływa z dniem 25 kwietnia 1911.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1911.

L. 41.501/II. (3957 2—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Przeciszowie z poborami 3 klasy 2 stopnia i ryczałtem 665 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 20 kwietnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. galicyjska Dyrekcya Poczt i Telegrafów.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1911.

L. W. 3550/11 (3106 3—3)

Ogłoszenie konkursu

W celu nadania jednego posagu z fundacyi im. ś. p. Eustachego Szumańskiego, ogłasza się niniejszem konkurs. Posag ten, utworzony z dochodów z lat 1909 i 1910, ulokowanych na książeczkę Banku krajowego Nr. 29 470, wynosić będzie kwotę 9400 kor. wraz z odsetkami, narosłymi faktycznie z tej tymczasowej lokacyi.

O posag ten mogą się ubiegać:

I. Ubogie panny, które wykażą: 1. że w czasie do kompetencyi wyznaczonym t. j. od daty niniejszego ogłoszenia konkursowego po ostatni dzień terminu konkursowego włącznie miały wymagany wiek (ukończonych lat szesnaście a nie przekroczonych trzydziestu) a mianowicie, że najpóźniej w ostatnim dniu terminu ukończą rok szesnasty, a względnie, że najwcześniej w dniu daty niniejszego ogłoszenia ukończyły rok trzydziesty, — 2. że pochodzą w prostej linii po mieczu lub po kądzieli od rodzeństwa fundatora: 1. ś. p. Teofila Szumańskiego, 2. ś. p. Tekli z Szumańskich Czencz, 3. ś. p. Edwarda Szumańskiego 4. ś. p. Ludwika Szumańskiego, 5. ś. p. Leona Szumańskiego, 6. ś. p. Erazma Szumańskiego, albo też od rodzeństwa matki fundatora ś. p. Antoniny ze Strzyżowskich herbu Gozdawa Szumańskiej. Stopień pokrewieństwa nie stanowi różnicy, natomiast kompetentki z rodziny Szumańskich t. j. pochodzące od któregokolwiek z wymienionego powyżej pod 1. do 6. rodzeństwa fundatora mają bezwzględne pierwszeństwo przed kandydatkami z rodziny Strzyżowskich t. j. pochodzącemi od rodzeństwa matki fundatora.

II. Mężatki, które w chwili zawarcia związku małżeńskiego posiadały wymaganą powyżej kwalifikacyę co do wieku, a wykazują wymagane powyżej pochodzenie i ubóstwo. wszelakoż tylko w razie jeżeli wyszły zamąż po dniu 30 kwietnia 1909.

Podania należy wnosić najpóźniej do dnia 30 kwietnia 1911 do Wydziału krajowego i załączyć do nich: 1. świadectwo ubóstwa, 2. metrykę chrztu kandydatki, 3. dowody pochodzenia uprawniającego do kompetencyi wedle tego, co powyżej podano, a wreszcie 4. jeżeli kandydatka jest mężatką, także metrykę jej zaślubin.

Nadany posag wydany będzie zamężnej obdarzonej bezzwłocznie, a to jeżeli będzie własnowolną do rąk własnych, w przeciwnym zaś razie na ręce właściwej władzy nadopiekuńczej, a względnie nadkuratelarnej. W tensam sposób zostanie posag wydany niezamężnej obdarzonej, skoro taż wykaże, że związek małżeński zawarła, na razie zaś zostanie jej posag należycie ulokowany. Obdarzonej, którąby do ukończenia lat trzydziestu zamąż nie wyszła, wydawane będą odsetki, płynące od jej posagu i jego przyrostu, począwszy od dnia następującego po ukończeniu przez nią lat trzydziestu. Jeżeliby zaś obdarzona nie wyszła za mąż do ukończenia lat czterdziestu, zostanie jej wydany cały posag wraz z przyrostem. Posag przepada na rzecz fundacyi, jeżeli obdarzona przed ukończeniem lat czterdziestu w stanie wolnym umrze.

Kompetentka, panna czy mężatka, któraby się wskutek niniejszego konkursu ubiegała bez skutku o posag, będzie mogła kompetować, o ile tymczasem nie przekroczy wymaganego wieku, jeszcze dwa razy w dwóch najbliższych konkursach.

Więcej jak ogółem trzy razy w trzech po sobie następujących konkursach nie wolno się ubiegać o posag jednej kandydatce.

Osoba raz obdarzona nie może już nigdy więcej otrzymać posagu z niniejszej fundacyi.

Z Rady Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 16 marca 1911.
Piotrowski.

K. u k. 2 Korpskommando (3853)
M. A. Nr. 1814

Kundmachung.

Mit Beginn jedes Wintersemesters werden seitens des k. u. k. Reichskriegsministeriums zufolge Erlasses Abt. 14, Nr. 232 von 1901, vom 1 Studiensemester an Stipendien an solche Hörer der Medizin der inländischen Universitäten verliehen, welche sich verpflichten, sechs Jahre unbeschadet der wehrgesetzlich zu erfüllenden Dienstpflicht im k. u. k. Heere aktiv zu dienen.

Das Stipendium beträgt vom 1 Studiensemester an jährlich 480 K, nach Ablegung des ersten Rigorosums jährlich 720 K und vom 9 Studiensemester an bis zur Erlangung des Doktorgrades jährlich 1008 K.

Bewerber um ein solches Stipendium, die an einer Universität noch nicht immatrikuliert sind, haben ihr diesfälliges eigenhändig geschriebenes und gehörig gestempeltes Gesuch bis längstens 10 August 1911 direkt an die Militärärztliche Applikationsschule in Wien, IX, Währingerstrasse 25, zu richten und demselben beizuschliessen:

1. den Heitmatschein,
2. den Tauf-(Geburts-)schein,
3. die Zeugnisse über die zwei letzten Gymnasialsemester und
4. das Maturitätszeugnis in beglaubigter Abschrift.

Gleichzeitig hat sich der Bewerber durch einen k. u. k. Stabs- oder Oberstabsarzt auf seine physische Tauglichkeit untersuchen zu lassen, worüber ein Zeugnis durch den Aussteller direkt an die militärischen Behörden eingesendet wird.

Das Gesuch hat ferner die Erklärung zu enthalten, dass dem Bittsteller die mit dem Stipendium verbundene Forderung der Heeresverwaltung zur mindestens sechsjährigen aktiven Dienstleistung im k. u. k. Heere bekannt ist und dass er sich derselben unterwerfe.

Schliesslich ist im Gesuche die gewählte Universität anzugeben und der Unterschrift die genaue Adresse, uuter welcher die Zustellung der Erledigung des Gesuches erbeten wird, beizufügen.

Gesuchsteller, welche die Matura mit Auszeichnung abgelegt haben, werden, wenn sie auch sonst vollkommen entsprechen, in erster Linie berücksichtigt.

Wien, im Februar 1911.

Doniesienia prywatne.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 371/1 IV. 1911 (4011)

Ogłoszenie przetargu ofertowego.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie rozpisuje przetarg na następującą dostawę.

I. Przedmiot przetargu stanowi dostawa:

742 000 kg. nafty zwyczajnej i 15 000 kg. nafty specyalnej dla lamp żarowych; 528.000 kg. oleju mineratnego dla lokomotyw; 128.000 kg. oleju mineralnego dla wozów kolejowych; 7.500 kg. oleju mineralnego dla aparatów blokowych; 8.400 kg. terpentyny; 35.000 gramów oleju z kości.

II. 3.000 kg. tłuszczu twardego; 1.600 kg. smarów stężałych; 5.400 kg. mydła do prania; 2.300 kg. mydła do smarowania; 9.200 kg. łoju; 550 kg. świec łojowych; 530 kg. świec stearynowych; 250 kg. gliceryny.

Okres dostawy trwa od 1 lipca 1911 do 30 czerwca 1912.

Materyały grupy I. mogą być jednak oferowane i na przeciąg dwu lub więcej lat. Dostawa materyałów zarówno I-szej jak II-giej grupy ma być uskutecznioną w odnośnym okresie w miarę zapotrzebowania na podstawie zamówień częściowych.

Formularze ofertowe, jakoteż ogólne i dotyczące szczegółowe warunki dostawy można przejrzeć albo otrzymać w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie. (Oddział dla spraw wozuictwa i warstatów).

Na przesyłkę należy złożyć opłatę pocztową.

Ceny nalezy podać opłatnie w jakiejkolwiek stacyi c. k. kolei państwowych wraz z wszelkimi kosztami i należytościami ubocznemi osobno na okres jednoroczny, a osobno na okresy dłuższe.

Kaucya. Oferenci, którym zostanie oddana dostawa, będą obowiązani złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, kaucyę w wysokości 5 prc. wartości otrzymanej dostawy.

Termin wnoszenia ofert. Oferty, które winne być wygotowane tylko na przepisanych formularzach, należy wraz ze szczegółowym opisem przetargu i ewentualnymi dodatkami ostemplować po 1 koronie za arkusz, zapieczętować, zaopatrzyć napisem: „Oferta na dostawę nafty i olejów mineralnych“ względnie: „Oferta na dostawę rozmaitych tłuszczów i wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie najpóźniej **do dnia 30 kwietnia b. r. do 12 godziny w południe.**

Wzory oferowanych materyałów mają być dostarczone bezpłatnie w ilości przepisanej w formularzach ofertowych. Wzory te należy zaopatrzyć dokładnym adresem i odesłać opłatnie do c. k. Zarządu magazynu materyałowego we Lwowie najpóźniej do dnia 30 kwietnia b. r. Oferta nie śmie być dołączona do wzorów.

Opis zawartości każdej flaszki musi się dokładnie zgadzać z tekstem oferty.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 1 maja b. r. o godz. 10 przed południem w budynku c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie ul. Krasickich 5. Oferenci mogą być obecni przy otwarciu ofert.

Oddanie dostawy nastąpi w przeciągu 8 tygodni licząc od końca terminu wnoszenia ofert. Aż do tej chwili pozostają oferenci w słowie. Oferty nie odpowiadające powyższym warunkom, nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcyi przysługuje prawo rozdania dostawy w częściach, jak i w całości, jakoteż całkowitego nieuwzględnienia ofert bez podania powodu.

We Lwowie, dnia 7 kwietnia 1911.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

Zl. 539/1 IV. ex 1911

Bekanntmachung der Lieferungsausschreibung.

Die k. k. Staatsbahndirektion Lemberg bringt nachstehende Lieferung zur Ausschreibung:

Gegenstand der Auschreibung bildet die Lieferung von:

Leinöl und Leinölfirnis.

Die Lieferungsperiode dauert vom 15 Mai 1911 bis 31 Dezember 1911.

Die Lieferung wird innerhalb der bezüglichen Periode nach Massgabe des eintretenden Bedarfes auf Grund der Teilbestellungen zu bewerkstelligen sein.

Offertbehelfe, Offertformularien sind ebenso wie die Lieferungsbedingnisse bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg zu beheben, oder gegen Einsendung des Porto zu beziehen.

Die Preise sind franko einer Station der k. k. österr. Staatsbahnen inklusive aller Nebengebühren und Spesen für die Vertragsdauer zu notieren.

Die Kaution wird im Falle des Lieferungszuschlages in der Höhe von 5% des Gesamtwertes der erstandenen Lieferung bei derselben Kassa zu erlegen sein.

Einreichungstermin. Die Offerte, zu deren Verfassung ausschliesslich die hiezu aufgelegten Formularien benützt werden müssen, sind samt etwaigen Beilagen mit je einer Stempelmarke von 1 Krone per Bogen zu versehen, versiegelt und mit der Aufschrift „Offert für die Lieferung von Leinölfirniss“ bei der k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg bis **spätestens 10 Mai 1911, 12 Uhr mittags einzubringen.**

Offertmuster. Die zum Offerte gehörigen mit der genauen Firmabezeichnung versehenen Qualitätsmuster, sind franko aller Spesen kostenfrei an die k. k. Materialmagazinsleitung in Lemberg, unter Berufung auf das Offert bis spätestens des 8 Mai l. J. in den mit den Offertformularien vorgesehenen Mengen beizustellen.

Das Offert darf den Offertmustern nicht beigelegt werden.

Die Offerteröffnung findet bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg, Krasickichgasse 5 am 11 Mai 1911 um 10 Uhr vormittags statt.

Jeder Offerent hat das Recht dieser kommissionellen Offerteröffnung persönlich beizuwohnen.

Die Zuschlagserteilung erfolgt binnen 4 Wochen vom Schlusstermine der Offerteinreichung an gerechnet und bleiben die Offerenten bis zu diesem Zeitpunkte an ihre Angebote gebunden.

Offerte, welche den aufgestellten Bestimmungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt. Muster, welche nach dem 8 Mai eintreffen, werden nicht mehr erprobt werden.

Der k. k. Staatsbahndirektion steht das Recht zu, die Offerte rücksichtlich der ganzen offerierten Mengen oder nur eines Teiles derselben ohne Angabe der Gründe anzunehmen oder ganz abzulehnen.

Lemberg im April 1911.

K. k. Staatsbahn Diedirektion.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 539/1 IV. 1911. (4010)

Ogłoszenie przetargu ofertowego.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie rozpisuje przetarg na następującą dostawę:

Przedmiot przetargu stanowią:

Olej lniany i pokost.

Okres dostawy trwa od 15 maja 1911 do 31 grudnia 1911.

Dostawa materyałów ma być uskuteczniona w odnośnym okresie w miarę zapotrzebowania na podstawie zamówień częściowych.

Formularze ofertowe, jakoteż warunki dostawy można przejrzeć albo otrzymać w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie Na ewentualną przesyłkę należy złożyć opłatę pocztową.

Ceny należy podać opłatnie w jakiejkolwiek stacyi c. k. kolei państwowych wraz z wszelkimi kosztami i należytościami ubocznymi.

Kaucya. Oferenci, którym zostanie oddana dostawa, będą obowiązami złożyć w wymienionej kasie kaucyę w wysokości 5% wartości otrzymanej dostawy.

Termin wnoszenia ofert. Oferty, które winne być wygotowane tylko na przepisanych formularzach, należy wraz z ewentualnymi dodatkami ostemplować po 1 koronie za arkusz, zapieczętować, zaopatrzyć napisem: „Oferta na dostawę pokostu lnianego“ i wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie **najpóźniej do 10 maja 1911 do 12 godziny w południe.**

Wzory. Do ofert należy dostarczyć bezpłatnie wzory w ilości wystarczającej do wypróbowania, a przepisanej w dotyczącym frmularzu ofertowym. Wzory te należy zaopatrzyć dokładnym adresem i odesłać opłatnie do c. k. Zarządu magazynu tytoniowego we Lwowie z powołaniem się na ofertę najpóźniej do dnia 8 maja b. r.

Oferta nie śmie być dołączona do wzorów.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 11 maja b. r. o godzinie 10 przed południem w budynku c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie ul. Krasickich 5.

Oferenci mogą być przy otwarciu ofert.

Oddanie dostawy nastąpi w przeciągu 4 tygodni, licząc od końca terminu do wnoszenia ofert. Aż do tej chwili pozostają oferenci w słowie.

Oferty nie odpowiadające warunkom dostawy, nie będą uwzględnione. Wzory nadesłane po 8 maja b. r. nie będą wcale próbowane.

C. k. Dyrekcyi przysługuje prawo rozdania dostawy w częściach, jak i w całości, jakoteż całkowitego nieuwzględnienia ofert bez podania powodu.

We Lwowie w kwietniu 1911.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

L. 261/IV (1) (3966)

Rozpisanie dostawy.

Rozdanie dostawy niżej wymienionych materyałów potrzebnych w czasie od 1 lipca b. r. do końca czerwca 1912 nastąpi w drodze publicznej rozprawy ofertowej, a mianowicie:

150.000 kg. oleju mineralnego do smarowania maszyn;
32.000 kg. oleju mineralnego do smarowania wozów;
16.000 kg. oleju mineralnego do smarowania maszyn roboczych i t. p.
210 000 kg. nafty.
12.000 kg. oleju cylindrowego do maszyn,

dalej terpentyny, benzyny, tranu rybiego, łoju, mydła, jakoteż świec łojowych i woskowych.

C. k. Dyrekcyi kolei państwowych przysługuje prawo rozpisane ilości w miarę potrzeby w granicach przewidzianych szczegółowymi warunkami dostawy podwyższyć lub zniżyć.

Formularze ofertowe, w których potrzebne ilości są dokładnie podane, jakoteż ogólne i szczegółowe warunki dostawy można przejrzeć, podjąć lub też za przesłaniem porta otrzymać pocztą od podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, Oddział IV.

Oferty wypełnione na przeznaczonych formularzach wraz z załącznikami odpowiednio ostemplowane, opieczętowane i zaopatrzone napisem: „Oferta na dostawę materyałów do świecenia“, względnie „Oferta na dostawę materyałów do smarowania, świec i mydła“, należy wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych najyóźniej do 30 kwietnia b. r. do godziny 12 w południe.

Ceny, które mogą też być podane na przeciąg trzech lat, należy podać franko jednej ze stacyi c. k. austryackich kolei państwowych.

Dostawę należy uskutecznić w czasie oo 1 lipca b. r. do końca czerwca 1912, a względnie 1914 roku na podstawie częściowych zamówień.

Oferenci, lub ich pełnomocnicy mogą być obecni przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi dnia 1 maia b. r. o godzinie 10 przed południem.

C. k. Dyrekcyi kolei państwowych przysługuje prawo przyjęcia ofert bądź to w całości, bądź to tylko w części, albo też zupełnego odrzucenia takowych.

Oferenci pozostają w słowie przez przeciąg 6 tygodni i są zobowiązani na wypadek przyjęcia oferty złożyć kaucyę w wysokości 5 prc. wartości otrzymanej dostawy.

Oferty wniesione po upływie wyznaczonego terminu, lub takie, które warunkom niniejszego rozpisania nie odpowiadają, nie będą uwzględnione.

W Stanisławowie, w kwietniu 1911.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 678/IV. (1) (3506)

Rozpisanie dostawy.

Podpisana c. k. Dyrekcya zamierza w drodze ofert rozdać dostawę poniżej wyszczególnionych materyałów na czas od 1 lipca b. r. do końca czerwca 1912 dla smarów i nafty także na dłuższy okres czasu a mianowicie:

1.	Oleju mineralnego do smarowania lokomotyw o najniższym punkcie zapalności 170°C	180.000 kg.
2.	Oleju mineralnego do smarowania wagonów o najniższym punkcie zapalności 150° C	55.000 „
3.	wazeliny	100.000 „
3 a)	wazeliny do maszyn o wysokiem ciśnieniu	60.000 „
4.	nafty	450.000 „
5.	nafty do lamp o silnem świetle	40,000 „
6.	terpentyny	8.000 „
7.	benzyny	1.200 „
8.	oleju lnianego	360 „
9.	tłuszczu rybiego (tranu)	150 „
10.	gliceryny	500 „
11.	oleju do aparatów	20 „
12.	specyalnej oliwy maszynowej	7.000 „
13.	specyalnej oliwy do motorów	15 000 „

14. rozmaitych tłuszczów (I. tłuszcz twardy, II. smar skrzepły, III. łój, IV. mydło płynne (szare), V. proste mydło, VI. stoczki, VII. świece stearynowe i VIII. wazelina) do smarowania wałów.

Bliższe szczegóły podają formularze ofertowe, które tak samo, jak ogólne i szczegółowe warunki dostawy można przeglądnąć a względnie otrzymać (dla zamiejscowych za przesłaniem porta) u podpisanej c. k. Dyrekcyi kolejowej, oddział mechaniczny. Oferty powinne być napisane li tylko na przeznaczonym do tego formularzu i wraz z załącznikami należycie ostemplowane, zaopatrzone napisem:

„Oferta na dostawę olejów roślinnych, zwierzęcych i mineralnych, względnie, oferta na dostawę rozmaitych tłuszczów, świec i mydeł wszelkiego rodzaju“ przedłożone c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie najpóźniej do 12 godziny w południe dnia 30 kwietnia b. r.

Ceny materyałów, ile możności bez opakowania należy podać franko jednej ze stacyi c. k. kolei państw. oraz wymienić miejsce fabrykacyi oferowanego materyału.

Wrazie podania ceny materyałów powyższych bez opakowania (beczki balony) należy również podać do której stacyi c. k. austr. kolei państw. mają być beczki i balony (franko) zwrócone. Przy materyałach dostarczonych w pełnych ładugach wozowych należy podać cenę „franko wagon“.

Odnoszące się do oferty próbki należy nadesłać w osobnem opakowaniu opłatnie w ilości przepisanej specyalnymi warunkami dostawy, względnie w ilości wystarczającej do wykonania prób, wzory olejów mineralnych i nafty w pięciu egzemplarzach, zaś inne wzory w 3 egzemplarzach, najpóźniej w oznaczonym terminie otwarcia ofert. Dostawa wyżej wymienionych materyałów ma nastąpić w przeciągu czasu od 1 lipca 1911 do końca czerwca 1912, dla smarów i nafty przy ofercie dwuletniej, na okres czasu umowy w miarę potrzeby na podstawie częściowych zamówień. Każdy oferent jest obowiązany przez 6 tygodni, licząc od dnia ostatecznego terminu, przeznaczonego do wnoszenia ofert pozostać w słowie, zaś przysługuje mu prawo być osobiście obecnym przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi 1 maja 1911 o godzinie 10 przed południem.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolejowa zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty na całą ilość oferowanego materyału, lub też tylko na części tegoż, jakoteż i zupełnego nieuwzględnienia tejże.

Po otrzymaniu uwiadomienia o przyjęciu całej oferty, lub części tejże, ma oferent złożyć do dni ośmiu w tutejszej kasie dyrekcyjnej kaucyę, której wysokość wynosi 5 prc. wartości poruczonej dostawy.

Gdy kilka osób przedkłada wspólną ofertę, należy załączyć deklaracyę, że przyjmują solidarnie zobowiązania i wymienić, która z nich do prowadzenia interesu i do podejmowania wypłat jest upoważnioną.

Przenoszenie praw i obowiązków, wynikłych z umowy na dostawę powyższych materyałów, może nastąpić jedynie za zezwoleniem podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.

Oferty wniesione po wyż wymienionym terminie, albo też nieodpowiadające warunkom niniejszego rozpisania, nie będą uwzględnione, również mogą być odrzucone oferty, które nie zostały napisane na przeznaczonym do tego formularzu.

Najpóźniej po upływie sześciu tygodni będą oferenci o przyjęciu lub odrzuceniu ofert pisemnie uwiadomieni.

Dodatkowe podwyższenie i zniżenie do 10 prc. rozpisanej ilości może być zastosowane.

Kraków, dnia 10 kwietnia 1911.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Miód! Miód! to zdrowie!

Gęsty 6 kor. 80 hal., gęsto płynna patoka „rarytas" miodoborów 7 kor. 50 hal. Żołądź na kawę 3 kor. wszystko za 5 klgr. franko KORZENIEWICZ, emer. naucz., Iwanczany.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Do najęcia ul. Asnyka l. 7, na I. piętrze: **Cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, balkon. Elektryczne urządzenie.** Bliższa wiadomość tamże na II. piętrze po prawej, lub w Redakcyi „Gazety Lwowskiej" od 12 do 4 po południu.

Wilgoć i grzyb najsilniejsze usuwam na zawsze pod gwarancyą, początkowe wyniszczy każdy przesyłką próbną za **6 kor.** Liczne uznania, 18 lat praktyki. **Płyty słomiane** dwudzielne najnowszy patent.

Fr. Mossoczy, Fabryka glazuryny,
Lwów, Wulecka 120.
Biuro w lokalu Spółki budowniczych, Teatralna 11.

Cukiernia Troczyńskiego
Lwów, ul. Batorego l. 32,

z komfortem urządzona poleca: Wybornych pomadek klg. kor. 3·20, czekoladek klg. kor. 4·—, karmelków klg. kor. 2·— i ciastka po 8 hal., oraz będą gotowe ciasta świąteczne jak co roku, łaskawe zamówienia uprasza się wcześniej nadsyłać. Równocześnie poleca **pokoje gościnne, salę bilardową,** gorące napoje i wszelkie likiery najlepszej jakości.

Gratuluję P. T. Paniom i Gospodyniom
które kupują naczynia kuchenne tylko u firmy
IŻYCKI i Ska
Skład towarów żelaznych **Lwów, Kopernika l. 11,** tam towary najlepsze, a najtańsze — proszę pójść i przekonać się.



Tablice i napisy

z metalu lane oraz mosiężne grawirowane dla pp. adwokatów, lekarzy, biur i t. p., **tablice graniczne i drogowskazy** dla Rad powiatowych, odznaki dla straży wykonuje najtaniej

MAKS GLASERMAN, rytownik,
Lwów, ul. Sykstuska 19, telefon 1585,
odznaczony medalem rządowym.
Cenniki bezpłatnie.



DOM
spedycyjny i komisowy.

Przedsiębiorstwo przewożenia i transportu mebli.

Zakład przechowania mebli.

Caro i Jellinek

Spółka z ogran. poręką,

Lwów, ul. Kościuszki 22.

Zastępca przem. Gustaw Luft.

Adres dla telegramów: CAROLINEK, Lwów.

Przeprowadzki miejscowe.

Spedycya, oclenie i dowóz wszelkich przesyłek kolejowych.

Opakowanie mebli.

Nr. telefonu 524.

Dla pań pokój
z wspólnym przedpokojem i usługą od 1 maja do wynajęcia, ul. Domagaliczów 3, boczna Ochronek.

G. Zl. A. 779/9 (66) (3299 2—2)

Edikt

zur Einberufung der dem Gerichte unbekannten Erben.

Von dem k. k. Bezirks Gerichte für die Kleinseite Prag wird bekannt gemacht, dass am 18 September 1909 in Prag N. K 130 III. Hugo Welzl, k. u. k. Rittmeister i. R mit Hinterlassung eines schriftlichen Kodizills gestorben ist.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen und insbesondere den gesetzlichen Erben des am 26 September 1879 in Lemberg verstorben Johann Welzl auf seine Verlassenschaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihr Erbrecht binnen Einem Jahre, von dem unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden, und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft, für welche inzwischen Herr Dr. Johann Nack, Advokat in Prag III. als Verlassenschafts-Kurator bestellt worden ist, mit jenen, die sich werden erbserklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen eingeantwortet, der nicht angetretene Teil der Verlassenschaft aber oder, wenn sich Niemand erbserklärt hätte, die ganze Verlassenschaft vom Staate als erblos eingezogen würde.

K. k. Bezirks-Gericht für die Kleinseite
Abteilung I.
Prag, am 23 Dezember 1910.
Krátky.

Rada Nadzorcza
Galic. Banku ziemskiego w Łańcucie

zaprasza P. T. członków na

IV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się

dnia 22 kwietnia 1911 o godz. 12 w południe

we własnym domu w Łańcucie, z tem, że w razie braku kompletu potrzebnego do uchwalenia zmiany statutu odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 2 po południu powtórne Walne Zgromadzenie, które już bez względu na ilość zebranych członków prawomocnie uchwalić będzie mogło wszelkie zmiany statutowe.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1910.
3. Sprawozdanie i wnioski Komisyi rewizyjnej o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1910.
4. Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku (§ 42 statutu).
5. Wybór 4 członków Rady nadzorczej.
6. Wybór 5 członków Komisyi rewizyjnej (§ 42 lit. k. statutu).
7. Wnioski członków.

Rada nadzorcza Galicyjskiego Banku ziemskiego w Łańcucie,
stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką,

Sekretarz: Dr. Henryk Kopecki.
Prezes: Dr. Jan Hupka.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne
miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Rok 1911. **Wydawnictwa rok XIII.**

Zaproszenie do przedpłaty na

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik nutowy na fortepian z dodatkiem literackim.

Pismo wychodzi przy końcu każdego miesiąca zeszytami, zawierającymi utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek i tańce, w dodatku literackim: liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Zadaniem „NOWOŚCI MUZYCZNYCH" jest dostarczanie abonentom aktualnych wartościowych utworów po niezwykle niskiej cenie prenumeracyjnej.

WARUNKI PRZEDPŁATY:

W Warszawie rocznie 5 rub., na prowincyi 6 rub., zagranicą 7 rub. — Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku.

Zeszyt okazowy 60 kop.

Premia dla rocznych abonentów:

a) **bezpłatnie:** trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina i b) za pół ceny t. j. za 1 rb. 50 kop. „A. B. C." najnowszą szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego. — Przesyłka premium 30 kop.

Oprócz tego, dla każdego tysiąca rocznych abonentów, wnoszących przedpłatę do naszej administracyi, przeznacza się jako **NADZWYCZAJNE PREMIUM PIANINO KRAJOWEJ FABRYKI w cenie 500 rub.**

Premium wygrywa posiadacz kwitu, którego TRZY OSTATNIE CYFRY będą odpowiadały takimże cyfrom głównej wygranej **196** loteryi klasycznej Królestwa Polskiego; losowanie w czerwcu 1911 r.

Agencya dla Galicyi we Lwowie u Stan. Sokołowskiego,
Biuro dzienników, Pasaż Hausmana l. 9.

Ogłoszenie.

Towarzystwo zaliczkowe w Grybowie, stowarzyszenie z nieograniczoną poręką, zaprasza P. T. członków na

Ogólne Zgromadzenie

które się odbędzie w sali posiedzeń w własnym gmachu w dniu 18 kwietnia 1911 o godzinie 2 po południu z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi Towarzystwa z czynności i rachunków za rok 1910.
2. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej z dokonanej rewizyi rachunków i bilansu Towarzystwa za rok 1910 i wniosek tejże na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
3. Wniosek Rady Nadzorczej dotyczący rozdziału czystego zysku za rok 1910.
4. Wybór 4 członków Rady nadzorczej i 2 zastępców na przeciąg lat 3.
5. Zatwierdzenie wyboru 2 członków Dyrekcyi na przeciąg lat 3.
6. Wybór 3 członków do Komisyi rewizyjnej na rok 1911.
7. Wnioski P. T. członków.

Grybów, dnia 6 kwietnia 1911.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie,
stowarzyszenia zarejestr. z nieograniczoną poręką,

Prezes: Ks. Leon Tarsiński,
Sekretarz: Ignacy Pollak.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr 527.